

LALECZKI

burmistrza



Przez dekadę w jarocińskiej straży miejskiej nie zmieniło się tyle, ile w ciągu ostatnich dwóch lat kadencji Adama Pawlickiego. Muncypalni do interwencji nie muszą już jeździć starym polonezem. Mają kilka samochodów, lepszy sprzęt i nową przestronną komendę. Prezentów nie ma końca.

Szerzej str. 8 - 9

TRZEBA MIEĆ NIEZŁE ZDROWIE, ŻEBY ZAPISAĆ SIĘ DO LEKARZA SPECJALISTY

Chore kolejki

Pięć miesięcy trzeba czekać na wizytę u niektórych lekarzy specjalistów. Endokrynolog najbliższy wolny termin ma w sierpniu, okulista w lipcu. Na protezę dentystyczną z pieniędzy Narodowego Funduszu Zdrowia można liczyć dopiero w... 2008 roku. W dodatku, żeby zapisać się do specjalisty trzeba czasami odstać kilka godzin w kolejce. Nie wszędzie można zarejestrować się telefonicznie. Pierwsi

pacjenci przed niektórymi przychodniami ustawiają się kilka minut po godzinie 4.00. Lekarze za wszystko winią NFZ, który limituje usługi medyczne

Zycie pacjentom mógłby ułatwić stworzony przez NFZ rejestr oczekujących na świadczenia medyczne. Jak to wygląda w praktyce? Nie wszystkie przychodnie na bieżąco przesyłają informacje do funduszu.

Czytaj str. 11

WYPADEK

Tragiczna sobota

32-letni mieszkaniec Twardowa zginął w wypadku drogowym, do którego doszło w sobotę wieczorem na drodze krajowej nr 11. Tuż za Witaszycami czołowo zderzyły się seat i volkswagen passat. Kierowcę seata z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Czytaj na str. 4



FOTO Przemysław Szeszula

Śpiewajmy WszyScy

W czwartek rozpoczyna się przegląd piosenki młodzieżowej. W sobotę gala, zagra BABILON

szał Cia!

Relacja z turnieju aerobiku.



świat pełen bluzgów

Uwaga, przeklinanie jest karalne!

W NUMERZE

► Chciał zabić, będzie sądzony

Marek Hartmann, któremu prokuratura zarzuca próbę zabicia teścia, został zatrzymany. Mężczyznę bezskutecznie poszukiwano od trzech lat. 52-latkę udało się ująć dzięki europejskiemu nakazowi aresztowania. Funkcjonariusze Interpolu zatrzymali podejrzanego w miejscu zamieszkania we Francji. Od soboty Hartmann przebywa w polskim areszcie śledczym.

Zanim do niego trafił, zadzwonił do „Gazety”.

Czytaj na str. 3

► Zamykali szkoły

W minionym tygodniu w dwóch szkołach w naszym powiecie z powodu choroby uczniów musiano odwołać zajęcia. - To jedynie zwiększona zachorowalność na infekcje górnych dróg oddechowych. Grypię ma - uspokajają lekarze.

Czytaj na str. 7

► Spółdzielnia z Kotlina w tarapatach

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie jest w tak trudnej kondycji, że grozi jej likwidacja lub upadłość. Na razie musi uporać się z kwestią sprzedaży części majątku.

Czytaj na str. 14

O GOSPODAROWANIU POD PATRONATEM
STAROSTY

Kolejne forum

Starosta Sławomir Wąsiewski objął patronat na Forum Gospodarczym, które odbędzie się w piątek 18 marca w restauracji "Kasyno" - początek o godz. 10.00. Tematyka obejmuje trzy podstawowe zagadnienia: szanse i walory regionu wielkopolskiego, gospodarka odpadami - nowe uregulowania prawne oraz procedury przetargowe w Unii Europejskiej.

Forum organizowane jest we współpracy z Centrum Obsługi Inwestora Stowarzyszenia Gmin

i Powiatów Wielkopolski, Izbą Przemysłowo-Handlową Południowej Wielkopolski, Instytutem Rozwoju Inicjatyw Europejskich, Ministerstwem Środowiska, przedsiębiorstwem "Ekoinżynieria" oraz z burmistrzami i wójtami powiatu jarocińskiego.

Ważnym celem konferencji jest zainteresowanie przedsiębiorców problematyką dotyczącą rozwoju regionu, która może przyczynić się do poprawy konkurencyjności z gmin powiatu jarocińskiego. (ann)

JARACZEWO

Nagrody od starostwa i gminy

58 osób uczestniczyło w Powiatowym Playback Show w Jaraczewie. Młodzi artyści zaprezentowali 23 utwory. Jury konkursowe wykonawców oceniało w trzech kategoriach wiekowych.

Wszyscy laureaci otrzymali nagrody i dyplomy ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie i Starostwo Powiatowe w Jarocinie. (era)



PO RAZ KOLEJNY W GOK w Jaraczewie zorganizowano Powiatowy Playback Show

JAROCIN

Bruksela w nagrodę

Posel do Parlamentu Europejskiego Marek Siwiec organizuje internetowy konkurs wiedzy o Unii. W biurze Federacji Młodych Socjaldemokratów w Jarocinie będzie można za darmo skorzystać z komputera. Konkurs, w którym nagrodą jest trzydniowa wycieczka do Brukseli, adresowany jest do uczniów szkół średnich. Zaplanowany jest od 17 marca, od godz. 11-tej do 18 marca do godz. 17-tej. W tym właśnie czasie biuro FMS w Jarocinie udostępni za darmo komputer. Siedziba FMS mieści się przy ul. Wojska Polskiego 44 (nad apteką "Centrum").

Szczegółowe informacje na temat konkursu znaleźć można na stronie: www.mareksiwiec.pl/konkurs. (akf)

Misteria Drogi Krzyżowej

Na nabożeństwo Drogi Krzyżowej i mszę św. w pierwszy piątek miesiąca (4 marca) zaprasza młodzież działająca w Ambasadzie Lednicy przy parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie (ojcowie franciszkanie). Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 19.30.

Parafia św. Marcina organizuje w sobotę 19 marca wyjazd do Górki Klasztornej na misterium Męki Pańskiej. Koszt podróży wynosi 30 zł. Zapisy przyjmuje siostra Marcina.

Tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami Jarocina odbędzie się w Niedzielę Palmową 20 marca. Uczestnicy wyruszą z rynku, spod kościoła św. Marcina, do świątyni ojców franciszkanów. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 14.00. (ls)

Prawnik radzi

Od 18 marca w jarocińskim biurze parlamentarnym posła Unii Pracy Mariana Janickiego i senatora Andrzeja Spychalskiego, będą udzielane bezpłatne porady prawne. Prawnik będzie przyjmował w każdy piątek w godzinach od 16.00 do 17.00. W sprawach pilnych można kontaktować się pod numerem telefonu 0506-080-341. Biuro parlamentarne UP znajduje się przy ul. Wrocławskiej 23 (pierwsze piętro). (nba)

SPOWIEDŹ PRZEDŚWIĄTECZNA W JAROCIŃSKICH PARAFIACH:

Parafia św. Marcina (poniedziałek 21 marca) w godz. 8.00 - 9.00, 9.30 - 10.30, 14.30 - 16.00, 17.00 - 17.30
Parafia św. Antoniego Padewskiego (wtorek 22 marca) w godz. 10.00 - 11.30, 14.00 - 15.30, 16.00 - 17.30, 18.00 - 19.00
Parafia Chrystusa Króla (środa 23 marca) w godz. 8.00 - 11.00, 15.00 - 18.00

W TYM ROKU JTBS WYDA KILKADZIESIĄT
TYSIĘCY ZŁOTYCH WIĘCEJ

Mieszkańciowe remonty

Ponad 254.000 zł przeznaczono w minionym roku na roboty remontowo-konserwacyjne w zasobach Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W tym roku spółka przewiduje wydać prawie 300.000 zł. - Planujemy wymianę 80 okien, usunięcie awarii i prace konserwatorskie w budynkach TBS-u. Robimy to ze środków własnych. Nie mamy żadnego sponsora - mówi Tomasz Wawrocki prezes JTBS. Zmodernizowane zostaną m.in. klatki schodowe w niektórych budynkach, pokrycia dachowe oraz wymienione drzwi. Spółka

każdego roku przyjmuje ponad 100 podań od mieszkańców prosiących o wymianę okien, pieców kaflowych czy pomalowanie klatek schodowych. W lokalach JTBS mieszka prawie 700 rodzin.

W zeszłym roku za kwotę 65.533 zł zakupiono kilkadziesiąt okien. Remonty pieców kaflowych pochłonęły 15.455 zł. Spółka prowadzi również prace modernizacyjne w budynkach wspólnot mieszkaniowych, finansowane z funduszy remontowych. W zeszłym roku na ten cel wydatkowano 57.144 zł. (ag)



ŻÓŁTY TYDZIEŃ W POWIECIE JAROCIŃSKIM

Szczepienia w Witaszycach

Tylko jedna przychodnia z terenu powiatu jarocińskiego włączyła się do ogólnopolskiego przedsięwzięcia „Żółty Tydzień”. Ze szczepień przeciwko WZW typu A, WZW typu B, po pro-

mocyjnych cenach można skorzystać w NZOZ „WITA-MED” w Witaszycach. Akcja „Żółty Tydzień” będzie przeprowadzona w dniach od 14 do 25 marca. (era)

Wirusowe zapalenie wątroby (WZW) typu A - tzw. żółtaczka pokarmowa to jedna z najczęściej występujących chorób zakaźnych na świecie. Wywołuje ją wirus HAV (Hepatitis A Virus), przenoszony drogą pokarmową. Stąd też potoczna nazwa choroby - żółtaczka pokarmowa.

Wirusowe zapalenie wątroby (WZW) typu B, zwane potocznie żółtaczka wszczenienną jest jedną z najpoważniejszych i najgroźniejszych chorób zakaźnych. Wirus WZW typu B zakażamy się o wiele łatwiej niż wirusem HIV. Ryzykuje każdy, kto nie jest zaszczepiony.

CENY SZCZEPIONEK PODCZAS „ŻÓŁTEGO TYGODNIA”:

- przeciwko WZW typu B (dawka dla osoby dorosłej) - do 45 zł
- przeciwko WZW typu B (dawka pediatryczna) - do 40 zł
- przeciwko WZW typu A (dawka dla osoby dorosłej) - do 110 zł
- przeciwko WZW typu A (dawka pediatryczna) - do 75 zł
- przeciwko WZW typu A + B (dawka dla osoby dorosłej) - do 110 zł
- przeciwko WZW typu A + B (dawka pediatryczna) - do 70 zł

Koszt szczepienia obejmuje badanie lekarskie, cenę szczepionki oraz usługę wykonania zastrzyku.

GMINA JARACZEWO ZAKUPI TABLICE
INFORMACYJNE I KOSZE NA ŚMIECI

Sołtys z daszkiem

Siedem tysięcy złotych wyda gmina Jaraczewo na zakup koszy na śmieci. Zapotrzebowanie na pojemniki zgłaszały sołtysi na ostatniej naradzie z władzami gminy. 23 kosze staną przy szkołach, wiatkach przystankowych i kościołach.

Gmina zdecydowała się także na wymianę tablic ogłoszeniowych. Część sołtysów proponowała, żeby zakupić plastikowe tablice. Władze twierdzą, że są

zbyt drogie i na wioski trafiają drewniane. Sołtys Zalesia Henryk Gabryszak chciał, aby w jego wsi była tablica bez szyby. Jeszcze bardziej oryginalne wymagania miała Halina Czabańska, sołtys Zalesia. - To może żeby miały takie daszki - proponowała kobieta. - Pani sołtys dostanie z daszkiem i z haczykiem dla sikorek - uciał dyskusję wójt Dariusz Strugała. (era)



1. Kto był autorem tekstów historycznych z cyklu „Okruchy z przeszłości”?

2. Kiedy po raz pierwszy zmieniono wygląd nagłówka (miejsce, w którym umieszczono nazwę tygodnika) na stronie pierwszej „Gazety Jarocińskiej”?

Imię i nazwisko

Adres

POSZUKIWANY OD PONAD DWÓCH LAT MAREK HARTMANN ZOSTAŁ ZATRZYMANY

Chciał zabić TEŚCIA

Interpol zatrzymał Marka Hartmanna. Przed prawie trzema laty, w Jarocinie, mężczyzna postrzelił teścia. Mimo obławy wymknął się policji i uciekł za granicę. W tym tygodniu prokuratura przedstawi mu zarzuty.

Prokuratorzy nie ukrywają, że w zatrzymaniu Marka Hartmanna pomógł międzynarodowy nakaz aresztowania. Instytucja jest odpowiedzialnym eksterminatorem w państwach członkowskich Unii Europejskiej. W Polsce ratyfikowano ją w ubiegłym roku. Poszukiwany przebywał na terenie Francji. Jarocińska prokuratura znalazła jego miejsce zamieszkania. Nakaz wykonał funkcjonariusze Interpolu. To oni w ubiegłym tygodniu zatrzymali poszukiwanego. W sobotę na lotnisku Okęcie 52-latek wyładował w eskorcie policji.

Prokuratura tropiła Marka Hartmanna od końca 2002 roku. Tego roku mężczyzna przyjeżdżał do Jarocina kilka razy. Tutaj bowiem była jego żona i córka. Mieszkały u rodziców. Kobieta złożyła wniosek o rozwód. To prawdopodobnie rozłożyło Hartmanna. Wielokrotnie nachodził swoich teściów. Żądał widzenia z córką. Nieoficjalnie wiadomo, że chciał zabrać dziecko do Francji. Do tragedii doszło w wigilijny poranek 2002 r. Hartmann przyszedł pod dom, gdzie przebywała jego żona. Pod płaszczem miał ukryte-

GROZIŁ strzelić, uciekł

Marek Hartmann strzelił tylko raz. Trafił swojego teścia. Gdy zaczęli wzywać policję Hartmann uciekł. Przez kilka godzin szukali go policjanci i brygada antyterrorystyczna z Poznania. Zabłokowano drogi wyjazdowe z Jarocina. Nad miastem i okolicą krążył policyjny helikopter. Szukano białego busa, którym prawdopodobnie zbiegł. Na przecz.

Tę Wigilię Bączko-
wie nie zapomniał nigdy.
Rano, około godziny
7.30, Ryszard Bączko
chciał wyjść z domu.
Otworzył jeden zamek.
Potem drugi i nagle poczuł
uderzenie. Ktoś pchał
drzwi z drugiej strony.
Bączko zobaczył twarz
swojego zięcia - Marka
Hartmanna, który chciał
wdrzeć się do domu. Nie

udało mu się to tylko dla
tego, że drzwi blokował
Bączko, którego Ryszard
Bączko nie chciał dopuścić.
Zięć napierał coraz mocniej.
Mężczyźni zaczęli się
przeplątać. Teść wywał
potłoczył. Zauważył, że Hart-
mann wyciąga spod płaszcza
nóż. Dwururkową strzelbę.
Usłyszał strzał i poczuł
przemiknięcie bólu.

Dokonczenie na str. 3



Policja poszukuje Marka Hartmanna, który również poszukiwany jest przez Interpol. Wzrost 180 cm, średniej budowy ciała, waga około 80 do 85 kg, włosy blond - krótkie, tęczowe, oczy niebieskie, doliczne szczerki lekko wysunięte do przodu. Podjęty wniosek o wydanie nakazu aresztowania. Właściciel samochodu VITO koloru ciemnego, numer rejestracyjny 283 HNG 75 z blagorędnym napisem na bocznych drzwiach lub VO.VO - kolor ciemny. Podjęty wniosek o wydanie nakazu aresztowania.

go obrzyna (skrótowa domowym sposobem dubeltówka - przyp. red.). Kiedy teść otworzył mu drzwi, mężczyzna strzelił. Śrut trafił w drzwi, lekko raniąc mężczyznę. O sprawie szybko powiadomiono policję. Obława z udziałem helikoptera nic nie dała. Hartmann przebiegł bez śladu, na ponad dwa lata.

Przez ten cały okres mężczyzna był jednym z najbardziej żarliwie poszukiwanych ludzi przez naszą prokuraturę. Dowodem tego mogą być opaste akta podręczne prokuratora, których grubość znacznie przekracza objętość akt głównych. Hartmanna ścigano listami gończymi. - Ustaliliśmy francuski adres poszukiwanego - mówi Mieczysław Józwiak, z-ca prokuratora rejonowego Jarocinie. - Procedurę ułatwił nam międzynarodowy nakaz aresztowania - dodaje prokurator. Taki dokument wydał kilka miesięcy temu Sąd Okręgowy w Kaliszu. Dzięki temu Interpol mógł zatrzymać Hartmanna na terenie Francji. Organa ścigania uniknęły też żmudnej drogi ekstradycyjnej.

W sobotę zatrzymany trafił do jednego wielkopolskich aresztów śledczych. W tym tygodniu zatrzymany stanie przed prokuratorem. - Postawiony zostanie mu zarzut usiłowania zabójstwa i nielegalnego posiadania broni - wymienia prokurator Józwiak. - Zarzucimy mu również stosowanie groźb karalnych w stosunku do żony i teścia.

Mężczyzna może trafić do więzienia nawet na kilka lat.

(nba)

GMINA ŻERKÓW NAWIAZUJE WSPÓŁPRACĘ Z KĄTAMI WROCŁAWSKIMI

W Polsce łatwiej

Jednym z tematów najbliższej sesji Rady Miejskiej w Żerkowie będzie podjęcie uchwały w sprawie nawiązania współpracy z gminą Kąty Wrocławskie. Radni z Dolnego Śląska taką decyzję podjęli już pod koniec lutego. Treść uchwały przesłali do Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie. W uzasadnieniu napisano, że gmina Żerków ma rozwinąć bazę turystyczno-krajoznawczą i jest organizatorem wielu imprez kulturalnych. Z kolei Kąty Wrocławskie mogą podzielić się swoimi doświadczeniami w zakresie pozyskiwania inwestorów zewnętrznych. Również i ta gmina jest atrakcyjna turystycznie. Na jej terenie znajduje się m.in. Park Krajobrazowy rzeki Bystrzycy. Gmina znajduje się w południowo-zachodniej części województwa dolnośląskiego. Przez jej środek przebiega międzynarodowa autostrada A-4. Gmina ma 17.650 ha powierzchni oraz ponad 17.500 mieszkańców.

Kąty Wrocławskie nie są pierwszą gminą, z którą żerkowskie władze podjęły rozmowy na temat współpracy. Od prawie dwóch lat realizowane jest poroz-

umienie z gminą Kosakowo na Kaszubach. Żerkowskie władze myślą również o poszukiwaniu kolejnych gmin partnerskich na terenie Polski. - Idziemy raczej w kierunku współpracy na terenie kraju. To więcej daje niż poszukiwanie gmin partnerskich na Zachodzie. Łatwiej jest podjąć decyzję o współpracy. Łączą nas wspólne tematy. Nie ma bariery językowej. Wymiana młodzieży jest także bardziej realna. Poza tym taka współpraca jest też znacznie tańsza. Nie mamy przecież czego się wstydzić. Obie gminy, z którymi chcemy nawiązać kontakty, są bogate, a i tak jak do nas przyjadą, to nam zażdroszczą - tłumaczy Janusz Jajczyk, burmistrz Żerkowa.

Gmina Żerków próbowała nawiązać kontakty z gminami w Belgii i Niemczech. Niestety starania te nie przyniosły wymiernych efektów. Obecnie Żerków współpracuje z holenderską gminą Aaen Hunze. Umowa o współpracy i partnerstwie pomiędzy przedstawicielami obu samorządów oraz organizacjami działającymi na terenie gmin została podpisana 30 kwietnia 1993 r.

(ls)

Wspólnota już działa

Stowarzyszenie Inicjatywa Społeczna "Wspólnota Samorządowa" zainaugurowało swoją działalność w Jarocinie. - Są wśród nas studenci oraz osoby, które mają określony dorobek oraz posiadają doświadczenie emeryci. Mamy więc pełen przekrój społeczeństwa i gminy, i powiatu. Każdy, jeśli będzie chciał działać w ramach wspólnoty, znajdzie tu swoje miejsce - podkreśla przewodniczący Wspólnoty Samorządowej w powiecie jarocińskim, Mirosław Drzazga.

Szerzej w następnym numerze

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Gizałki

informuje, że w ogłoszeniu o przetargu na sprzedaż nieruchomości położonych w Oborach Kolonii zamieszczonym w tygodnikach „Życie Pleszewa” nr 10 i „Gazeta Jarocińska” nr 10 z dnia 11 marca 2005 r. omyłkowo została podana błędna powierzchnia gruntów zadrzewionych i zakrzewionych (Lz) wchodzących w skład nieruchomości o powierzchni 8,84 ha. Winno być: Lz – 5,80 ha zamiast: Lz – 1,18 ha.

Za pomyłkę przepraszamy.

OGŁOSZENIE

LEADER SCHOOL FRANCHISING

ZOSTAŃ WŁAŚCICIELEM
LEADER SCHOOL W SWOIM MIEŚCIE

Atrakcyjna oferta prowadzenia własnej, stabilnej placówki edukacyjnej o wyjątkowej formule. Zapraszamy do współpracy osoby również z małych i średnich miast Polski. Szczegółowe informacje: tel. (062) 767-21-21, e-mail: kallsz@leaderschool.com.pl

Rozmowa z MARKIEM HARTMANEM

Marek Hartmann zadzwonił do „Gazety” w czwartek wieczorem:

Dwa lata temu stało się coś w Jarocinie. Napisaście wtedy - „Groził, strzelił, uciekł”. Jutro będę w Polsce. To będzie miało swój finał sądowy. Interesuje was to jeszcze?

Chętnie o tym napiszemy.

Bo będą pewne rewelacje i to dość pikantne.

Jeśli będą wiarygodne.

Wiarygodne jest po pierwsze to, że sam się stawiam, bo cały czas mogę uciec na drugi koniec świata. Ale to jest, jak wrzód, który trzeba rozciąć, wrócić z powrotem do źródła i to wszystko rozwiązać.

Na pewno tak.

Prokurator, który mnie ściga jest upartym mężczyzną. Chciałem z nim rozmawiać, ale on nie

chce. Jest uparty, bo użył za dużych środków społecznych żeby mnie złapać i teraz chce udowodnić, że to było potrzebne.

A nie było? Przecież uciekł pan?

W rzeczywistości była dziura w drzwiach i lekko draśnięty mężczyzna. Za to nie posyła się helikoptera i grupy antyterrorystycznej na poszukiwanie. Ja stawiam się wolny.

A gdzie pan jest w tej chwili? Jeszcze w domu, we Francji.

A pan ma świadomość, że jak przyjedzie do Polski, to natychmiast zostanie aresztowany?

Absolutnie. Już do samolotu będę eskortowany, ale nie mam innego wyboru.

Rozmawiał
BARTOSZ NAWROCKI

TRAGICZNY WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ
NR 11

Śmiertelne zderzenie

32-letni mężczyzna zginął w wypadku drogowym, po tym jak volkswagen, którym kierował, uderzył czołowo w seata. Do zdarzenia doszło w sobotę

informował mł. asp. Maciej Bierła z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - *Kierujący passatem mieszkaniec Twardowa zginął na miejscu.* Do szpitala



OBA SAMOCHODY uległy kompletnemu rozbiciu.

wieczorem 12 marca. Policja wciąż wyjaśnia okoliczności wypadku.

Do tragedii doszło na niebezpiecznym odcinku „jedenastki” między Witaszycami a Wyszkami. Ofiara jechała w kierunku Pleszewa. - *Kierowca volkswagena z niewyjaśnionej przyczyny zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z seatem toledo* - po-

z obrażeniami ciała przewieziono również kierowcę seata.

Siła uderzenia była tak wielka, że oba auta uległy kompletnemu zniszczeniu. Żeby wydobyć zakleszczone zwłoki, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Droga nr 11 przez kilka godzin była zablokowana. Ruchem kierowała policja.

(nba)

Strażacy w akcji

► **Wyciągnęli mercedesa**. 7 marca strażacy usuwali skutki kolizji, do jakiej doszło w Sławoszewie. Ciężarowy mercedes wpadł do rowu blokując jeden pas jezdni. Po wyciągnięciu rozbitego samochodu, odłączono akumulatory. Ratownicy Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej uczestniczyli również w dwóch innych wypadkach drogowych.

► **Wydobyli topielca**. 9 marca w Wilkowie strażacy wydobyli zwłoki mężczyzny, które znaleziono w Lutyni.

► **Gasili kartony**. Pożar kartonów w budynku warsztatowym Zakładów Mięśnych „Biernacki” gasili strażacy 9 marca w Golinie. Akcja trwała nieco ponad godzinę. Przyczyną powstania ognia było wypadnięcie żaru z pieca centralnego ogrzewania.

► **Uwolnili sarnę**. 10 marca na ul. Moniuszki w Jarocinie strażacy schwyтали sarnę, która zabłąkała się w okolicy dworca PKS. Po złapaniu zwierzę przekazano straży miejskiej, która wypuściła sarnę w okolicznym lesie.

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Oplem w opła

Z obrażeniami ciała trafiła do szpitala pasażerka opła astry, który 5 marca zderzył się z innym oplem. Do kolizji doszło na skrzyżowaniu ulic Węglowej i Kościuszki w Jarocinie. Jak ustalono, kierowca opła vectry, który jechał drogą podporządkowaną, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu astrą i doprowadził do zderzenia.

Okradzione w barze

Dwa telefony komórkowe - motorola i siemens, należące do dwóch mieszkanki miasta, skradziono 1 marca w barze przy ul. Wyszyńskiego w Jarocinie. Sprawca wykorzystał nieuwagę poszkodowanych.

Passatem na gazie

2 promile alkoholu miał we krwi Andrzej P. z Nowego Miasta, którego policja zatrzymała 11 marca na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Nietrzeźwy kierował volkswagenem passatem.

Ukradli reksia

11 marca z piwnicy w bloku przy ul. Św. Ducha skradziono dwa rowery - wigry koloru czerwonego i reksio koloru białego. Właściciel wycenił straty na 350 zł.

Tuczniki wyparowały

15 tuczników skradziono w nocy z 9 na 10 marca z jednym z gospodarstw w Chwałowie (gm. Żerków). Sprawcy otworzyli tylne drzwi budynku chlewni i niezauważeni wyprowadzili zwierzęta.

Pusta stodoła

2 tys. zł był wart polonez, którego 10 marca skradziono w Kormorzu. Auto było zaparkowane w stodole.

Pieniądze na wagę

Wagę elektroniczną, pieniądze i papierosy skradł nieznan sprawca, który 9 marca, w nocy, włamał się do sklepu przy ul. Jarocińskiej w Żerkowie. Złodziej wszedł do środka przez wybitą szybę wystawową.

Zwłoki w rzece

Policja wyjaśnia okoliczności śmierci 58-letniego Ryszarda J. z Wilkowyi. Zwłoki mężczyzny znaleziono 9 marca po południu w Lutyni.

Naczepą w nissana

8 marca na łuku drogi krajowej nr 11 w Wyszach kierowca ciężarowej scanii nie opanował prowadzonego pojazdu. Naczepa przekroczyła oś jezdni i uderzyła w jadącego z przeciwka nissana. Kierowca osobówki z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

0 60 za dużo

76 mandatów karnych na łączną kwotę 8 tys. zł nałożyli w ubiegłym tygodniu policjanci z Referatu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie. 500 zł zapłaci kierowca, który w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h jechał 113 km/h. Odnotowano 12 kolizji i 2 wypadki drogowe.

(nba)



Ratownicy w akcji

W okresie od 8 do 14 marca 2005 r. pogotowie ratunkowe w Jarocinie odnotowało 17 zdarzeń. 89 razy ratownicy wyjeżdżali do nagłych zachorowań. W ciągu tygodnia 49 osób przetransportowano do szpitala, w tym 12 poszkodowanych w wypadkach drogowych. Kolejnym 64 udzielono pomocy ambulatoryjnej.

(nba)

Ileki z apteki

Codziennie od 14 do 20 marca w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 747-13-54).

W najbliższą niedzielę (20.III) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Kolejowa”. W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16). W godzinach od 14.00 do 20.00 otwarta jest także apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3-go Maja 30, tel. 747-16-20).

Od 21 do 27 marca w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Witaminka” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 747-82-58).

problem na telefon

Policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie **747-22-41**
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu **0-800/130-334** (bezpłatny).

- W Jarocinie **747-15-22**. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

- **Klub Abstynenta** czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 18.00-20.00 w Skarbczyku, (Jarocin, Park 1).
- **Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków** działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- W Żerkowie **740-38-93**. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

- W Jaraczewie **740-80-13**, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

- W Rusku **740-02-60** czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

INFORMACJA

Dodatkowe numery policji

Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie ma dodatkowe numery telefonów. Oficer dyżurny zgłasza się jak poprzednio po numerem 747-82-00. Teraz można dzwonić również pod nr 505-52-00. Wciąż czynny jest też policyjny telefon zaufania. Od 8.00 do 15.00 pod nr 747-22-41 można porozmawiać z policjantem. Na mniej odważnych, a mających ciekawe informacje, po 15.00 czeka poczta głosowa.

NADAL NIE MA WYROKU W SPRAWIE PAWŁA KOŁKA, PREZESA OSP PARZĘCZEW

Oskarżony swoje poszkodowani swoje

Czy Paweł Kołek, prezes OSP Parzęczew był upoważniony do pobierania ekwiwalentu za udział w akcjach gaśniczych? Czy szef druhow miał prawo na liście kwitującej odbiór pieniędzy podpisywać się za uczestników akcji? Odpowiedzi na te pytania szuka Sąd Grodzki w Jarocinie. Efekt? Sprzeczne zeznania kilkunastu świadków. Niektóre z nich rozbawiły nawet sędziego.

Oskarżony

- Uważam, że działałem w oparciu o udzielone przez pokrzywdzonych upoważnienie, na mocy którego jako prezes mogłem odbierać pieniądze za udział w gaszeniu pożarów - dowodził na czwartkowej rozprawie oskarżony. Prezes Kołek powoływał się na uchwałę walnego zebrania członków OSP Parzęczew z 23 grudnia 2001 r. zgodnie, z którą pieniądze trafiały na potrzeby jednostki. Szef parzęczewskiego OSP odpowiada za podrobienie podpisów przy od-

biorze pieniędzy za udział w majowej akcji w Łobzie.

Oskarżony tłumaczył, że listę uczestników sporządził w pośpiechu, bo naciskali na niego druhowie i dlatego znalazły się na niej osoby, które nie walczyły z ogniem. - Nie spytałem, kto brał udział w akcji. Pomyliłem także imiona osób biorących udział w działaniach ratowniczych - mówił. Prezes zaręczał, że w akcji uczestniczyło 6 druhow. Czterech do Łobza pojechało wozem bojowym. - Te dwie brakujące osoby, to ja i mój syn, gdyż pojechaliśmy tam własnym samochodem. Być może lepiej byłoby, gdybym wpisał swoje nazwisko - ubolewał prezes. - Czy pan wymyślił te nazwiska? - pytała prokurator. - Liczy się, ile osób brało udział, a nie kto brał - wyjaśniał Paweł Kołek. Sędzia stwierdził, że to mogło być oszustwo, skoro mniej osób brało udział w akcji, a ekwiwalent był wypłacany dla większej liczby druhow. Oskarżony oświadczył wtedy, że nie miał zamiaru oszukać gminy. Dodał również, że zdarzały się akcje, w których uczestniczyło 8 osób, a ekwiwalent był pobierany na 6 strażaków.

Poszkodowani

Zgoda odmienne zeznania złożyło trzech poszkodowanych. Ich wyjaśnienia były rozbieżne z zeznaniami oskarżonego i świadków. - Nie wyrażaliśmy zgody, aby prezes w naszym imieniu pobierał pieniądze i podpisywał się naszymi nazwiskami - mówił jeden z pokrzywdzonych. - Błędem było, że nie zgłosiliśmy naszego udziału w działaniach ratowniczych osobie, która kierowała akcją - kontynuował druh. Obrońca oskarżonego dowodził, że skoro działania zastępu nie są udokumentowane, to ekwiwalent nie przysługuje. Jeden z pokrzywdzonych twierdził, że pieniądze mu się należą. Kolejny z nich przekonywał, że nazwiska osób uczestniczących w akcji były wpisane do zeszytu, który znajduje się w wozie bojowym. Poszko-

dowani zaręczali, że w gaszeniu pożaru w Łobzie brały udział cztery osoby.

Świadkowie

Pierwszy ze świadków wyjaśnił, że nie brał udziału w walce z żywiołem. Nie potrafił wyjaśnić, dlaczego jego nazwisko widnieje na liście druhow uczestniczących. - Czy nie dziwi pana, że prezes podpisał się za pana, skoro pan nie brał udziału w akcji? - pytała prokurator. - Trochę mnie to dziwi - przyznał świadek.

Wyjaśnienia kolejnej osoby rozbawiły zebranych na sali rozpraw. Od śmiechu nie mogli się powstrzymać nawet sędzia, prokurator i adwokat prezesa. Powagę zachował tylko oskarżony. Przesłuchiwany najpierw stwierdził, że na liście osób biorących w akcji widnieje jego podpis. - W jakich okolicznościach złożył pan ten podpis? - pytał sędzia. - Ja tego nie podpisałem - odpowiedział świadek. - Dlaczego wcześniej pan zeznał, że był to pański podpis? - kontynuował sędzia. - Bo byłem zdenerwowany - wyjął po chwili milczenia świadek. - Na czym polegał pański udział w akcji? - indagował sędzia. - Ruchem kierowałem przy stawie - odparł świadek. Kolejnych 5 przesłuchiowanych stwierdziło, że prezes miał upoważnienia do pobierania pieniędzy i tym samym do podpisywania się za druhow.

Komendant gminny OSP w Jaraczewie przekonywał, że należy przyjąć, że poszkodowani nie uczestniczyli akcji, bo nie zgłosili swojego udziału i nie dostali zadań do wykonania od kierującego akcją. Syn oskarżonego mówił, że nie widział podczas akcji poszkodowanych. Jeszcze inny świadek zeznał, że załoga wozu bojowego OSP Parzęczew nie uczestniczyła w gaszeniu pożaru, bo była w tym czasie na stacji CPN w Jaraczewie. Po ponad trzygodzinnej rozprawie i złożeniu wniosków dowodowych przez prokuratora sąd wyznaczył kolejny termin posiedzenia. (era)



PONAD 100 OSÓB ODWIEDZIŁO URZĄD SKARBOWY

PIT-y górą

„Drzwi otwarte” w Urzędzie Skarbowym odbyły się w godzinach od 9.00 do 13.00. - Mogliśmy oprowadzić po urzędzie, zrobić prelekcję czy konkurs albo zorganizować naukę wypełniania PIT-ów. Ludzie przychodzą jednak raczej, żeby oddać zeznanie, dopytać jeszcze o coś, załatwić konkretną sprawę - powiedział Aleksander Kobylarczyk, kierownik referatu ds. ogólnych, kadr i szkolenia w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie.

Jarociniacy, którzy przyszli do urzędu, przyznawali, że cieszą się z „drzwi otwartych”. - W ciągu tygodnia nie ma czasu załatwić spokojnie różnych spraw. To bardzo dobry pomysł - stwierdził

jeden z podatników. Chwalono zmiany, których dokonano w urzędzie. - Staramy się zmienić wizerunek urzędu skarbowego. Jest on bardziej nastawiony na pomoc podatnikom. Stąd wszystkie udogodnienia. Będziemy dążyli do tego, by podatnicy byli jeszcze szybciej obsługiwani, żeby wszystko odbywało się sprawniej, by mogli wszystko załatwić w ciągu jednego dnia i nie musieli być wzywani do dokonywania jakichś korekt. Dlatego wprowadzamy wszystkie dane z dokumentów od razu do komputera - dodał Aleksander Kobylarczyk.

„Drzwi otwarte” zorganizowane zostały po raz pierwszy w tym roku. (akf)



PODATNICY ZGŁASZALI się najczęściej po to, by oddać PIT lub poprosić o pomoc w jego wypełnieniu

OGŁOSZENIE

OrsNet Szybkie pożyczki gotówkowe

Szybkie pożyczki

dogodne warunki • bez poręczycieli

od 100 do 5.000 zł

Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja (przy bloku nr 8)

Tel. (0-62) 747-13-71

Infolinia: 0 801 505 045

BANK SPÓŁDZIELCZY W JAROCINIE

działając na podstawie § 29 pkt 1 Statutu Banku zwołuje na dzień 18 marca 2005r Zebranie Grupy Członkowskiej dotyczące członków Banku Spółdzielczego zamieszkających na terenie miasta Jarocina oraz miejscowości Ciświca i Annapol.

Zebranie odbędzie się w Jarocinie o godz 18.00 w lokalu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej Os. Kościuszki 4 nad restauracją „Klubowa”.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie, przyjęcie porządku obrad oraz regulaminu obrad.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z działalności Banku w 2004r.
4. Dyskusja.
5. Rozpatrzenie spraw będących przedmiotem obrad najbliższego Zebrania Przedstawicieli, zgłaszanie wniosków i opinii w sprawach między innymi dotyczących:
 - a) zmiany do Statutu oraz przyjęcie jednolitego tekstu statutu,
 - b) podziału nadwyżki bilansowej.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie.

SONDA

Prezydent Aleksander Kwaśniewski nie stanął przed sejmową komisją śledczą badającą aferę PKN Orlen. Zadeklarował natomiast, że może złożyć wyjaśnienia w sprawie koncernu paliwowego, ale przed wymiarem sprawiedliwości. Zapytaliśmy mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, czy uważają że prezydent Aleksander Kwaśniewski powinien złożyć zeznania przed komisją śledczą badającą sprawę PKN Orlen.

NIE MAM ZDANIA

22,60%





TRAGICZNY WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ
NR 11

Śmiertelne zderzenie

32-letni mężczyzna zginął w wypadku drogowym, po tym jak volkswagen, którym kierował, uderzył czołowo w seata. Do zdarzenia doszło w sobotę

informował mł. asp. Maciej Bierła z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - *Kierujący pasatem mieszkaniec Twardowa zginął na miejscu. Do szpitala*



OBA SAMOCHODY uległy kompletnemu rozbiciu

wieczorem 12 marca. Policja wciąż wyjaśnia okoliczności wypadku.

Do tragedii doszło na niebezpiecznym odcinku „jedenastki” między Witaszycami a Wyszkami. Ofiara jechała w kierunku Pleszewa. - *Kierowca volkswagena z niewyjaśnionej przyczyny zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z seatem toledo - po-*

z obrażeniami ciała przewieziono również kierowcę seata.

Siła uderzenia była tak wielka, że oba auta uległy kompletnemu zniszczeniu. Żeby wydobyć zakleszczone zwłoki, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Droga nr 11 przez kilka godzin była zablokowana. Ruchem kierowała policja.

(nba)

Strażacy w akcji

► **Wyciągnęli mercedesa**. 7 marca strażacy usuwali skutki kolizji, do jakiej doszło w Sławoszewie. Ciężarowy mercedes wpadł do rowu blokując jeden pas jezdni. Po wyciągnięciu rozbitego samochodu, odłączono akumulatory. Ratownicy Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej uczestniczyli również w dwóch innych wypadkach drogowych.

► **Wydobyli topielca**. 9 marca w Wilkowie strażacy wydobyli zwłoki mężczyzny, które znaleziono w Lutyni.

► **Gasili kartony**. Pożar kartonów w budynku warsztatowym Zakładów Mięsnych „Biernacki” gasili strażacy 9 marca w Golinie. Akcja trwała nieco ponad godzinę. Przyczyną powstania ognia było wypadnięcie żaru z pieca centralnego ogrzewania.

► **Uwolnili sarnę**. 10 marca na ul. Moniuszki w Jarocinie strażacy schwytyli sarnę, która zabłąkała się w okolicy dworca PKS. Po złapaniu zwierzę przekazano straży miejskiej, która wypuściła sarnę w okolicznym lesie.

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Oplem w opła

Z obrażeniami ciała trafiła do szpitala pasażerka opła astry, który 5 marca zderzył się z innym oplem. Do kolizji doszło na skrzyżowaniu ulic Węglowej i Kościuszki w Jarocinie. Jak ustalono, kierowca opła vectry, który jechał drogą podporządkowaną, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu astrą i doprowadził do zderzenia.

Okradzione w barze

Dwa telefony komórkowe - motorola i siemens, należące do dwóch mieszkank miasta, skradziono 1 marca w barze przy ul. Wyszyńskiego w Jarocinie. Sprawca wykorzystał nieuwagę poszkodowanych.

Passatem na gazie

2 promile alkoholu miał we krwi Andrzej P. z Nowego Miasta, którego policja zatrzymała 11 marca na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Nietrzeźwy kierował volkswagenem passatem.

Ukradli reksia

11 marca z piwnicy w bloku przy ul. Św. Ducha skradziono dwa rowery - wigry koloru czerwonego i reksio koloru białego. Właściciel wycenił straty na 350 zł.

Tuczniki wyparowały

15 tuczników skradziono w nocy z 9 na 10 marca z jednym z gospodarstw w Chwałowie (gm. Żerków). Sprawcy otworzyli tylne drzwi budynku chlewni i niezauważeni wyprowadzili zwierzęta.

Pusta stodoła

2 tys. zł był wart polonez, którego 10 marca skradziono w Kormorzu. Auto było zaparkowane w stodole.

Pieniądze na wagę

Wagę elektroniczną, pieniądze i papierosy skradł nieznany sprawca, który 9 marca, w nocy, włamał się do sklepu przy ul. Jarocińskiej w Żerkowie. Złodziej wszedł do środka przez wybitą szybę wystawową.

Zwłoki w rzece

Policja wyjaśnia okoliczności śmierci 58-letniego Ryszarda J. z Wilkowie. Zwłoki mężczyzny znaleziono 9 marca po południu w Lutyni.

Naczepą w nissana

8 marca na łuku drogi krajowej nr 11 w Wyszkach kierowca ciężarowej scanii nie opanował prowadzonego pojazdu. Naczepa przekroczyła oś jezdni i uderzyła w jadącego z przeciwka nissana. Kierowca osobówki z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

0 60 za dużo

76 mandatów karnych na łączną kwotę 8 tys. zł nałożyli w ubiegłym tygodniu policjanci z Referatu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie. 500 zł zapłaci kierowca, który w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h jechał 113 km/h. Odnotowano 12 kolizji i 2 wypadki drogowe.

(nba)

leki z apteki

Codziennie od 14 do 20 marca w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewiczza 1a, tel. 747-13-54).

W najbliższą niedzielę (20.III) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Kolejowa”. W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16). W godzinach od 14.00 do 20.00 otwarta jest także apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3-go Maja 30, tel. 747-16-20).

Od 21 do 27 marca w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Witaminka” (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 747-82-58).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie **747-22-41**
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu **0-800/130-334** (bezpłatny).

- **W Jarocinie 747-15-22.**

Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

- **Klub Abstynenta** czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 18.00-20.00 w Skarbczyku, (Jarocin, Park 1).

- **Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków** działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- **W Żerkowie 740-38-93**

Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

- **W Jaraczewie 740-80-13**, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

- **W Rusku 740-02-60** czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

INFORMACJA

Dodatkowe numery policji

Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie ma dodatkowe numery telefonów. Oficer dyżurny zgłasza się jak poprzednio po numerem 747-82-00. Teraz można dzwonić również pod nr 505-52-00. Wciąż czynny jest też policyjny telefon zaufania. Od 8.00 do 15.00 pod nr 747-22-41 można porozmawiać z policjantem. Na mniej odważnych, a mających ciekawe informacje, po 15.00 czeka poczta głosowa.



Ratownicy w akcji

W okresie od 8 do 14 marca 2005 r. pogotowie ratunkowe w Jarocinie odnotowało 17 zdarzeń. 89 razy ratownicy wyjeżdżali do nagłych zachorowań. W ciągu tygodnia 49 osób przetransportowano do szpitala, w tym 12 poszkodowanych w wypadkach drogowych. Kolejnym 64 udzielono pomocy ambulatoryjnej.

(nba)

NADAL NIE MA WYROKU W SPRAWIE PAWŁA KOŁKA, PREZESA OSP PARZĘCZEW

Oskarżony swoje poszkodowani swoje

Czy Paweł Kołek, prezes OSP Parzęczew był upoważniony do pobierania ekwiwalentu za udział w akcjach gaśniczych? Czy szef druhów miał prawo na liście kwitującej odbiór pieniędzy podpisywać się za uczestników akcji? Odpowiedzi na te pytania szuka Sąd Grodzki w Jarocinie. Efekt? Sprzeczne zeznania kilkunastu świadków. Niektóre z nich rozbawiły nawet sędziego.

Oskarżony

- Uważam, że działałem w oparciu o udzielone przez pokrzywdzonych upoważnienie, na mocy którego jako prezes mogłem odbierać pieniądze za udział w gaszeniu pożarów - dowodził na czwartkowej rozprawie oskarżony. Prezes Kołek powoływał się na uchwałę walnego zebrania członków OSP Parzęczew z 23 grudnia 2001 r. zgodnie, z którą pieniądze trafiały na potrzeby jednostki. Szef parzęczewskiego OSP odpowiada za podrobienie podpisów przy od-

biorze pieniędzy za udział w majowej akcji w Łobzie.

Oskarżony tłumaczył, że listę uczestników sporządził w pośpiechu, bo naciskali na niego druhowie i dlatego znalazły się na niej osoby, które nie walczyły z ogniem. - Nie spytałem, kto brał udział w akcji. Pomyliłem także imiona osób biorących udział w działaniach ratowniczych - mówił. Prezes zaręczał, że w akcji uczestniczyło 6 druhów. Czterech do Łobza pojechało wozem bojowym. - Te dwie brakujące osoby, to ja i mój syn, gdyż pojechaliśmy tam własnym samochodem. Być może lepiej byłoby, gdybym wpisał swoje nazwisko - ubolewał prezes. - Czy pan wymyślił te nazwiska? - pytała prokurator. - Liczy się, ile osób brało udział, a nie kto brał - wyjaśniał Paweł Kołek. Sędzia stwierdził, że to mogło być oszustwo, skoro mniej osób brało udział w akcji, a ekwiwalent był wypłacany dla większej liczby druhów. Oskarżony oświadczył wtedy, że nie miał zamiaru oszukać gminy. Dodał również, że zdarzały się akcje, w których uczestniczyło 8 osób, a ekwiwalent był pobierany na 6 strażaków.

Poszkodowani

Zgoda odmienne zeznania złożyło trzech poszkodowanych. Ich wyjaśnienia były rozbieżne z zeznaniami oskarżonego i świadków. - Nie wyrażaliśmy zgody, aby prezes w naszym imieniu pobierał pieniądze i podpisywał się naszymi nazwiskami - mówił jeden z pokrzywdzonych. - Błędem było, że nie zgłosiliśmy naszego udziału w działaniach ratowniczych osobie, która kierowała akcją - kontynuował druh. Obrońca oskarżonego dowodził, że skoro działania zastępu nie są udokumentowane, to ekwiwalent nie przysługuje. Jeden z pokrzywdzonych twierdził, że pieniądze mu się należą. Kolejny z nich przekonywał, że nazwiska osób uczestniczących w akcji były wpisane do zeszytu, który znajduje się w wozie bojowym. Poszko-

dowani zaręczali, że w gaszeniu pożaru w Łobzie brały udział cztery osoby.

Świadkowie

Pierwszy ze świadków wyjaśnił, że nie brał udziału w walce z żywiołem. Nie potrafił wyjaśnić, dlaczego jego nazwisko widnieje na liście druhów uczestniczących. - Czy nie dziwi pana, że prezes podpisał się za pana, skoro pan nie brał udziału w akcji? - pytała prokurator. - Trochę mnie to dziwi - przyznał świadek.

Wyjaśnienia kolejnej osoby rozbawiły zebranych na sali rozpraw. Od śmiechu nie mogli się powstrzymać nawet sędzia, prokurator i adwokat prezesa. Powagę zachował tylko oskarżony. Przesłuchiwany najpierw stwierdził, że na liście osób biorących w akcji widnieje jego podpis. - W jakich okolicznościach złożył pan ten podpis? - pytał sędzia. - Ja tego nie podpisałem - odpowiedział świadek. - Dlaczego wcześniej pan zeznał, że był to pański podpis? - kontynuował sędzia. - Bo byłem zdenerwowany - wyjął po chwili milczenia świadek. - Na czym polegał pański udział w akcji? - indagował sędzia. - Ruchem kierowałem przy stawie - odparł świadek. Kolejnych 5 przesłuchiwanych stwierdziło, że prezes miał upoważnienia do pobierania pieniędzy i tym samym do podpisywania się za druhów.

Komendant gminny OSP w Jaraczewie przekonywał, że należy przyjąć, że poszkodowani nie uczestniczyli w akcji, bo nie zgłosili swojego udziału i nie dostali zadań do wykonania od kierującego akcją. Syn oskarżonego mówił, że nie widział podczas akcji poszkodowanych. Jeszcze inny świadek zeznał, że załoga wozu bojowego OSP Parzęczew nie uczestniczyła w gaszeniu pożaru, bo była w tym czasie na stacji CPN w Jaraczewie. Po ponad trzygodzinnej rozprawie i złożeniu wniosków dowodowych przez prokuratora sąd wyznaczył kolejny termin posiedzenia. (era)



PONAD 100 OSÓB ODWIEDZIŁO URZĄD SKARBOWY

PIT-y górą

„Drzwi otwarte” w Urzędzie Skarbowym odbyły się w godzinach od 9.00 do 13.00. - Mogliśmy oprowadzić po urzędzie, zrobić prelekcję czy konkurs albo zorganizować naukę wypełniania PIT-ów. Ludzie przychodzą jednak raczej, żeby oddać zeznanie, dopytać jeszcze o coś, załatwić konkretną sprawę - powiedział Aleksander Kobylarczyk, kierownik referatu ds. ogólnych, kadr i szkolenia w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie.

Jarociniacy, którzy przyszli do urzędu, przyznawali, że cieszą się z „drzwi otwartych”. - W ciągu tygodnia nie ma czasu załatwić spokojnie różnych spraw. To bardzo dobry pomysł - stwierdził

jeden z podatników. Chwalono zmiany, których dokonano w urzędzie. - Staramy się zmienić wizerunek urzędu skarbowego. Jest on bardziej nastawiony na pomoc podatnikom. Stąd wszystkie udogodnienia. Będziemy dążyć do tego, by podatnicy byli jeszcze szybciej obsługiwani, żeby wszystko odbywało się sprawniej, by mogli wszystko załatwić w ciągu jednego dnia i nie musieli być wzywani do dokonywania jakichś korekt. Dlatego wprowadzamy wszystkie dane z dokumentów od razu do komputera - dodał Aleksander Kobylarczyk.

„Drzwi otwarte” zorganizowane zostały po raz pierwszy w tym roku. (akf)



PODATNICY ZGŁASZALI się najczęściej po to, by oddać PIT lub poprosić o pomoc w jego wypełnieniu

OGŁOSZENIE

OrsNet Szybkie pożyczki

dogodne warunki bez poręczycieli

od 100 do 5.000 zł

Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja (przy bloku nr 8)

Tel. (0-62) 747-13-71

Infolinia: 0 801 505 045

BANK SPÓŁDZIELCZY W JAROCINIE

działając na podstawie § 29 pkt 1 Statutu Banku zwołuje na dzień 18 marca 2005r Zebranie Grupy Członkowskiej dotyczące członków Banku Spółdzielczego zamieszkających na terenie miasta Jarocina oraz miejscowości Ciświca i Annapol.

Zebranie odbędzie się w Jarocinie o godz 18.00 w lokalu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej Os. Kościuszki 4 nad restauracją „Klubowa”.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie, przyjęcie porządku obrad oraz regulaminu obrad.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z działalności Banku w 2004r.
4. Dyskusja.
5. Rozpatrzenie spraw będących przedmiotem obrad najbliższego Zebrania Przedstawicieli, zgłaszanie wniosków i opinii w sprawach między innymi dotyczących:
 - a) zmiany do Statutu oraz przyjęcie jednolitego tekstu statutu,
 - b) podziału nadwyżki bilansowej.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie.

SONDA

Prezydent Aleksander Kwaśniewski nie stanął przed sejmową komisją śledczą badającą aferę PKN Orlen. Zadeklarował natomiast, że może złożyć wyjaśnienia w sprawie koncernu paliwowego, ale przed wymiarem sprawiedliwości. Zapytaliśmy mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, czy uważają, że prezydent Aleksander Kwaśniewski powinien złożyć zeznania przed komisją śledczą badającą sprawę PKN Orlen.

NIE MAM ZDANIA
22,60%



Z ŻYCIA WZIĘTE

8 marca, czyli niech się święci „Święto Kobiet”

8 marca rozpoczął się jakoś tak inaczej niż zwykle, choć poranna kawa była jak zwykle dobra. Przygotowując ją, automatycznie włączyłam ulubioną „Trójkę”. Zamiast muzyki wzruszony głos kobiecy opowiadał o dzisiejszym święcie, ale z perspektywy minionych trzydziestu lat: „Proszę pana, to był wyjątkowy dzień dla wszystkich kobiet. W pracy każda z nas dostawała goździki, a jak prezes był zaradny to i para rajstop lub paczka kawy się znalazła.” Czy wiecie Państwo, jak wyglądają goździki?... Pomyślałam, że pozwoli chyba trzeba będzie wpisać ten kwiat na listę roślin chronionych, tak jak i wspomnienia z tamtych czasów nagrać do archiwum.

U mnie w kuchni automat do kawy chrobiał jakoś tak odświętnie, a apetyczny zapach przelatującej przez filtr używki roznosił się po całym domu. W międzyczasie zadzwoniła do radia, zachęcona wypowiedzią koleżanki, kolejna solenizantka, aby z rozrzewnieniem opowiedzieć: „Proszę pana, to jest jeszcze nic. U mnie w pracy dostawaliśmy darmowe bilety do kina. Niech pan nie myśli, że szłyśmy na ten film w towarzystwie mężczyzn. Oni byli nam zupełnie niepotrzebni! To były piękne czasy...” - zagalopowała się rozmarzona słuchaczka.

Tego dnia nie tylko kawa smakowała jakoś tak inaczej. Również bułki na śniadanie były bardziej chrupiące, a i pies grzeczniejszy niż zwykle. Idąc ulicami miasta wydawało mi się, że twarze kobiet emanują czymś, co było mieszanką oczekiwania i spełnienia. Życzenia: „Wszystkiego dobrego!” rozbrzmiewały w sklepach, biurach i urzędach. W jednym z tych ostatnich zwróciłam uwagę na samotnie stojącego na biurku tulipana. Owinięty w celofan czerpał wodę z butelki po „Grodziskiej”. Młoda urzędniczka podchwyciła mój wzrok i prawie przepraszającym tonem skomentowała: „To od kolegów z pracy...”. Kolegi nie widziałam ani jednego, ale za to na pięciu biurkach ten sam widok: pięć czerwonych zwiastunów wiosny w pię-

ciu zielonych butelkach.

Kwiaciarnie to mają dobrze - kwiaty są zawsze mile widziane, zarówno w imieniny, urodziny, jubileusze, na przeprosiny i tak na wszelki wypadek. Gorzej ze słodyczami, chociaż.....Czy zauważyliście Państwo, że figurki niektórych gwiazdorów w złotkach są podejrzanie podobne do wielkanocnych zajęcy? To co stanowiło czapkę w grudniu, trzy miesiące później zamienia się w uszy, ogon zająca był jeszcze trzy miesiące temu workiem z prezentami, a reszta? ... Reszta jest bez znaczenia. Forma jest tak uniwersalna, że można ją przyodziać w jupkę gwiazdora lub futerko zająca.

No ale jest jeszcze coś między Gwiazdką a Wielkanocą - to święto zakochanych zwane „Walentynkami”. Za czasów pań z porannej „Trójki”, święto to było zupełnie nieznane. Przyszło do nas, jak wszystkie inne „zła”, z Zachodu i to stosunkowo niedawno. Wprawdzie dzień 14-go lutego dawno już minął, ale będąc 8-go marca w jednym z naszych dużych sklepów, zauważyłam jeszcze jego wspomnienie, które składało się z góry słodczy opatrzonej informacją „Przecena!”. Były tam przede wszystkim czekoladowe serca zapakowane w czerwone folie, kartoniki i toreбки. Przemysł wiedział, jak przygotować się na to święto, natomiast o „Dniu Kobiet” już nie chciał (Może nie miał interesu?) pamiętać. Chyba ktoś nie miał zmysłu do zbiccia fortuny, bo przecież to nie takie trudne zmienić życzenia typu: „Dla mojego ukochanego” lub „Kocham Cię!” na „Z najlepszymi życzeniami na Dzień Kobiet!”. To jeszcze prostsze niż zmieniać czapkę gwiazdora na uszy zająca....

Po powrocie do domu czekał na mnie nie jeden, a cały bukiet tulipanów i to nie w butelce, lecz obok butelki czerwonego wina i czekoladowego serca z napisem „Dla Ciebie!”. Odkrycie to sprawiło mi podwójną radość: z sympatią pomyślałam o moim darczyńcy i z podziwem o pomysłodawcy uniwersalnego hasła.

Z najlepszymi życzeniami nie tylko na 8-go marca i nie tylko dla Pań

ANNA MALINOWSKI

SPROSTOWANIE

W numerze 1/2005 r. „Gazety Jarocińskiej” w artykule „Zaufani nieznajomi” zamieściliśmy skład rad nadzorczych poszczególnych spółek gminnych, jaki obowiązywał jeszcze na początku grudnia. W związku z dokonaniem przez burmistrza Jarocina zmian - w dniu 8 grudnia 2004 r. - skład niektórych rad nadzorczych uległ modyfikacji. Nie wszystkie zostały uwzględnione w wymienionym artykule.

W radzie Jarocin-Sport na miejsce Tomasza Kosińskiego powołano Jarosława Dąbrowskiego (wcześniej rada nadzorcza PWiK-u). W radzie Jarocińskich Linii Autobusowych Mariusza Nowaka zastąpiła Katarzyna Konopczyńska - Nowak. Z kolei

w Jarocińskim Towarzystwie Budownictwa Społecznego miejsce sekretarza gminy Mariusza Gryski zajął Marek Cichy (wcześniej rada nadzorcza PWiK-u). W radzie zasiada też Janusz Krawiec, który zastąpił Rafała Mikołajewskiego (jeszcze wcześniej w radzie zasiadała Romana Danielczyk, naczelnik wydziału rozwoju gminy w jarocińskim urzędzie miejskim). Do zmiany doszło również w radzie nadzorczej Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o. o. Burmistrz odwołał Michała Żabińskiego, którego rada miejska wybrała na stanowisko skarbnika gminy Jarocin. Jego miejsce w radzie zajął Paweł Flejsierowicz. Za powstałe nieścisłości przepraszam.

ANNA GAUZA

W ŻERKOWIE TRWA ADAPTACJA BUDYNKU NA ZAKŁAD AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ

Dla niepełnosprawnych



NA POTRZEBY Zakładu Aktywności Zawodowej „Promyk” adaptowany jest budynek mieszczący się w Żerkowie przy ulicy Jarocińskiej

Zakład Aktywności Zawodowej powstaje na bazie nieruchomości położonej w Żerkowie, przy ulicy Jarocińskiej. Jest to jeden z obiektów wchodzących w skład byłego ośrodka Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Na potrzeby placówki zostanie przeznaczona powierzchnia 1.115,3 metrów kwadratowych. Obecnie trwają prace remontowe w budynku. Wymienione zostały okna. Obiekt jest też ocieplany z zewnątrz.

Uchwałę w sprawie utworzenia placówki żerkowscy radni podjęli w 2003 roku. Zakład ma zajmować się aktywizacją społeczno-zawodową osób niepełnosprawnych z powiatu jarocińskiego. Programem objęte mają być osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności, które nie mają szans na podjęcie innej pracy. W Zakładzie Aktywności Zawodowej „Promyk” w Żerkowie planuje się zatrudnienie 47 osób. Nad uczestnikami zajęć

czuwać ma siedemnastu instruktorów i rehabilitantów. Uczestnicy będą mieć zapewnioną dołączną i specjalistyczną opiekę medyczną.

Rekrutacja osób niepełnosprawnych odbywać się będzie w porozumieniu z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie oraz Powiatowym Urzędem Pracy w Jarocinie. Niepełnosprawni poprzez pracę i zajęcia rehabilitacyjne przygotowywani będą do życia w środowisku. Otrzymają też pomoc w prowadzeniu, na miarę swoich możliwości, jak najbardziej samodzielnego i aktywnego życia. ZAZ będzie świadczył usługi na rzecz gminy, szkół, firm i klientów indywidualnych. Działalność zakładu ma obejmować m.in. pielęgnację zieleni, usługi porządkowe, pralnicze, poligrafię, wypożyczanie sprzętu rehabilitacyjnego, rowerów, kajaków, produkcję ozdób sezonowych, obsługę parkingów płatnych. (19)

W czasie kampanii wyborczej wójt Dariusz Strugała na łamach prasy lokalnej twierdził, że jego kontrkandydaci nie mają wykształcenia ekonomicznego i dlatego nie rozumieją jego nowatorskich działań. Ze wstydem przyznaję, że dopiero wydarzenia ostatnich dni spowodowały, że zaczynam rozumieć skalę jego geniuszu ekonomicznego - absolwenta Akademii Ekonomicznej.

Pod koniec ubiegłego roku sprzedał za wyjątkowo „korzystną” cenę budynek nauczycielski w Noskowie. Dziwnie, że ta kwota nie starczyła nawet na zamontowanie barierek mostowych w naszej wsi. Wobec tego proponuję, żeby dodatkowo sprzedał noskowską świetlicę.

Ewentualna nadwyżka pieniędzy może zostać przeznaczona na diety dla członków proponowanej komisji specjalnej, która wybierze rodzaj barierek i na przyznanie wójtowi dodatku superspecjalnego gdyż przysługuje mu

rekompensata za kompetentne rozwiązywanie problemów gminnych (barierki, radny Kołek ciężko przechodzi kolejną metamorfozę, 14 lat dyskusji o kanalizacji, wydanie ok. 600.000 zł na dokumentację projektową i najwyższa cena ścieków w okolicy). Oczywiście trzeba założyć, że ponownie zabraknie pieniędzy.

Wtedy trzeba podwyższyć cenę ścieków, gdyż jest niesprawiedliwością, że mieszkańcy gminy Jaraczewo będą płacić za ścieki tylko trzykrotnie więcej, niż mieszkańcy gminy Nowe Miasto. My powinniśmy płacić czterokrotnie, a nawet pięciokrotnie więcej, gdyż mamy wójtę o wykształceniu ekonomicznym. Ja osobiście wierzę, że nasz wybitny wójt potrafi to wynegocjować.

Tak trzymać Panie Strugała!

Z poważaniem
JAN KNIAT

DWIE SZKOŁY ZAMKNIĘTE, ALE TO NIE EPIDEMIA

Grypy oficjalnie nie ma

To jedynie zwiększona zachorowalność na infekcje górnych dróg oddechowych. Grypy nie ma - uspokajają lekarze. Czy na pewno? Żeby to stwierdzić w stu procentach, trzeba by wykonać badania wirusologiczne, których na naszym terenie nie robiono i nic nie wskazuje na to, aby wykonano.

ANNA GAUZA

W Czechach szaleje grypa... Włoski minister zdrowia: Grypa nas pokonała... Rosja: Grypa zbiera śmiertelne żniwo... Grypa nadciąga do Polski... Przed tygodniem w kraju zanotowano 64 tysiące przypadków zachorowań, najwięcej w województwach mazowieckim, śląskim, opolskim i łódzkim... - tego typu komunikaty, w ostatnim czasie, można było przeczytać niemal w każdej gazecie i serwisach internetowych.

Szkoły na klucz

Jak sytuacja wygląda w powiecie jarocińskim? W środę w gimnazjum w Witaszycach odwołano zajęcia w dziewięciu oddziałach. Podobnie było w podstawówce i gimnazjum w Kotlinie. - *Odwołaliśmy zajęcia piątkowe we wszystkich klasach w obydwu szkołach. Mamy dwanaście oddziałów podstawówki i 9 gimnazjum. Lekcje będziemy odpracowywać 24 marca. Praktycznie we wszystkich klasach nieobecności sięgały 70 %* - mówi Edyta Orpel, dyrektor kotlińskiej podstawówki.

W jarocińskich szkołach z frekwencją też nienajlepiej. - *Pracujemy normalnie, choć w niektórych klasach absencja wynosi do 50 procent* - mówi Wojciech Florczyk, dyrektor Zespołu Szkół Po-

nadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Trudno mu powiedzieć, jaka jest tendencja i czy apogeum zachorowań mają za sobą. - *U nas jest duża rotacja. Mamy sporo uczniów w szkole zasadniczej. Odbywają praktyki w zakładach pracy, więc trudno porównać z dnia na dzień i nie sposób stwierdzić czy mamy tendencję spadkową, czy idzie ku lepszemu* - dodaje Wojciech Florczyk. Wirusy nie zdziaskowały nauczycieli, choć część pedagogów choruje. - *Musimy sobie jakoś radzić. Tam gdzie można organizujemy zajęcia doraźne, zastępstwa, żeby uczniowie, którzy przychodzą do szkoły objęci byli opieką* - wyjaśnia Wojciech Florczyk. Jak informuje Andrzej Kunz, wicedyrektor jarocińskiego ogólniaka, w liceum - w minionym tygodniu - nieobecności w poszczególnych klasach wynosiły średnio od 15 do 20 %. - *Dziś (w poniedziałek 14 marca - przyp. red.) już jest minimalnie lepiej* - mówi Andrzej Kunz.

Dyrektor gimnazjum z Żerkowie Henryk Marciniak informuje, że apogeum zachorowań przypadło w minionym tygodniu. - *W tej chwili szkoła pracuje normalnie. Na zajęcia przyszło już 97 % młodzieży. Mieliśmy jednak okres wyjątkowo trudny. Na 30-osobową klasę przychodziło po 7, a w jednym z oddziałów nawet 4 uczniów* - mówi Henryk Marciniak. W niektórych szkołach, mimo wielu nieobecnych zajęcia odbywały się. W tych, w których zawieszono je, lekcje mają być odrabiane.

Tylko zwiększona zachorowalność

Grypa objawia się nagłym skokiem temperatury powyżej 38 stopni, bólami w kościach i mięśniowymi oraz ogólnym osłabieniem organizmu. Inne objawy to wymioty, światłowstręt, a przy bardzo wysokiej temperaturze - halucynacje. Lekarze alarmują: „Choroba jest groźna z powodu powikłań, którymi mogą być wtórne zapalenie płuc, zapalenie mięśnia sercowego i powikłania neurologiczne”. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia co roku na świecie choruje z powodu grypy od 330 mln do 990 mln ludzi, z czego umiera od 500 tys. do 1 mln. Najbardziej narażone na zarażenie się wirusem grypy są osoby powyżej 65 roku życia oraz małe dzieci. - *Generalnie w społeczeństwie utarło się, że w okresach jesiennych, zimowych i wiosennych każde przeziębienie,*



WZROST ZACHOROWAŃ na zapalenie górnych dróg oddechowych i przeziębień spowodowały, że niektóre klasy w szkołach na Ziemi Jarocińskiej świeciły pustkami. W Witaszycach i Kotlinie musiano odwołać zajęcia

zapalenie gardła czy gorączka są potocznie nazywane grypą - uważa lekarz Jan Stechliński z NZOZ Wita-Med w Witaszycach. Mówi, że tylko w poprzedni poniedziałek przyjął aż 155 osób. - *W granicach 98 %, to byli pacjenci z przeziębieniem, gorączką. Niektórzy przychodzą z katarem, tak profilaktycznie, żeby choroba się nie rozwinęła* - wyjaśnia lekarz. - *Poza tym rodzice, jeśli wiedzą, że w klasie sporo osób choruje, profilaktycznie zostawiają swoje pociechy w domu* - dodaje Jan Stechliński. Uważa, że nie można mówić o epidemii, a jedynie o zwiększonej zachorowalności na infekcje górnych dróg oddechowych.

Odbijanie piłki

Żeby stwierdzić grypę w stu procentach, trzeba wykonać badanie epidemiologiczne, czego w jarocińskim sanepidzie się nie robi, bo nie ma potrzebnego sprzętu. - *Aby wykryć przeciwciała, trzeba by wysłać próbki do Poznania* - informuje Jan Stechliński. Na kim spoczywa obowiązek zrobienia testów wirusologicznych? - *To jest jakieś dziwne. My na ten cel żadnych dodatkowych środków nie dostajemy. Sanepid też za to płacić nie będzie. Tak naprawdę nie jest to do końca uregulowane* - twierdzi lekarz z Wita-Medu. A badanie kosztuje niemało - 140 zł.

- *Lekarze są zobowiązani do nas zgłaszać przypadki zachorowań na grypę* - usłyszeliśmy w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epi-

demiologicznej w Jarocinie. - *Nie mamy zgłoszeń grypy. Grypy więc oficjalnie nie ma* - powiedziała nam pielęgniarka przeciwepidemiologiczna przysługując, że o sytuacji w szkołach dowiaduje się od „Gazety”. Tezy, jakoby lekarze byli zobowiązani do powiadamiania sanepidu o stwierdzonych przypadkach grypy czy podejrzeniu zachorowania nie potwierdza Jan Stechliński, jak również rzecznik prasowy Narodowego Funduszu Zdrowia. - *Lekarz nie ma takiego obowiązku. Może poinformować, w zależności od oceny sytuacji czy badanie wirusologiczne jest potrzebne, czy nie* - mówi Bernadeta Ignasiak, rzecznik prasowy poznańskiego oddziału NFZ. Dodaje też, że lekarz podstawowej opieki zdrowotnej jest zobowiązany płacić jedynie za badania ujęte w katalogu załączonym do rozporządzenia ministra zdrowia, a testów na grypę tam nie ma.

Jak nas poinformowano w Narodowym Funduszu Zdrowia monitorowaniem sytuacji wirusologicznej i epidemiologicznej grypy zajmuje się Krajowy Ośrodek ds. Grypy przy Państwowym Zakładzie Higieny. - *Czy badania są robione, należałoby zapytać w Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Oni takie testy muszą wykonywać* - usłyszeliśmy w PZH. - *Bardzo byśmy chcieli, ale do tego potrzebny jest specjalistyczny sprzęt* - mówi Janina Powalska, kierownik Oddziału Mikrobiologii i Parazytologii Woje-

wódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Poznaniu. - *Jest ogłoszony przetarg na sprzęt do hodowli tkankowej. Z badaniami ruszymy najprawdopodobniej na jesień. W tej chwili nie ma takiej możliwości. Próbkę można wysłać jedynie do krajowego ośrodka do Warszawy* - wyjaśnia Janina Powalska. Koszty testów pokrywa zleceniodawca.



BERNADETA IGNASIAK

rzecznik prasowy Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w Poznaniu

Zakres badań diagnostycznych, które może zlecić lekarz podstawowej opieki zdrowotnej i za wykonywanie których płaci - w ramach stawki kapitałowej NFZ - ujęty jest w stosownym rozporządzeniu ministra zdrowia. Nie ma w tym katalogu badań wirusologicznych, w tym na wykrywanie wirusa grypy. Nie są to badania finansowane przez lekarza i Narodowy Fundusz Zdrowia.

JANINA POWALSKA

kierownik Oddziału Mikrobiologii i Parazytologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Poznaniu

Z tego co wiem, wirus grypy w Polsce został już wyhodowany, określony i zawiera te komponenty, które były prognozowane w szczepionce przygotowanej na ten sezon. Izolacja grypy w Polsce już nastąpiła jakieś dwa tygodnie temu. Jeżeli objawy epidemiczne są znane, nie byłoby sensu całej populacji badać.

WSKAZANIA KLINICZNE DO SZCZEPIEŃ PRZECIWKO GRYPIE:

- zdrowe dzieci, które podczas sezonu epidemicznego są w wieku od 6 - 23 miesięcy
- dzieci do 6 miesiąca życia z grupy podwyższonego ryzyka
- osoby od 2 do 49 roku życia z grupy podwyższonego ryzyka
- osoby po 50 roku życia, ponieważ w tej grupie znacznie zwiększa się liczba osób należących do grup podwyższonego ryzyka
- dorośli i dzieci chorzy na przewlekłe choroby układu sercowo-naczyniowego lub oddechowego, w tym na astmę
- dorośli i dzieci, którzy w minionym roku podlegali regularnym kontrolom lekarskim i często przebywali w szpitalu z powodu chorób metabolicznych (w tym cukrzycy), niewydolności nerek, niedoborów odporności (w tym spowodowanych leczeniem immunosupresyjnym lub zakażenia HIV);
- dzieci i młodzież (od 6 miesiąca życia do 18 lat), leczone przewlekłe kwasem acetylosalicylowym, co zwiększa u nich ryzyko wystąpienia zespołu Reye'a w razie zachorowania na grypę
- kobiety w ciąży
- pensjonariusze domów spokojnej starości, zakładów opieki zdrowotnej, dla przewlekłe chorych

BUTY

są prawdziwą plagą

Rozmowa z **ANDRZEJEM ZAŁUSTOWICZEM** rzecznikiem praw konsumentów powiatu jarocińskiego, pleszewskiego i krotoszyńskiego

Pracuje pan na terenie powiatu jarocińskiego już pięć lat. Jak pan ocenia ten okres?

Był to czas bardzo pracowity i pozytywny, bo udało się pomóc wielu ludziom. W tym czasie biuro odwiedziły setki osób z przeróżnymi sprawami - od bardzo drobnych załatwianych na tak zwany telefon do poważnych - nawet oszustw, które swój epilog znajdowały w sądzie. Jednym z większych problemów były pożyczki w systemie argentyńskim. Na szczęście jest już prawnie zabroniony, ale pozostało wielu poszkodowanych, od których wyludżono w ten sposób pieniądze. Żerowano na tym, że ludzie nie mają zdolności kredytowej i nie mogą dostać pożyczki w banku. Łudzono ich perspektywą otrzymania kredytu bez wymagania tej zdolności i bez żyrantów. A ludzie podpisywali umowy, nie do końca wiedząc na co się godzą.

Jakie jeszcze sprawy trafiają do pańskiego biura?

Prawdziwą plagą są reklamacje butów. Poza tym dużo innych: sprzęt AGD i RTV, materiały budowlane, usługi - woda, kanalizacja, i wiele, wiele innych. W ostatnim czasie zmniejszyła się liczba reklamacji rachunków telefonicznych. Ludzie, którzy zazwyczaj płacili za telefon po sto złotych miesięcznie, nagle dostają fakturę na siedem, dziesięć tysięcy i są na niej rozmowy na numer 0-700, na Wyspy św. Tomasza, Zanzibar, Bahama, Kostarykę. Są to oczywiście osoby, których dochody nie pozwalają w żaden sposób na zapłacenie tych rachunków. Telekomunikacja nie uznaje reklamacji. W ostateczności sprawę trzeba oddać do sądu, a to też nie daje gwarancji, że nie będzie trzeba zapłacić. Jedynym pewnym sposobem jest blokada numeru 0-700, ale ważne, żeby mieć poświadczenie na piśmie, że taką blokadę zamówiliśmy. Wtedy, w razie dużego rachunku, który chcemy reklamować, wystarczy okazać się tym poświadczeniem. Problem wówczas należy do telekomunikacji, a nie do nas.

Wiele skarg dotyczy również zakupu i montażu okien plastikowych. Jedna z firm działających w Jarocinie i nie tylko, była na tyle niesolidna i nie wywiązywała się z zobowiązań, że sprawa trafiła do sądu. Niestety, nie można ustalić miejsca pobytu właścicieli. Wezwania nie mogą być doręczone i wszystko stoi w miejscu. Przykładem może być jedna z klientek, która dawno spłaciła kredyt za ciągnięty na usługę, a okien nie ma do dziś. Dlatego należy uważać i nie podpisywać umów kredytowych (sprzedaż na raty - wyj. red.) zanim nie otrzyma się towaru.

Co utrudnia pracę rzecznika praw konsumenta?

Muszę przyznać, że tych czynników jest coraz mniej. Niedoskonałe jest ciągle polskie prawo dotyczące konsumentów. Z biegiem czasu będzie ono musiało być całkowicie dostosowane do unijnego, a w Unii konsumenci mają wiele więcej praw niż obecnie w Polsce. W naszym kraju przepisy są nieprecyzyjne, co dopuszcza dowolną ich interpretację, a to bardzo utrudnia wyjaśnienie wielu spraw i udowodnienie, która ze stron ma rację. Niestety, taka konstrukcja prawa jest bardzo niekorzystna dla konsumenta.

Jeśli chodzi o moją pracę, jako rzecznika, to jej zasady reguluje ustawa z 2000 roku.

W świetle przepisów w niej zawartych, mam na przykład prawo ukarać grzywną każdego sprzedawcę, który nie udzielił mi rzetelnej i sumiennej odpowiedzi na moje pytania. Niestety, wiąże się to z taką biurokracją i z postępowaniem przed sądem, że ta grzywna nie jest współmierna do czasu, jaki trzeba poświęcić na ukaranie takiego sprzedawcy. Mam nadzieję, że w toku zmian przepisów ta sprawa też zostanie udoskonalona.

Czy są jakieś uprawnienia klienta, z których rzadko kto zdaje sobie sprawę?

Należy chyba przypomnieć, że reklamację zakupionego towaru można zgłaszać przez dwa lata od dnia zakupu. Oznacza to, że jeśli gwarancja jest udzielona na rok, to jeszcze przez następny można zgłaszać, że towar jest niezgodny z umową i domagać się usunięcia tej niezgodności bezpłatnie. Poza tym, o usterce towaru można powiadomić w ciągu sześciu miesięcy od jej powstania. Dużym ułatwieniem dla klienta jest to, że coraz częściej sprzedawcy, czy też właściciele sklepów, rozstrzygają reklamacje we własnym zakresie. Nie odsyłają towaru do producenta, nie potrzeba specjalnych komisji i opinii - po prostu sprzedawca sam ocenia czy uznać reklamację, czy nie.

Na co szczególnie należy zwracać uwagę?

Każdy kupowany towar trzeba dokładnie obejrzeć, sprawdzić, czy prawidłowo działa. Jednak przede wszystkim należy dokładnie przeczytać i zastanowić się nad tym, jakie umowy się podpisuje. Stąd właśnie bierze się najwięcej kłopotów i to bardzo brzemienne w skutkach, bo podpisanego dokumentu nie da się anulować. Czasem w treści jest zamieszczony punkt, który mówi, że od umowy można na przykład w ciągu dziesięciu dni odstąpić. Jeśli więc nie przeczytaliśmy całej umowy w sklepie, to zrobmy to dokładnie i ze spokojem zaraz po powrocie do domu. W ostateczności możemy wtedy się jeszcze wycofać.

Rozmawiała
ANNA KONIECZNA

Adam Pawlicki wziął się za municypalnych niczym Rudolph Guliani za nowojorskich policjantów. Zmiany w obu miastach przyniosły wymierne efekty. W Nowym Jorku lepiej żyje się mieszkańcom, w Jarocinie zdecydowanie strażnikom.

BARTOSZ NAWROCKI

Przez dekadę w jarocińskiej Straży Miejskiej nie zmieniło się tyle, ile w ciągu ostatnich dwóch lat, przypadających na kadencję burmistrza Adama Pawlickiego. Miasto, nie licząc bieżących wydatków, zainwestowało w municypalnych ponad pół miliona złotych. Dzięki temu strażnicy do interwencji nie muszą już jeździć starym polonezem. Mają kilka samochodów, lepszy sprzęt i nową przestronną komendę. Strażnicy, z pomocą fotoradaru, mogą wreszcie skutecznie walczyć z piratami drogowymi. Czy nagroda w konkursie „Bezpieczna gmina” jest potwierdzeniem, że w sprawach bezpieczeństwa w gminie Jarocin zmieniło się wiele? Teoretycznie na pewno. Burmistrz mówi: - *Straż Miejska jest blisko. Możemy się nawet przez okno zobaczyć. Jeśli telefony nie będą działały, to na mię możemy przekazywać dyspozycje.*

Ale czy burmistrz i komendant straży rzeczywiście rozumieją się bez słów? Sądząc po tym, co jeszcze przed rokiem mówił Krzysztof Adamiak, chyba nie do końca. Wydaje się, że współpraca na linii municypalni - burmistrz jest na etapie „zauroczonego kochanka”, który obsypuje swoją sympatią prezentami. Ta przyjmuje podarki, bo mimo że ma inne plany, wie, że nie godzi się odmawiać... Jeszcze przed rokiem Krzysztof Adamiak mówił: - *Fotoradar to nie wszystko. Posiadanie takiego urządzenia nakłada na nas nowe obowiązki. Media rozdmuchały sprawę uprawnień SM, a powiem szczerze, dla mnie ten zapis jest martwy* - twierdził Adamiak w lutym 2004 roku. - *Na początku działalności straży też były różne pomysły, radary, alkotesty, broń, a to przecież jest wchodzenie w kompetencje policji, a my nigdy tego nie robiliśmy i robić nie będziemy.* Jak widać nie tylko kobieta zmienną jest. A może Adam Pawlicki, jak każdy mężczyzna w pewnym wieku, przeżywa fascynację mundurem? Niewykluczone. Z policją mu nie po drodze, zwłaszcza od czasu słynnego konfliktu o konia z z-cą komendanta powiatowego. Pawlicki nie może też sympatyzować ze strażą pożarną, którą nadzoruje starosta... a stosunki między obydwojema samorządami, od jakiegoś czasu - delikatnie mówiąc - nie są najlepsze. Nic, więc dziwnego, że władarz Jarocina całą swoją uwagę, również finansową, skupił na municypalnych.

Sprawę samorządowi ułatwił Sejm. Zimą ubiegłego roku w życie weszła nowelizacja ustawy o strażach gminnych. Dzięki niej strażnicy mogą mieć broń palną i paralizatory. Municypalni mają też uprawnienia do karania kierowców. W tym celu wolno im używać zastrzeżonych wcześniej dla policji videoradarów. Nowe przepisy uruchomiły samorządy lokalne, które jak np. warszawski zainwestowały w lokalne bezpieczeństwo. Dla części z nich impulsem stał się program „Zero tolerancji”, który w Nowym Jorku w życie wcielił słynny już burmistrz Rudolph Guliani. Dzięki licznym inwestycjom w służby porządkowe podniosła się ich efektywność. Karano za najmniejsze przestępstwa. Bandyci znaleźli się w odwrocie, zaś w niebezpiecznych



LALECZKI *burmistrza*



CZY BURMISTRZ Adam Pawlicki i Straż Miejska „jadą” w tym samym kierunku?

dzielnicach przestępczość spadła o połowę.

Osoba przypatrująca się z boku poczynaniom Pawlickiego, mogłaby się skusić o porównanie inspirowanych przez burmistrza działań, do tych, które w życie wcielił w Nowym Jorku. Czy w Jarocinie dzięki inwestycjom w Straż Miejską zwiększyło się poczucie bezpieczeństwa mieszkańców? Czy spadła liczba drobnych kradzieży? Czy strażników częściej widać w miejscach publicznych? Czy mamy mniej bezpańskich psów, śmieci w rowach, wandalizmu? A może chodniki nie są już tak usłane psimi odchodami, jak jeszcze kilka miesięcy temu? Na tak postawione pytania przeciętny mieszkaniec miasta odpowiada „nie”. Czy ma rację?

Burmistrz zaczął ostrożnie - od rowerów. Na początku swojej kadencji sprezentował municypalnym 4 bicykle. Niestety te kurzą się i rdzewieją w garażu. Konia z rzędem temu, kto ostatniego lata widział strażnika na jednoślądzie. Dlaczego strażnicy nie jeżdżą na rowerach? - *Bo nie mamy czasu* - stwierdził zapytany przez „Gazetę” komendant. - *Kontrolujemy wsie pod kątem podłączenia posesji do kanalizacji. To jest sprawa priorytetowa. Trudno, żebyśmy jeździli po gminie rowerami, bo ile zajmie nam wyjazd na przykład do Golicy czy Cielczy*

- mówi komendant. Jego zdaniem strażnicy nie będą jeździli na rowerach tylko po to, żeby widziało ich społeczeństwo. - *Przecież jak jest interwencja, to my musimy być na miejscu jak najszybciej. Nie pojedziemy więc na rowerach* - wyjaśnia Adamiak. Wydaje się, że burmistrz wsłuchał się w wołanie komendanta. Po kilku miesiącach sprawił municypalnym volkswagena transportera. Samochód służy głównie do transportu skazanych, którzy pod okiem strażników odpracowują wyroki. Wożeni są również nimi pijani, którzy zaniemogli w miejscu publicznym. Oczywiście volkswagenem podróżują też mundurowi.

Wbrew temu, że „priorytetowym zadaniem straży jest sprawdzanie, gdzie trafiają fekalia”, burmistrz postanowił wyposażyć swoich pupili w drogi fotoradar. Dzięki niemu mogą ścigać niepokornych kierowców. 120 tys. zł które wydano na urządzenie już pewnie się zwróciło. Choć jak mówi komendant. - *Pieniądze nie są najważniejsze, dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo. Działanie burmistrza i strażników wydaje się potwierdzać tę teorię. Żeby kierowcy nie czuli się kompletnie osaczeni, strażnicy informują o miejscu postoju radaru w pewnym wydawnictwie. Dziwnym trafem, strony tego same-*

go periodyku, w znakomitej większości spełniają urzędowe ogłoszenia sponsorowane z budżetu gminy... Tylko, czy takie poczynania nie wyczerpują działalności na szkodę miasta? W końcu pieniądze z mandatów zasilać kasę Jarocina. Strażnicy miast pilnować porządku, krążą po mieście z informacją, gdzie ich koledzy będą łapali na radar. Ale to nie, dlatego w straży miejskiej zwiększono w ostatnim czasie zatrudnienie o 20 procent (zatrudniono 2 osoby w administracji, a dwóch nowych strażników odbywa właśnie staż). Komendant mówi o nich. - *Na dzień dzisiejszy mają wszystkie uprawnienia, tylko nie są umundurowani, bo nasze firmy mundurowe, przysłały kurtkę jak na pana przewodniczącego i ja się nie mogę w niej nigdzie ruszyć* - ocenia Adamiak. - *To jest chore. Jeżeli to jest człowiek mundurowy, on ma wyglądać jak laleczka, a nie jak łajza.*

Za zwiększoną liczbą strażników poszły potrzeby lokalowe. I tak pod koniec ubiegłego roku burmistrz ufundował municypalnym nową komendę. Teraz jak sam przyznał, ma strażników „pod nosem”. W styczniu municypalni dostali od miasta spóźniony prezent pod choinkę - trzeci samochód. „Fiat doblo będzie wykorzystywany do wszystkich czynności służbowych, w szczególności do

transportu osób pracujących pod opieką straży w ramach robót publicznych, interwencyjnych bądź prac skażeniów odpracowujących wyroki” - informował media urząd miejski. Pytanie tylko, jaką korzyść z zakupu kolejnego auta ma szary obywatel? Za to na własnym ciecie, i to dosłownie, mieszkańcy będą mogli odczuć kolejny podarek, który burmistrz chce sprawić municypalnym. I choć jeszcze przed rokiem komendant Adamiak ferował. - *Paralizator ma to do siebie, że żeby go użyć do obezwładnienia, to trzeba do kogoś podejść, bo to urządzenie działa na zasadzie dotyku. Jeżeli ja potrafię do kogoś dojść, to nie potrzebny mi paralizator, wystarczy pałka. Teraz okazuje się, że już nie wystarczy. W tegorocznym budżecie miasta zaplanowano 20 tys. zł. na zakup broni elektronicznej dla municypalnych. - Strażnicy napotykają na różne sytuacje, więc myślę, że dzięki temu przy wspólnych patrolach z policją nie będą bali się wkraczać w drastyczne akcje - uzasadniał kolejny podarek Pawlicki. - *Muszą mieć możliwości ratowania również własnego życia i obezwładnienia tego, który chce uciekać lub też agresywnie jest nastawiony do służb sprawiedliwości lokalnej* - przekonuje.*

SPOTKANIE SOŁTYSÓW Z WŁADZAMI GMINY JARACZEWO

SOŁTYS kontra wójt

Stefan Pawlak zdominował spotkanie sołtysów z władzami Jaraczewa. Wypominał włodarzom gminy dziurawe drogi i zepsute oświetlenie uliczne. Wójtowie odpierali zarzuty.



ATAK NA WŁODARZY JARACZEWA przypuścił sołtys Noskowa Stefan Pawlak. Od lewej Dariusz Góralczyk, Zygmunt Gendera i Stefan Pawlak

Prawie wszyscy sołtysi z gminy Jaraczewo przybyli na spotkanie z władzami. Najaktywniejszym uczestnikiem narady okazał się Stefan Pawlak z Noskowa. - *Trzy tygodnie temu zgłosiłem, że nie świecą lampy uliczne i do dnia dzisiejszego nie jest to zrobione. Dzisiaj w Noskowie jest energetyka, ale lamp nie naprawią, bo mówią, że nie mają zgłoszenia z urzędu* - żalił się Stefan Pawlak, sołtys Noskowa. Zbigniew Kowańdy, kierownik Referatu Rozwoju Lokalnego w Urzędzie Gminy w Jaraczewie tłumaczył, że sprawa jest znana energetyce. Okazało się, że wymiany wymagają oprawy, a nie żarówki. Kierownik zaznaczył, że w tym roku gmina na modernizację oświetlenia przeznaczy 70 tysięcy złotych.

W dalszej części zebrania sołtys Pawlak stwierdził, że gmina za późno wystawia nakazy płatnicze - podatku rolnego i od nieruchomości. - *Panie sołtysie, był pan pierwszym, który dostał nakazy do rozniesienia. Miał pan na to siedem dni* - odpierał wicewójt Stanisław Andrzejczak. - *Niedzieli i soboty niech pan nie liczy* - próbował przerywać sołtys. - *My takich nakazów przygotowujemy ponad 2.200. W międzyczasie otrzymujemy ze starostwa powiatowego zmiany w ewidencji gruntów. W tej chwili obrażacie nas, jeśli mówicie, że te nakazy otrzymuje-*

cie za późno. Wydaje mi się, że 7 dni na rozniesienie 150 nakazów, nie jest żadnym przemęczeniem - stwierdził wicewójt. Sołtys Pawlak nie ustępował. Skarżył się na dziurawą ul. Potarzycką. - *Tam nie można ujechać rowerem, a co dopiero przejść. Ja bym musiał w butach gumowych chodzić, jedno błoto. Tak dalej nie może być w Noskowie. Jak przeglądam co będzie zrobione, to okazuje się, że dwie lampy* - grzmiał sołtys. - *Ty nie mów dwie lampy. Całą autostradę macie, a nie „dwie lampy”* - wtrąciła Halina Czabańska, sołtys Parzęczewa.

Wójt Dariusz Strugała nie zgodził się z zarzutami sołtysa. Jego zdaniem w ostatnim czasie w Noskowie wykonano sporo inwestycji. W tegorocznym budżecie planowane są kolejne. - *Wcale nie jest tak, że Nosków jest pokrzywdzony. Niech pan znajdzie w radzie chętnych, którzy poprą pańskie wnioski* - bronił się wójt. Włodarz Jaraczewa przyznał, że w najbliższym czasie nie znajdzie pieniędzy na wybudowanie ulicy Potarzyckiej. Jednocześnie zaznaczył, że w innych wioskach także są drogi gruntowe. - *Nie jesteśmy w stanie załatwić wszystkiego, co byście chcieli. Nie może pan tak powiedzieć, że w Noskowie wykonaliśmy tylko dwie lampy, bo jeśli pan tak chce, to wymienię te dwie lampy i wycofam resztę inwestycji. Wte-*



NIE WIADOMO, kiedy mieszkańcy ul. Potarzyckiej w Noskowie doczekają się nowej nawierzchni

dy może tak pan mówić - tłumaczył Dariusz Strugała.

Henryk Gabryszak, sołtys Zalesie chciał wiedzieć, czy na drogach powiatowych można zamontować progi zwalniające. Kierownik Kowańdy odpowiedział, że progi instaluje się na drogach osiedlowych.

Na spotkaniu gościł także Jan Grzesiek, prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Szef BS opowiadał o pozyskiwaniu środków unijnych i kredytach niskoprocentowanych dla rolników. Na zakończenie zebrania ustalono, że spotkania sołtysów z władzami gminy będą się odbywały raz na kwartał.

(era)

Z zeznaniem do gminy



Rozmowa
z dr **BOGDANEM
JANIKIEM**
naczelnikiem
Urzędu
Skarbowego
w Jarocinie

Podatnicy czekają na ostatnią chwilę ze złożeniem zeznania rocznego?

Nie. Tegoroczna akcja nie odbiega od ubiegłorocznej. Pewnym novum jest, że zakłady pracy mają obowiązek wydać PIT-11 stanowiący podstawę rozliczenia rocznego do końca lutego, a nie do końca stycznia, jak to było przed rokiem. Analizując sytuację na półmetku, wpłynęło około 4 tys. zeznań. Szacujemy, że do końca kwietnia do urzędu dostarczonych zostanie około 25 tys. PIT-ów. Z tym, że jedną czwartą rozliczą zakłady pracy.

Tym, którzy już się rozliczyli, fiskus bardzo szybko zwraca pieniądze jeśli im przysługują. W poprzednich latach trzeba było czekać dłużej. Zmieniliśmy nieco metody działania. Podatnik składa zeznanie, które natychmiast jest sprawdzane i nanoszone do komputera. Dzięki temu już po trzech lub czterech dniach zwracamy pieniądze. **Ta zmiana to element reorganizacji urzędu?**

Startujemy w konkursie „Przyjazny urząd” i naprawdę ponieśliśmy ogromny wysiłek, by zorganizować pracę w urzędzie oraz obsługę klientów na miarę ich oczekiwań. Chciałem, żeby to był urząd, którym można sprawnie sterować.

Jakie zmiany wprowadzono? Jest ich wiele, bo jesteśmy również na etapie uzyskiwania ISO w zakresie administracji. Najbardziej widocznym dla mieszkańców nowym elementem jest sala obsługi interesantów i jej skład personalny. Dziś obywatel nie musi chodzić po całym urzędzie. **Wszystkie sprawy załatwi w jed-**

nym miejscu. Stanowiska w sali obsługi są opisane. Panie tam pracujące służą informacją, wydają wszystkie potrzebne druki. Rozbudowane zostało stanowisko przyjmowania zeznań. Podatników obsługują w tej chwili trzy osoby, a jeśli zajdzie taka potrzeba, obsada tego stanowiska zostanie zwiększona do sześciu pracowników.

Zeznania można zostawiać także w skrzynce zamontowanej w sali obsługi interesantów.

Tak. Zdarzają się wąskie gardła w urzędzie w godzinach 9.00 - 11.00. Dla osób, które nie chcą czekać albo nie mają czasu zamontowaliśmy skrzynkę, w której mogą zostawiać swoje zeznania. A gdzie potwierdzenie? Wystarczy na drugi dzień zadzwonić do urzędu i zapytać, czy PIT dotarł. Skrzynkę opróżniamy codziennie i spisujemy, jakie zeznania wpłynęły.

Ale podatnik nie ma potwierdzenia na piśmie.

Jeśli na drugi dzień ktoś przyjdzie po pisemne potwierdzenie - dostanie, tylko po co. U nas dokumenty nie giną.

W tym roku PIT-y można składać również w poszczególnych gminach.

W wyniku porozumienia z wójtami Jaraczewa i Kotlina oraz burmistrzami Żerkowa podatnicy mogą pobierać druki i składać zeznania roczne w tamtejszych urzędach. Wprowadziliśmy tam stałe dyżury, żeby nie trzeba było jeździć do Jarocina i stać w kolejkach. Ponadto zeznania będą na miejscu weryfikowane, żeby skrócić czas zwrotu podatku. W Żerkowie punkt jest czynny w każdy poniedziałek w godzinach pracy urzędu, w Jaraczewie we wtorki, w Kotlinie - w środy.

Niektórym urząd zwraca nadpłacony podatek, ale są i tacy, którzy muszą oddać fiskusowi. Co jeśli ktoś jest zobowiązany do zwrotu na przykład 10 czy 20 groszy i tego nie zrobi? Niestety fiskus jest dość szczegółowy. Jednak w przypadku takich kwot jest 10 groszy, nie będziemy przecież do kogoś wysyłać upomnień, bo byłoby to śmieszne. Koszt obsługi takiej kwoty jest zdecydowanie wyższy od uzyskanego efektu. Zdrowy rozsądek nakazuje zatem wstrzeżliwość w tej kwestii. Co roku dwukrotnie dokonuję tzw. zaokrągleń, tak po stronie podatnika, jak i urzędu. Skarbowa zasada wydajności mówi, że podatek przede wszystkim powinien przynosić dochód. Jeśli ktoś tych niewielkich sum nie zwróci, nie egzekwujemy, ale pozostawiamy do najbliższego wyrównywania kwot albo umarzamy.

Rozmawiała ANNA GAUZA



Chore kolejki

Pięć miesięcy trzeba czekać na wizytę u niektórych lekarzy specjalistów. Endokrynolog najbliższy wolny termin ma w sierpniu, okulista w lipcu. Na protezę denty styczną z pieniędzy Narodowego Funduszu Zdrowia można się zapisać na...2008 rok. Lekarze za kolejki winią NFZ, który limituje usługi medyczne.

ELŻBIETA RZEPczyk

Pacjenci skarżą się na coraz trudniejszy dostęp do lekarzy specjalistów. Przez dwa dni w minionym tygodniu próbowaliśmy dostać się do kilku medyków. Najdłuższe kolejki są do jedyne go w powiecie jarocińskim endokrynologa. Na wizytę trzeba czekać pięć miesięcy. Rejestrując się 9 marca, na badanie mieliśmy szansę 28 lipca. Dwa dni później zaproponowano nam wizytę 4 sierpnia.

Okuliści, to kolejni specjaliści, do których także ustawiają się długie kolejki pacjentów. W NZOZ "ALMED" w Jarocinie na wizytę trzeba czekać do 13 lipca. - *Aktualnie pani doktor pracuje 5 godzin. Jak był wyższy kontrakt, to przyjmowała 8 godzin* - tłumaczyła rejestratorka. Lekarka dziennie diagnozuje około 35 pacjentów. - *Tegoroczny kontrakt w porównaniu*

z ubiegłorocznym jest niższy o 1/4. W 2004 roku dziennie przyjmowałam blisko 50 pacjentów - mówi Alina Budzyńska, lekarz okulista. Nieco lepsza sytuacja jest w sąsiedniej poradni "ALFA-MED". Rejestratorka zaproponowała nam termin na 29 czerwca. Okulista miesięcznie przyjmuje 620 pacjentów. - *Na okulistykę w mojej poradni, w porównaniu z ubiegłym rokiem, jest mniej o 250 punktów, czyli przyjmując średnio cztery punkty na pacjenta, oznacza to, że miesięcznie mogę przyjmując około 60 osób mniej* - mówi lekarz okulista Wiesława Zygułska, kierownik NZOZ "ALFA-MED".

Pacjenci będą czekać

Ortopeda dysponował wolnymi miejscami na 21 marca, neurolog na początek kwietnia. Na wizytę do urologa trzeba czekać od 7 do 10 dni. Do dermatologa udało nam się zapisać na 18 kwietnia. Część lekarzy nie chce rozmawiać na temat bolączek służby zdrowia. Dlaczego? - *To jest moje miejsce pracy. Jak będę narzekał, to na drugi rok dostanę jeszcze mniejszy kontrakt. W dwie godziny po ukazaniu się gazety, będę w funduszu wiedzieli, co powiedziałem. Dopóki nie zmieni się system funkcjonowania służby zdrowia i świadczenia medyczne będą reglamentowane, to pacjenci będą stać w takich kolejkach* - stwierdził lekarz z Jarocina. Jeden z ortopedów wyjawiał nam, że tegoroczny kontrakt ma niższy od ubiegłorocznego o 12 procent. I tym samym miesięcznie przyjmuje o 40 osób mniej.

Bernadeta Ignasiak, rzecznik prasowy NFZ w Poznaniu tłumaczy, że w 2005 r. środków na leczenie specjalistyczne wzrosła o 3 procent. W ubiegłym roku na konsultacje specjalistyczne w Wielkopolsce przeznaczono 219 mln 842 tys. Na bieżący rok fundusz zakontraktował świadczenia na kwotę 226 mln 437 tys. - *Jeżeli jeden lekarz ma niższy kontrakt, to inny ma wyższy. Z roku na rok przybywa lekarzy, których usługi zakontraktowaliśmy* - mówi rzecznik.

Mieszkańcy powiatu jarocińskiego nie mają większych problemów z dostaniem się do laryngo-

loga. - *Dzisiaj (11 marca) mogę zarejestrować pacjenta na wtorek 15 marca, a nawet w poniedziałek, bo przed chwilą miałam telefon, że dziecko zachorowało i nie przyjedzie na wizytę kontrolną. Fala infekcji minęła i okres oczekiwania się skrócił* - mówiła rejestratorka. - *Jeżeli jest zebrany wywiad, pacjent ma skierowanie od lekarza rodzinnego i wymaga pilnej konsultacji, to zawsze będzie przyjęty* - zaręczała kobieta. Sprawdziliśmy jak to wygląda w rzeczywistości. Do poradni zadzwoniła podstawiona przez nas osoba i skarżyła się na ból ucha, po grypie. Kobieta zaproponowała wizytę jeszcze tego samego dnia lub z samego rana - następnego.

Proteza za trzy lata

Nie wszyscy pacjenci w tzw. nagłych przypadkach mogą liczyć na przyjęcie „od ręki”. - *Dziecku coś urosło na powiece i na dodatek skarżyło się na ból oka. Lekarz rodzinny stwierdził, że nie podejmie się leczenia i wystawił skierowanie do okulisty. W jednej z przychodni rejestratorka powiedziała mi, że lekarz może mnie przyjąć w połowie maja albo mogę sobie iść do innej przychodni. „W Alfa-Medzie” przyjęto nas bez problemu. Musiałśmy tylko trochę poczekać* - opowiada matka 11-letniej dziewczynki. Oficjalnie wszyscy lekarze zaręczają, że nagle przypadki przyjmują „od ręki”.

Od czterech do sześciu tygodni wynosi okres oczekiwania na leczenie zębów. Znacznie gorzej jest, jeśli będziemy chcieli skorzystać z darmowej protezy denty stycznej. Poradnia Stomatologiczna M-DENT zapisuje pacjentów na... 2008 rok. - *W stomatologii przerzucono pewną pulę punktów z protetyki na leczenie dorosłych i dzieci. W tym roku możemy wykonać mniej protez* - mówi lekarz stomatolog Mirosława Orzeszyńska-Wójcik, specjalista chirurgii stomatologicznej. W Dobieszczyźnie na protezę trzeba czekać rok. Trochę lepiej jest w Mieszkowie. Rejestratorka zaręczała, że sztuczną szczękę otrzymamy jeszcze w tym roku. Dentyści zapewniają, że osoby z bólem są przyjmowane od ręki.

Rejestracja do specjalistów musi być poprzedzona wizytą u lekarza rodzinnego. Do większości medyków wymagane są skierowania od lekarza pierwszego kontaktu. - *Najpierw trzeba stać w kolejce po skierowanie, a potem w kolejnym „ogonku” do rejestracji* - mówi jedna z pacjentek oczekująca na wizytę do ortopedy. - *Jeśli chodzi o porady u ortopedy, to w tym roku trochę się poprawiło, bo jest więcej lekarzy* - dodaje. Żeby zapisać się do specjalisty, czasami trzeba odstać kilka godzin w kolejce. Nie wszędzie można się zarejestrować telefonicznie. Pierwsi pacjenci przed przychodniami ustawiają się kilka minut po godzinie 4.00.

Lista oczekujących

Oczekujący w kolejkach nie kryją oburzenia. Krytyczne opinie wyrażają pod adresem lekarzy, urzędników NFZ i ministerstwa zdrowia. - *Urzednicy igrają z naszym zdrowiem. To skandal, żeby na wizytę u lekarza czekać kilka miesięcy* - mówi starszy mężczyzna z kulą. Odległe terminy wizyt sprawiają, że część pacjentów decyduje się na prywatne konsultacje. Z przeprowadzonego przez „GJ” sondażu wynika, że 53 procent ankietowanych w ostatnim roku korzystało z płatnych porad. - *Niewiele prywatnych wizyt można sobie zafundować,*

gdy jest się emerytem - żali się kobieta oczekująca do okulisty. Za konsultacje w prywatnych gabinetach trzeba zapłacić od 50 do 100 zł.

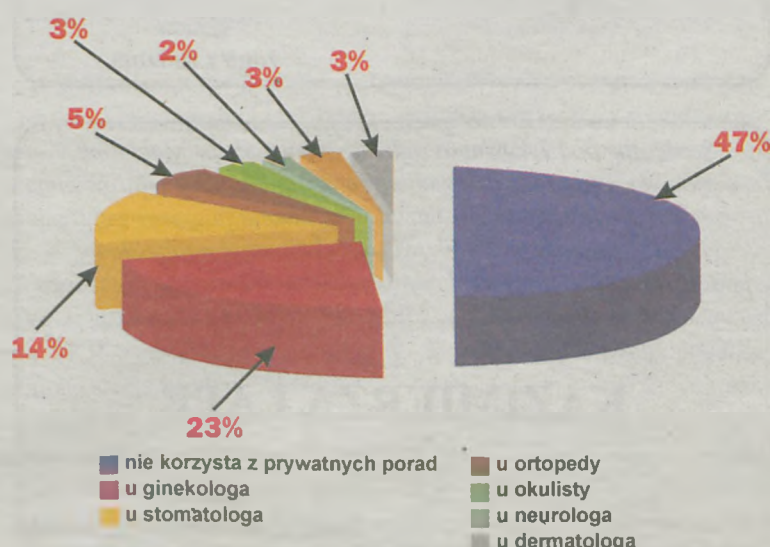
Na terenie Ziemi Jarocińskiej, w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, nie można skorzystać z wizyty u kardiologa czy onkologa. W jednej z jarocińskich przychodni prywatnie przyjmuje kardiolog dziecięcy. Konsultacja kosztuje 100 zł. Za poradę lekarza onkologa trzeba zapłacić od 50 do 70 zł.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, fundusz stworzył rejestr oczekujących na usługi medyczne. Lista miała ułatwić dostęp do specjalistów. Problem w tym, że część przychodni nie przysyła na bieżąco danych do funduszu. Na stronie internetowej poznańskiego oddziału NFZ 11 marca widniały informacje o liczbie oczekujących - z lutego. Dlaczego? Urzednicy funduszu tłumaczą, że nie mają możliwości zdyscyplinowania lekarzy.

Niewykluczone, że w najbliższym czasie przeprowadzą kontrolę świadczeniodawców - *Jeżeli 30 procent nam zgłasza, to trudno u 70 procent robić kontrolę, bo nie mamy takich sił i środków* (...) Dane na stronie internetowej aktualizujemy raz w miesiącu. Przepisy nie określają, w jakim terminie świadczeniodawcy mają przysyłać informacje - mówi rzecznik

poznańskiego oddziału NFZ.

**53 % korzysta z prywatnych porad
47 % nie korzysta z prywatnych porad**



SKIEROWANIE NIE JEST WYMAGANE DO:

ginekologa, stomatologa, dermatologa, wenerologa, onkologa, okulisty, psychiatry. Skierowania nie muszą mieć także osoby chore na gruźlicę, zakażone wirusem HIV, inwalidzi wojenni i osoby represjonowane i osoby uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychotropowych, ale w zakresie leczenia odwykowego.

Informację o kolejkach do lekarzy specjalistów można uzyskać pod numerem infolinii NFZ (061) 94 88, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00

Serdeczne podziękowanie składam rodzinie, krewnym, znajomym, przyjaciołom, sąsiadom za złożone kwiaty, ofiarowane msze św., za liczny udział w ceremonii pogrzebowej oraz księdzu proboszczowi Arkadiuszowi Hajdaszowi z parafii Lubinia Mała dziękuję za pięknie wygłoszone słowa podczas ostatniej mszy św. i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego ojca, teścia, dziadka i pradiadka

ś. † p.

AUGUSTA KASSNERAskłada
Rodzina

Serdecznie dziękuję Wszystkim, którzy okazali pomoc, zamówili msze święte, złożyli kwiaty oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojej kochanej mamy

ś. † p.

HELENY ROSE

syn z rodziną

Serdeczne podziękowania rodzinie, krewnym, znajomym, przyjaciołom, sąsiadom, delegacjom za złożone kwiaty, ofiarowane msze św. oraz liczny udział w pogrzebie naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka

ś. † p.

TADEUSZA WOJTKOWIAKAskłada
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie rodzinie, krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce spoczynku

ś. † p.

MARIANA JANKOWSKIEGOskłada
żona z rodziną

Serdeczne podziękowania WSZYSTKIM, którzy pomogli, zamówili msze święte, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu oraz złożyli kwiaty i wieńce na grobie

ś. † p.

STANISŁAWA KOŃCZALIKAskłada
żona z rodziną

Serdeczne podziękowania rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom za złożone kwiaty, ofiarowane msze św. oraz za liczny udział w ceremonii pogrzebowej. Księdzu Januszowi Pytlikowi za pięknie wygłoszone słowa podczas ostatniej mszy św. i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku Kochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

ś. † p.

KAZIMIERZA ŁAPEskładają
żona, córki, zięciowie, wnuki

TRWAJĄ REKOLEKCJE W PARAFIACH

Czas na własną pracę

Parafia św. Marcina jako pierwsza w Jarocinie rozpoczęła rekolekcje wielkopostne. Nauki głosił ksiądz Adam Sośnicki, dla którego są one pierwszymi w Jarocinie. Wikariusz parafii Chrystusa Króla wcześniej pracował w Ostrowie Wielkopolskim. W lipcu został przeniesiony do Jarocina.

Ksiądz Adam Sośnicki podczas pierwszego spotkania wiele mówił o sobie, o swoim dzieciństwie, drodze do kapłaństwa. Dzieci mogły się dowiedzieć m.in., że w dzieciństwie marzył o tym, żeby zostać śmieciarzem, a ulubionymi lekturami sprzed lat są: "Muminki", "Dzieci z Bullerbyn" oraz książki o przygodach Mikołajka. - Generalnie trudniej jest głosić rekolekcje dla młodszych słuchaczy. Trzeba być bardzo autentycznym, próbować nawiązać kontakt, znaleźć wspólny język. Pamiętać o tym, żeby nie poniżać dziecka, nie wywyższać się. Dlatego na pierwszym spotkaniu mówię wiele o sobie, że coś mnie z nimi łączy i że nie jestem kimś odległym. Jeżeli mnie znajdą od tej strony, to łatwiej jest im



REKOLEKCJE w parafii św. Marcina prowadził ksiądz Adam Sośnicki

mnie słuchać, bo wiedzą, kto do nich mówi - wyjaśnił ksiądz Adam Sośnicki.

Zdaniem wikariusza parafii Chrystusa Króla, rekolekcje, to szczególnie czas łaski, odnowienia w sobie wiary, nabrania sił duchowych. - Warto przez te trzy dni odnowić to, co ma mnie prowadzić w życiu. To jest czas szczególnego kontaktu z Bogiem. Na co dzień jesteśmy zabiegani, zapracowani. Rekolekcje mają nam pomóc w odnalezieniu się na nowo

drogi do Boga. To, co ksiądz robi w kościele, to jest takie minimum. Można z tych nauk skorzystać albo i nie. W czasie rekolekcji ważną jest praca nad sobą w domu. Istotne jest to czy to wszystko zostanie pogłębione poprzez lekturę Pisma Świętego, odprawienie Drogi Krzyżowej, czy poprzez dodatkowy dzień postu. Niekoniecznie musi to być rezygnacja z mięsa, ale może z internetu czy telewizji - tłumaczy kapłan.

(Is)

Zmarł Kolega

ś. † p.

MARIAN BUDASZ

zamieszkały w miejscowości Kąty k. Radlina. Pogrzeb odbył się w dniu 13 marca 2005 r. o godz. 13.00.

Zawiadamia Związek Więźniów Politycznych
i Represjonowanych Okresu Stalinowskiego - Oddział Jarocin

Odeszli od nas

WIKTORIA HAŁAS - l. 94 (Cielcza)
MARIA DZIEWIĄTKA - l. 73 (Kotlin)
HELENA ROSE - l. 90 (Jarocin)
MARIAN JANKOWSKI - l. 67 (Nosków)
MARIAN HERKT - l. 68 (Roszków)
JAN KARCZ - l. 75 (Jarocin)
RYSZARD JÓZEFIAK - l. 58 (Wilkowyja)
STANISŁAW BŁASZCZYK - l. 67 (Jarocin)
STEFAN ANDRZEJCZAK - l. 93 (Nosków)
ANNA GUŹDZIOŁ - l. 77 (Łowicze)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy
współczucia

Serdeczne podziękowania najbliższej rodzinie, krewnym, przyjaciołom, znajomym i delegacjom, Ks. Kanonikowi, Ks. Proboszczowi, organiście oraz wszystkim, którzy zamówili msze święte, złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku Kochanego Męża i Ojca

ś. † p.

RAFAŁA KUBIAKAskładają
żona, córka i synCAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy Państwu**FIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”**trumny, pogrzeby, stypy
wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok
- karawan melexBiuro usług: Jarocin,
ul. Kilińskiego 21
tel. 747-28-42KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWECz&J
Marciniak

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 18.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe

„Jezierski” s.c.Biuro Usług Pogrzebowych
ul. Targowa 18A, 63-200 JarocinKOMPLEKSOWO 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)
CAŁODOBOWO 0-601/869-111**ELEGANCKA ODZIEŻ ŻAŁOBNA**
PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA

SKR w tarapatach

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie jest w tak trudnej kondycji, że grozi jej likwidacja lub upadłość. Na razie musi uporać się z kwestią sprzedaży części majątku.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Sprawa Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kotlinie była ostatnio przedmiotem dyskusji radnych. Stefan Taczała zwrócił się z zapytaniem do wójta, czy to prawda, że zablokował sprzedaż części nieruchomości SKR-u. - *Chciałem wiedzieć, jak to wójt zrobił. Wiem, że takiej mocy nie ma* - stwierdził radny.

Wójt Walenty Kwaśniewski przyznał, że podjął w tej sprawie stosowne kroki. - *Jeżeli firma znajdująca się na terenie gminy od*



PREZES SKR-U, Łukasz Lewandowicz twierdzi, że jednak uda się uratować spółdzielnię. Mają w tym pomóc pieniądze pozyskane ze sprzedaży części majątku.

15-tu miesięcy nie płaci podatku oraz należności za wieczyste użytkowanie gruntów gminnych pod swoją działalność, nie pozostaje mi nic innego, jak wykonać to, co przewiduje prawo. Wystawiłem tytuły wykonawcze do komornika, a on wprowadził je na konto w banku - stwierdził. Spółdzielnia jest winna gminie 75 tysięcy złotych. Wójt wyjaśnił, że nie mógł inaczej postąpić. - *Jako gospodarz tej gminy nie mogę pozwolić na to, aby 75 tysięcy złotych poszło sobie ot tak* - dodał Walenty Kwaśniewski.

7 miesięcy na decyzję

Prezes SKR-u w Kotlinie, Łukasz Lewandowicz nie zgadza się z twierdzeniem, że wójt wstrzymał sprzedaż części majątku. - *Są pewne procedury, które muszą być zachowane* - mówi prezes. Wie, że wójt poinformował komornika.

Sprzedaż dotyczy terenu, o powierzchni 2,50 ha, wraz z budynkiem, co stanowi 25 % całego majątku SKR-u. Przetarg wygrała firma "Agro-Efekt" z Sycowa, która

od roku dzierżawi obiekt. Przez wiele miesięcy nie wiadomo jednak było, kiedy i czy w ogóle stanie się właścicielem nieruchomości. Procedury związane z wydzielaniem działki przedłużały się. - *Przed wydaniem decyzji musieliśmy zwrócić się do wojewody i do marszałka o wyrażenie opinii w tej sprawie* - mówi wójt. Przewodniczący rady nadzorczej SKR-u, Marian Żurek nie ukrywa zbulwersowania z powodu przedłużającego się wydania opinii przez urzędy marszałkowski i wojewódzki. - *Skutkiem tego spółdzielnia poniesie wysokie koszty. Zmieniły się bowiem przepisy. Gdyby odpowiedź nadeszła w roku ubiegłym - a czekaliśmy od sierpnia - to SKR nie byłby narażony na zapłacenie 19 % podatku od sprzedaży. Teraz będzie musiał to uregulować i wyda pewnie od 30 do 40 tysięcy złotych* - mówi Marian Żurek.

Oczekiwane od dawna decyzje dotarły do urzędu gminy w Kotlinie w ubiegłym tygodniu. W ciągu najbliższych dni urząd wyda pozwolenie na dokonanie podziału i transakcja będzie mogła wreszcie dojść do skutku.

Byle nie syndyk

Prezes spółdzielni wiąże ze sprzedażą duże nadzieje. - *Sytuacja, jak w rolnictwie, jest trudna, ale mamy plan naprawczy, który realizujemy* - tłumaczy prezes. Zapewnia równocześnie, że uzyskane pieniądze chce przeznaczyć właśnie na spłatę zobowiązań.

Na terenie SKR-u działa stacja paliw. Prowadzona jest też sprzedaż pasz oraz części zamiennych i działalność usługowa. Spółdzielnia ma zadłużenie, ale ma też dotąd nieuregulowane wierzytelności. - *Rolnicy, którzy skorzystali z usług, winni są spółdzielni 50 tysięcy złotych* - podkreśla Marian Żurek. Przewodniczący rady zastanawia się, jaki los spotka SKR - ogłoszenie upadłości czy likwidacja. Liczy na to, że do upadłości nie dojdzie. - *Wtedy syndyk sprzedaje maszyny warte 100 tysięcy złotych za 20 tysięcy złotych. Przy likwidacji, będzie można spokojnie, w przetargu sprzedać maszyny, nie za grosze* - podkreśla Marian Żurek.

Łaski nie robią

Wiadomo, że zainteresowana majątkiem spółdzielni - główną halą i dystrybutorami jest gmina. Na jednym ze spotkań z radnymi wójt zachęcał ich, by ci z kolei



CO STANIE SIĘ ze sprzętem należącym do spółdzielni, jeśli nie poradzi sobie z kłopotami? - to pytanie nurtuje nie tylko przewodniczącego rady nadzorczej Mariana Żurka



GMINA ma wielką chrapkę na przejęcie głównej hali i dystrybutorów

przekonali członków rady nadzorczej SKR-u do wywołania uchwały o likwidacji spółdzielni. Wójt ma już gotowy scenariusz wydarzeń - SKR przekazuje majątek gminie, a rada gminy podejmuje uchwałę, że przyjmuje go, jako darowiznę. Walenty Kwaśniewski uważa, że nikt w zasadzie nie robi gminie łaski, bo grunt należy do samorządu. SKR dostał go w użytkowanie wieczyste kilka lat temu. Spółdzielnia jest więc tylko właścicielem budynku, który na tym gruncie stoi.

Gmina Kotlin nie ma zakładu gospodarki komunalnej i jak podkreśla wójt na dłuższą metę bez niego nie ujedzie. Dalsza część scenariusza przewiduje utworzenie ZGK właśnie w tym miejscu. Dodatkowy argument stanowi fakt, że tuż obok, na byłym terenie SKR-u, znajduje się nowa gminna stacja uzdatniania wody.

Wójt ma nadzieję, że scenariusz uda się zrealizować. - *Wyda mi się, że nie da się reaktywować spółdzielni kółek rolniczych. Im szybsza będzie decyzja o likwi-*

dacji firmy i przekazaniu reszty majątku, tym lepiej. Ze względu na to, że pieniądze, które "zahipotekowano", są nadal egzekwowane przez komornika, dokonam wpisu na hipotekę, żeby zabezpieczyć nasz majątek - dodaje Walenty Kwaśniewski. Wójt podjął decyzję o odroczeniu spółdzielni podatku - od stycznia do czerwca tego roku. - *To nie jest więc tak, że się Kwaśniewski upiera i chce zniszczyć SKR* - mówi wójt.



**SOŁTYS ŁUKASZEWA BYŁ JUŻ NAUCZYCIELEM I MILICJANTEM.
TERAZ JEST ROLNIKIEM**

Mała wieś, dużo rowów

Jerzy Szymczak - sołtys Łukaszewa, radny gminy Jaraczewo - obydwie funkcje pełni pierwszą kadencję. - *Mój ojciec był sołtysem przez 40 lat. Ja nie chciałem się udzielać. Potem pojawił się pomysł, żebym kandydował na radnego i okazało się, że mnie ludzie wybrali* - mówi Jerzy Szymczak. Osoby, które głosowały na Szymczaka zagłosowały też na niego w wyborach sołeckich. - *Tym sposobem zostałem również sołtysem Łukaszewa. Połączenie tych dwóch ról nie jest - zdaniem sołtysa - złym pomysłem. - Na sesję trzeba pojechać czy się jest radnym, czy sołtysem. Pewne sprawy się pokrywają, więc można je załatwić za jednym razem.*

Wieś Łukaszewo jest mała, liczy 10 numerów. Zabudowania są zwarte i położone przy jednej drodze. - *Nawierzchnia drogi jest w porządku, oświetlenie uliczne też. Trzeba tylko dołożyć jedną lampę na drodze dojazdowej do mieszkańca Łukaszewa, którego posesja położona jest nieco w polu - do Krzysztofa Banaszaka. Zdaniem sołtysa przydałoby się wyremontować chodniki, które mieszkańcy wsi pobudowali kiedyś w czynie społecznym.*

- *Są już stare i można byłoby wymienić płytki na kostkę brukową.*

W Łukaszewie nie ma sklepu, sali wiejskiej, ani remizy strażackiej. - *Mieszkańcy spotykają się w "świetlicy", czyli u mnie w domu.* - mówi sołtys. Sołeckie pieniądze Łukaszewa przeznaczone są w całości na wycinanie i czyszczenie rowów. - *Wieś jest mała, ale rowów mamy dużo. Spółka wodna się rozwiła, więc sami musimy o to dbać.* Jerzy Szymczak czyni starania, aby do Łukaszewa docierał autobus szkolny, bo teraz dzieci do szkoły i przedszkola w Jaraczewie dowożą rodzice.

Dużym sukcesem mieszkańców wsi i rady sołeckiej jest zajęcie trzeciego miejsca w ubiegłorocznym Turnieju Samorządowców Wiejskich, który odbył się w ramach Dni Jaraczewa. - *Jak na tak małą wieś, to jestem dumny, że potrafiliśmy zebrać drużynę i to jeszcze taką, która wykazała się niesamowitą wolą walki.*

Jerzy Szymczak jest z wykształcenia nauczycielem. Pracował w Zakładzie Wychowawczym w Borzęcicach, a potem w Domu Dziecka w Górze. W tym czasie zmienił kwalifikacje i został milicjantem. Przez siedem lat peł-



nił służbę w Jaraczewie. Kiedy rodzice przekazali mu gospodarstwo, zrezygnował z pracy i zajął się rolnictwem.

Jerzy Szymczak od 28 lat jest żonaty. Ma troje dorosłych dzieci, o których mówi nieco żartobliwie: - *W milicji twierdzili, że mam jedno dziecko i dwie dziewczynki.*

Obecnie głównym zainteresowaniem sołtysa Łukaszewa jest polityka, o której lubi nie tylko posłuchać, ale i niej podyskutować. Jest również zapalonym kibicem sportowym. Dawniej interesowała go także historia i geografia. (ann)



Krystyna Ciesiołka pełni swą funkcję drugą kadencję. - *To już rodzinna tradycja. Wcześniej mama była sołtysem, później ojciec. Zaczęło się, kiedy jeszcze chodziłam do szkoły, do liceum* - mówi Krystyna Ciesiołka. Często pomagała rodzicom w sprawowaniu obowiązków sołeckich. - *Kiedyś było więcej pracy. Trzeba było rozwozić nakazy. Było kontraktowanie ziemniaków i wiele innych spraw - wspomina.*

Paruchów liczy prawie 130 mieszkańców. - *U nas nie ma żadnej sali. Zebrania organizowało się zawsze w domach prywatnych* - mówi Krystyna Ciesiołka. Podkreśla, że od lat nie ma potrzeby odbywania zebrań. Jeśli jest jakaś ważna sprawa do omówienia, sołtys dociera osobiście do wszystkich mieszkańców. - *Przekazuję im kurendy, jakieś wiadomości z gminy i rozmawiam z nimi* - mówi sołtys. Jeszcze za kadencji jej ojca rozpoczęło się zakładanie telefonów w wiosce. - *Później ojciec zachorował i ja się tym zajęłam* - dodaje Krystyna Cie-

siołka. W ostatnim czasie ustawione zostały kontenery na śmieci. Postawiono nowy przystanek autobusowy.

Paruchów liczy 26 posesji. W wiosce nie ma żadnego sklepu. - *Nasza miejscowość jest bardzo długa. Z jednego jej końca mieszkańcy idą do jednej wsi, z drugiego - do drugiej. Poza tym dowożą nam chleb i różne artykuły, więc nie ma problemu* - mówi sołtys.

Część mieszkańców pracuje we własnych gospodarstwach domowych, część dojeżdża do pracy, do Jarocina i Żerkowa.

Krystynie Ciesiołce marzy się, by w wiosce była sala. Mieszkańcy mogliby się tam spotykać. Lubi swoją pracę. - *Można poobcować z ludźmi, jakoś tak różniej człowiekowi* - mówi sołtys.

Ma wykształcenie średnie pedagogiczne. Przez 21 lat pracowała w przedszkolu w Komorzu, później przez 11 lat była dyrektorką przedszkola w Raszewach. W 1996 roku przeszła na emeryturę.

Posiada 2-hektarowe go-



ŁUSZCZANÓW MA 700 LAT

Rocznica najważniejsza

Łuszczanów liczy 890 mieszkańców. Wsi już trzecią kadencję sołtysuje **Jan Kukla**. Z rozrównieniem wspomina dawne czasy. - *Na wsi, to powinno być jak kiedyś. Ludzie zrobili, wypili, pospiewali i się rozeszli do domu* - śmieje się sołtys, ale chwali sobie współpracę z mieszkańcami. Co nie znaczy, że czasem nie dochodzi do zgrzytów. - *Wiadomo jak to jest. Ludzie są różni. Jeden lubi teściową, drugi córkę* - żartuje.

Przez trzy kadencje sołtysa Kukli, w Łuszczanowie udało się rozbudować szkołę, oddać do użytku świetlicę wiejską oraz dom wiejski, gdzie swoją siedzibę ma ochotnicza straż pożarna. Wybudowano też około 200 metrów chodnika na ulicy Długiej, posadzono zieleni we wsi. Przy ulicy Długiej na obszarze około pół hektara założono park. - *Dużo tu zrobiliśmy* - mówi sołtys. - *Chciałbym jednak, żeby mieszkańcy większą wagę przywiązywali do porządku na wsi. Najważniejsze, żeby ludzie rozumieli, że chodniki należy odśnieżać, oczyszczać, dbać o zieleni i estetykę otoczenia* - dodaje.

Sołtys przyznaje, że we wsi jest jeszcze sporo do zrobienia. Najpilniejszą inwestycją jest dokończenie oświetlenia. Trzeba zainstalować lampy na ulicach Wiatracznej oraz kilka brakujących punktów świetlnych na Krótkiej i Długiej. Jan Kukla planuje też utwardzenie ulicy Łąkowej, która po opadach jest nieprzejezdna oraz wybudowanie chodnika na ul. Krótkiej. - *Obiecano mi, że na utwardzenie Łąkowej dostanę bloczki betonowe. Czekam na odpowiedź od burmistrza. Być może udałoby się pozyskać ludzi w ramach prac interwencyjnych. W ubiegłym roku miałem te osoby przez 2 miesiące i naprawdę wiele prac wykonaliśmy na terenie Łuszczanowa.*



Jest jeszcze sporo do zrobienia, więc ci ludzie bardzo by nam się przydadali - przyznaje Jan Kukla. Dodaje, że już od trzech lat „walczy” z Zarządem Dróg Powiatowych o załatwienie dziur i wyrównanie zaniżeń na ulicach, gdzie po deszczu stoi woda. - *Trzy lata obiecują, a efektów nie ma* - denerwuje się sołtys.

Łuszczanów w tym roku obchodzi 700-lecie i jak podkreśla sołtys temu wydarzeniu poświęca teraz najwięcej uwagi. Uroczystości zaplanowano na 4 czerwca. Rozpocznie je wystawa staroci w szkole podstawowej. - *Mieszkańcy mogą przynieść wszystko - sprzęt domowy, pamiątki, albumy* - mówi sołtys. Główne uroczystości odbędą się w domu wiejskim. - *Jak to konkretnie będzie wyglądało, dziś nie powiem. Jak będziemy mieć fundusze i pozyskamy sponsorów, zastanowimy się, jak to zorganizować* - wyjaśnia Jan Kukla.

Sołtys ma 67 lat. Żonaty, dwie córki. Jego oczkiem w głowie jest ośmioletnia wnuczka Zuzanna. Jan Kukla z wykształcenia jest stolarzem. - *Jak jest coś do zrobienia, to chętnie się za to biorę. Jak trzeba, to i sąsiadowi pomogę* - mówi. Ponadto jest zapalonym grzybiarzem. (ag)

OGŁOSZENIE

**KREDYT
EXPRESS**



P O Ż Y C Z K I

W 48 GODZIN

od 300 zł do 5000 zł
• bez poręczycieli • w domu klienta



Śrem, ul. Chłapowskiego 1, tel.: (061) 283 27 07

AUTO LIDER - WIEDZIE PRYM W SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW RENAULT

Renault górá

Samochody marki renault były najczęściej kupowanymi autami w styczniu na terenie byłego województwa kaliskiego. Takie dane opublikował Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego SAMAR Renault.

O sukcesie może mówić zarząd firmy Auto Lider - uznany koncesjoner samochodów Renault i Dacia. Optymizmem napawają styczniowe wyniki sprzedaży samochodów renault na terenie byłego województwa kaliskiego. Według Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego SAMAR Renault, francuskie auto, na wspomnianym terenie osiągnęło zdecydowanie pierwsze miejsce w sprzedaży samochodów osobowych (przed Skodą, Peugeotem, Fiatem

i Oplem - wykres 1) jak i dostawczych (przed Mercedesem, Peugeotem, Citroenem i Volkswagenem - wykres 2). - *To było planowane założenie, zgodne z rozwojem i działalnością Firmy Auto Lider* - wyjaśnia Zbigniew Nowaczyk, prezes Auto Lider Sp. z o.o. z siedzibą w Kaliszu.

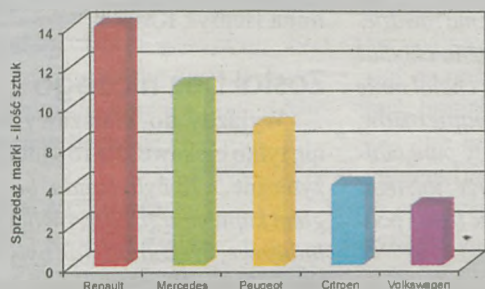
Firma jest laureatem licznych wyróżnień i certyfikatów min.: „ISO 9001:2000”, „Przedsiębiorstwo Fair Play”, „Najlepsza Jakość Usług”. - *Są to tylko nieliczne osią-*

gnięcia potwierdzające profesjonalizm firmy, wysokiego poziomu jakości obsługi oraz doświadczenie rynkowe. Najcenniejsze jest jednak zadowolenie klientów. Czołowa pozycja w Polsce, wśród Koncesjonerów Renault oraz ciągły i dynamiczny rozwój - mówi prezes Nowaczyk.

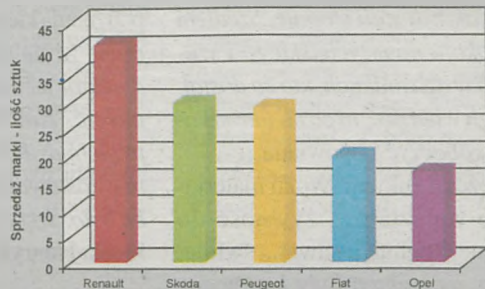
Firma posiada swoje salony w: Kaliszu, Ostrowie Wlkp., Zduńskiej Woli, Wieluniu. W ostatnim czasie uruchomiła kolejny - w Koninie.

(era)

Wielkość sprzedaży samochodów dostawczych w woj. kaliskim styczeń 2005



Wielkość sprzedaży samochodów osobowych w woj. kaliskim styczeń 2005



PRZEDSIĘBIORCA Z CHOCICZY OTWORZYŁ BIZNES W NOWYM MIEŚCIE

Nowoczesna automyjnia

Nowoczesną automyjnię samochodową otwarto przy drodze krajowej nr 11 Nowym Mieście. Właścicielem obiektu, spełniającego unijne wymogi jest firma „Wesołek” z Chociczy. W uroczystości oddania do użytku inwestycji, której budowa trwała pół roku uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych z Nowego Miasta, policji, proboszcz parafii.

Automyjnia proponuje ręczne mycie aut osobowych i automatyczne ciężarowych. Firma oferuje także szereg innych usług: m.in. konserwację plastików zewnętrznych, wewnętrznych, pranie całej tapicerki, mycie silnika, polerowanie nadwozia.

Myjnia czynna jest w godzinach od 8.00 do 20.00, od poniedziałku do soboty.

(era)



W MINIONĄ ŚRODĘ otwarto nowoczesną automyjnię w Nowym Mieście

„KWIATY I ZIELEŃ WOKÓŁ MNIE”

Wykłady na wiosnę

Na prelekcje o zakładaniu trawników i pielęgnacji róż zaprasza zespół organizacyjny konkursu „Kwiaty i zieleń wokół mnie”.

Inauguracja kolejnej, siódmej już edycji konkursu „Kwiaty i zieleń wokół mnie” odbędzie się 21 marca w jarocińskiej filii Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie (były ośrodek kształcenia bibliotekarzy). Początek - godz. 17.00. Organizatorzy zapraszają na dwie prelekcje o zakładaniu, pielęgnowaniu i ochronie trawników mówić będzie inżynier Kazimierz Wiczorek. Inżynier Stanisław Żyła opowie natomiast, jak powinno się pielęgnować róż.

W trakcie spotkania można będzie nabyć nasion traw i krzewów róż.

(akf)

RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

4 marca

11 marca

6.966

6.954

LICZBA ZAREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

178

81

LICZBA WYREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

122

53

LICZBA OSÓB, KTÓRE PODJĘŁY PRACĘ

59

40

POSZUKIWANI:

PRACA W KRAJU

Poszukiwani przez pracodawców są: chemik, technolog chemii gospodarczej, pracownik do zakładu wulkanizacyjnego, sprzedawca + kierowca wózka jezdniowego, spawacz, tapicer, krawcy, sprzedawca usług telekomunikacyjnych, kierowcy C+E, ślusarz, technik farmacji, operator dźwigu, tynkarz, krojczy, lekarz, stolarz lakiernik, stolarz agregatu maszyny komputerowej, kierowcy kat. B, szwaczki, kasjer, sprzedawcy, operator obrabiarek sterowanych numerycznie (prace interwencyjne), specjalista ds. reklamy, frezer - wytaczacz, kierownik drogerii, doradca finansowy, tłumacz (język hiszpański), operator wypalarki plazmowo-gazowej, plastyk, operator wózka widłowego, operator na ładowarkę czołową, elektryk, murarz, pracownik fizyczny, operator układarki, operator otaczarki w wytwórni mas bitumicznych, konstruktor-technolog, informatyk. Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl. Na tej samej stronie można również znaleźć oferty pracy za granicą.

POWIAT

Mniej na stypendia

Nie dość, że wypłaty stypendiów dla uczniów i studentów są opóźnione o cztery do pięciu miesięcy, to z wnioskowej przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie kwoty na kolejne wypłaty, Urząd Marszałkowski w Poznaniu przyznał tylko połowę.

Starostwo, tuż po wypłacie i rozliczeniu pierwszej tran-

szy stypendiów, złożyło wniosek o kolejną - na następne cztery miesiące. Niestety, urząd marszałkowski przyznał pieniądze na spłatę tylko dwóch miesięcy.

Z informacji uzyskanych w poznańskim urzędzie, wynika, że każda kolejna transza będzie też równoważnością tylko dwumiesięcznych wypłat. (ann)

JARACZEWO

Ponad 20 tysięcy na sport

Stowarzyszenie Tenisa Stołowego „Obra” i Uczniowski Klub Sportowy „Zodiak” wygrały konkurs na popularyzację kultury fizycznej i sportu na terenie gminy Jaraczewo. Z gminnej kasy na ten cel wydano 23 tys. 400 zł.

Stowarzyszenie „Obra”, które otrzymało 12 tys. 700 zł będzie organizowało rozgrywki tenisa stołowego dla dzieci, młodzieży i dorosłych. 10 tys. 700 zł przeznaczono klubowi „Zodiak” na popularyzację karate kyokushin i piłki siatkowej. Gminne dofinansowanie będzie wykorzystane na organizację treningów, zakup niezbędnego sprzętu oraz na wynagrodzenia kadry trenerskiej.

(era)

Jest znany
i lubiany. Jak
prawdziwy król.
Marzenia ma
jednak mało
"królewskie".
- Do szczęścia
wystarczy mi
miska z wodą
na ogródku
- wyznaje.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

W tym roku minie 10 lat od momentu, kiedy Henryk Król rozpoczął pracę w jarocińskich "emkach". Pierwszy kontakt z motoryzacją przeżył, gdy miał 10 lat. - Przyjechał kominiarz. Miał rower i z przodu motorek. Bardzo mi się to spodobało. Poszedł coś załatwić, bo wiadomo, że nigdy nie czyścił komina, tylko brał opłatę. Jak wyszedł, zorientował się, że zabrałem mu ten "motorek". Przejechałem się kawalek, a on poczekał za narożnikiem. Jak podjechałem i chciałem zostawić rower, to mi pasem przejechał po plecach - wspomina.

Najpierw był inwentarz

Pochodzi z Żernik. Był najstarszy spośród czworga rodzeństwa.

Został KROLEM

- To było całe moje nieszczęście. Wiadomo, jako najstarszy miałem najwięcej obowiązków. Zanim się szło do szkoły, trzeba było poprzętać, zająć się inwentarzem - wspomina. Podstawówkę skończył w Kretkowie. Później uczył się w dwuletniej szkole rolniczej w Dobieszczyźnie. Rodzice prowadzili 16-hektarowe gospodarstwo. Do 18-tego roku życia pomagał im. - Maszyn nie było. Wszystko trzeba było ręcznie robić - i kosić, i młócić - opowiada.

Ostatecznie na gospodarstwie został jego młodszy brat. - Ja nie miałem na to ochoty. Mnie zawsze interesowało kółko. Pamiętam - jeszcze byłem w szkole podstawowej - jak któregoś dnia przyjechał traktorzysta z kółka rolniczego, żeby zorać pole. Jak zostawiał na chwilę traktor - nie gasił go, bo nie było rozrusznika - to po kryjomu wsadzałem i jeździłem po polu. Trochę do przodu, trochę do tyłu - śmieje się.

Ukończył też kurs rolniczy w Koźminie. Pierwszą pracę - jako traktorzysta - podjął w międzykół-

kowej bazie maszynowej w Żerkowie.

Przygoda z Mongołami

Wkrótce zrobił zawodowe prawo jazdy, również na samochody ciężarowe. W 1969 roku zatrudniony został jako kierowca w Technikum Drzewnym w Jarocinie. Popołudniami pracował na pół etatu jako woźny. - Po lekcjach, jak już nauczyciele sobie poszli, uczniowie przychodzili i prosili, żebym zobaczył, jakie dostali stopnie. Szedłem do pokoju nauczycielskiego i szukałem w dziennikach, kto co dostał. Chcieli wiedzieć, to co mi tam szkodziło zobaczyć - opowiada.

Jeździł żukiem. Woził materiały do warsztatów, żywność do szkolnej kuchni, a nawet... świnię. - Przy technikum były hodowane świnię. Jak już się dobrze utoczyły, zawoziłem je do rzeźnika - mówi. Jednego razu kierownik dał mu do pomocy... trzech Mongołów. - Uczyli się tu, w jarocińskim technikum. Umieili dużo po polsku, ale śmiesznie mówili, np. zamiast mięso i kielbasa - miesio

i kielbasia. Pamiętam dwóch. Jeden miał na imię Jagcza, drugi - Tok Tok. Jagcza przywiązał powróż na szyi świni i z tyłu i chciał tę 150-kilogramową świnię przenieść na samochód jak walizkę. Uśmialiśmy się wtedy - opowiada Henryk Król.

Miał obiecane mieszkanie - żona też pracowała w technikum, w kuchni przy internacie - ale w końcu go nie dostał. Od znajomego elektryka dowiedział się, że w "Jaromie" potrzebują kierowcy. - Jemu zawdzięczam, że się tam dostałem, chociaż dyrektor technikum nie chciał mnie puścić. Nie paliłem papierosów, przychodziłem do pracy punktualnie, zostawałem w biurze, jak trzeba było. Szkoda mu mnie było - podkreśla Henryk Król.

Przejechał całą Polskę

W "Jaromie" znalazł się w 1973 roku. Tu przepracował 22 lata. - Jeździłem wszystkim, najczęściej ciężarowym i autobusem. A jak trzeba było to i wołgą, i fiatem, i mikrobusem - mówi Henryk Król. Z sentymentem wspomina jeżdżenie białą wołgą, z dyrektorem. - Czas pracy w "Jaromie" to były dobre czasy. Wszystkie godziny i nadgodziny były zapłacone, do tego jeszcze premie, trzynastki. Zarabiałem wtedy tyle, ile kierownicy działów. My kierowcy mieliśmy małą stawkę, ale dużo wyjeżdżonych godzin. Pracowało się po 14-16 godzin - mówi Henryk Król. Woził ludzi na obchody świąt państwowych - 1 maja czy 22 lipca. - Przywoziłem też delegacje - "Jaroma" miała je w magazynie w pałacu w Słupi. Były na nich dobrze znane hasła, takie jak "Proletariusze wszystkich krajów łączcie się" - opowiada.

Często delegowano go do obsługi zagranicznych gości, których przyjmowało zjednoczenie czy ministerstwo. - Mieszkaliśmy np. w hotelu "Forum" przez tydzień i woziliśmy delegacje - wspomina Henryk Król. - Pamiętam, jak przyjechała cała świta z Grecji. Prywatni przedsiębiorcy. Jeździłem z nimi po całej Polsce, po różnych zakładach drzewnych, fabrykach mebli. Byliśmy w Białowieży, Hajnówce, Ciechanowie. To była niezła ekipa. Przy okazji używali życia na całego. Na dancingu biegali i w ogóle... A potem kupowali żonom futra z lisa - śmieje się

Henryk Król. Jak przyjeżdżali Niemcy, obdarowywali go salami i sztangami papierosów. - Rumunów też woziliśmy, ale ci patrzyli, żeby raczej coś wziąć. Jak jeździłem z Rosjanami, przy okazji kupiłem synowi rowerek. W Warszawie można było wszystko łatwiej dostać. Jak ich zawiozłem na lotnisko, patrzę, a jeden z tych Rosjan bierze rowerek i idzie. Powiedziałem: - A Ty, co, gdzie z tym rowerkiem? Ino mi go zostaw - wspomina Henryk Król.

Został bez niczego

Wyjazdy do Warszawy były nie tylko ciekawe, ale również pożyteczne. - To była frajda, bo mogłem kupić margarynę, owoce południowe, czekoladę. Jak były wędliny na kartki, w Warszawie można było je dostać bez problemu. Przywoziłem proszek do prania, kawę - i to całymi wożkami - wspomina.

W "Jaromie" pracował do 1 czerwca 1995 roku. - Dostałem trzymiesięczne wypowiedzenie za zostawienie dokumentów w samochodzie. Auto porwali złodzieje. Jechałem z Warszawy do Zawiercia, do huty. Zatrzymałem się w Rembertowie. Poszedłem na obiad i w tym czasie ukradli samochód. Widziałem tylko, jak odjeżdżali. Zostałem na ulicy bez niczego - mówi. Prawdopodobnie i tak zostałby zwolniony. - Przy redukcji załogi rozwiązano transport - dodaje Henryk Król.

Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Po kilkumiesięcznej "kuroniówce", w grudniu dostał - jak sam podkreśla - jeszcze lepszą pracę, w miejskiej komunikacji. - Dyrektor Osuch zatrudnił mnie i jestem mu za to wdzięczny. Pracowałem kiedyś w "Jaromie" i znał mnie. W tym roku będzie 10 lat, jak pracuję w JLA. Za dwa lata, mam nadzieję, pójdę na emeryturę - mówi Henryk Król.

Przez kilka miesięcy rozwoził też "Gazetę". Redaktora naczelnego znalazł od dziecka. - Jego ojciec był dyrektorem w technikum. Piotr był mały. Jak jechałem do miasta, pytał: - Czy mogę się z panem zabrać? - wspomina Henryk Król. - Pamiętam też, jak ucieszony przybiegł mi powiedzieć, że Fortuna zdobył złoty medal na olimpiadzie w Sapporo.



W „EMKACH” pracuje od dziesięciu lat. Ludzie opowiadają mu różne historie. Pewnie dlatego, że potrafi słuchać, nierzaz też doradzić

Z Króla dobry chłop

Edmund Osuch, były dyrektor Komunalnego Zakładu Budżetowego w Jarocinie do dziś wychwala swego dawnego pracownika, Henryka Króla. - *Uczynny, bardzo sumienny. Po prostu dobry chłop. Nigdy nie miał ciągot do kieliszka. Zawsze wiedziałem, że jak wyjedzie w teren, nie będzie problemów. W potrzebie chętnie pomagał* - podkreśla Edmund Osuch.

Czesław Królak jest kierowcą Jarocińskich Linii Autobusowych. Znają się z Henrykiem Królem od sześciu lat. - *Kolegujemy się, właściwie przyjaźnimy. Jest spokojny, uczynny. I lubi pożartować* - mówi Czesław Królak.

Mieszkający w Bachorzewie Mieczysław Borucki, również kierowca z JLA, ma z Henrykiem Królem wspólne wspomnienia. Pamięta go jeszcze z dzieciństwa. - *Chodziliśmy razem do szkoły podstawowej* - mówi Mieczysław Borucki. Pracowali razem w Żerkowie, jako kierowcy ciągników. Po latach spotkali się w "emkach". - *Zdyscyplinowany, solidny, dba o sprzęt. Nie spóźnia się. Można powiedzieć, że jest pracownikiem przodującym, nawet wzorowym. Przy tym to taki życiowy kolega. Potrafi doradzić innym* - dodaje Mieczysław Borucki.

Dziewczyna pod kościołem

Żona Henryka Króla pochodzi z miejscowości Lisewo położonej za Prosną. - *Ci, co tam mieszkali, mówili na nas: Bażanty, a my na nich: Hadziaje. Jak szliśmy do nich na zabawę, to nas bili. Jak przychodzili do nas, my biliśmy ich. Nieraz się uciekało, wplaw, przez Prosnę. Mostu nie było, tylko kładka, którą na zimę rozbierano, żeby kra nie zabrała pomostu* - opowiada. Kiedy chodził do przyszłej żony, musiał więc uważać, żeby go nie pobili. Dwa razy i tak oberwał.

Ludzie z Lisewa przychodzili do kościoła do Kretkowa, bo tu mieli bliżej. Właśnie pod kościołem po raz pierwszy zauważył przyszłą żonę. - *Któregoś dnia zwróciliśmy na siebie uwagę. Potem bawiliśmy się w Kretkowie na dożynkach. Ja miałem wtedy 21 lat, żona - 20* - wspomina.

Ślub wzięli w 1970 roku. W 1982 roku urodził im się jedyny syn, Marcin. - *W rocznicę stanu wojennego, 13 grudnia* - śmieje się Henryk Król. W tej chwili syn studiuje. Jest na czwartym roku prawa i administracji.

Posadził drzewo, ma syna, wybudował dom. - *Do zbudowania domu namówił mnie znajomy. Powiedział: - Masz syna, to teraz musisz się za to zabrać* - opowiada Henryk Król. Wprowadzili się 1 czerwca 1993 roku, po pięciu latach od rozpoczęcia inwestycji.

Przywoził jej ptasie mleczko

Zofia Król jest dumna z męża. - *Cały nasz dom to jego praca i wysiłek. Jak była budowa, jeździł*

po pracy na działkę. O wszystko dbał, o wszystkim pamiętał. Ja brałam udział tylko w urządzaniu, w wymyślaniu, gdzie co postawić - opowiada.

Z tych czasów, gdy był problem z kupieniem czegośkolwiek, a jej mąż jeździł po Polsce, najmiej wspomina, jak przywoził jej ciuchy i ptasie mleczko. Całymi kartonami. Bardzo jej zawsze smakowało.

Na potomka czekali dwanaście lat. - *Długo nie wierzyłam, że wreszcie będziemy mieli dziecko... Kiedy syn się urodził i mąż przyszedł do mnie do szpitala, stanęłam w drzwiach i rozpłakałam się* - wspomina.

Spodobał jej się przed laty jego spokój. - *Chyba czułam, że nie będzie nigdy pil i bił, że będzie nam ze sobą dobrze* - mówi. Czasem musi się jednak trochę na niego denerwować. - *Mąż uwielbia czytać. Książki, głównie historyczne, i gazety. Niektóre po kilka razy. Jak schodzi do kotłowni, to czyta te same gazety, które już wcześniej przejrzał. Muszę wtedy trochę wyzywać* - śmieje się. W takich sytuacjach woła, żeby zostawił lektury i porozmawiał z nią. Podobnie jest z wyjazdami. Ona chciałaby się wybrać na wczasy, on woli zostać na miejscu albo pojechać pomóc bratu w gospodarstwie. - *Teraz już mnie te wczasy mniej ciągną, ale jak się było młodym, to ciągnęły* - wyznaje żona Henryka Króla.

Prawdziwe dzieje Króla

Jako kierowca ma nieraz okazję wysłuchać przeróżnych historii. Ludzie chętnie opowiadają o swoich problemach, o tym, co się dzieje w Jarocinie i w świecie. - *Przeważnie o imprezach* - mówią o tym, ile się wypilo, co się zjadło, kogo się widziało i komu się po pysku dało - śmieje się kierowca.

W pracy mówią na niego różnie. Niektórzy wołają: - *Wasza wysokość, słuchajcie no...*

Można powiedzieć, że jest najwyższy rangą w Jarocińskich Liniach Autobusowych. - *Po prezesie* - dyplomatycznie dorzuca Henryk Król.

Tak naprawdę nie powinien



W 1979 ROKU wyjechał z rodziną na wczasy do Bułgarii. Podróżowali dwoma fiatami 125P - Benzynę, która była na kartki wymieniało się na marki. Tam, na miejscu można było zatankować za paczkę marlboro, krem Nivea albo wodę kolońską - wspomina Henryk Król, na zdjęciu - z prawej (druga z lewej - żona Henryka Króla)

być Królem. Powinien nazywać się Królak. - *To było tak. Mój dziadek, ojca ojciec, urodził się przed pierwszą wojną światową, w tysiąc osiemset którymś roku. Jego rodzice nosili nazwisko Królak. Pradziadek poszedł do wójta zameldować, że urodził mu się syn, Antoni. Tak się upili, że wójt był w stanie napisać tylko: Król, - „ak” już nie dopisał* - wspomina. - *Wszyscy bracia dziadka nazywali się Królak i moja rodzina w Jaroci-*

nie, drugie kuzynostwo, to Króla-ki. Jak dziadek odbierał dowód, to mu zgodnie z tym, co było w gminie w dokumentach, wpisali Król. Opowiadał mi o tym wszystkim ojciec, jeden z szesnaściorga Króli, bo tyle miał rodzeństwa...

Wystarczy miska i ogród

Jest domatorem. Nie marzy o wczasach. Nie przepada za wyjazdami. Pewnie dlatego, że dość

się już najeździł i nadal najeździ na co dzień. - *Mi wystarczy miska z wodą na ogródku. Wolę usiąść, poczytać, posłuchać radia, wypić piwo* - mówi. Chętnie zajmuje się pielęgnacją kwiatów.

Marzy o tym, by doczekać emerytury, o remoncie dachu i by położona została nowa nawierzchnia na jego ulicy. Przyznaje, że chciałby też doczekać wnuków - małej "królewny" lub "królewicza".

SĄ RAZEM OD 35 LAT.

Henryk Król na pewno nie żałuje swych wypadów za Prosnę i tego, że dwa razy oberwał... Warto było



PRZEDSIĘBIORCY U STAROSTY

ZAWODÓWKA

gwarancja pracy?

Pojawiające się coraz częściej - między innymi w wywiadzie, którego "Gazecie" udzielił prezes firmy Inter Elkan Jarosław Czajka - opinie o braku wykwalifikowanych fachowców na terenie Ziemi Jarocińskiej, zainspirowały sta-

żeby pod opieką nauczyciela mogli odbywać praktyki zawodowe w waszych zakładach - pytał przedsiębiorców kierownik warsztatów. Wyrazili oni zainteresowanie tą propozycją, jednak większość z nich stwierdziła, że w za-

dzi odpowiedzialnych za kształcenie młodej kadry dla firm powiatu jarocińskiego są niezbędne. - *To chyba pierwsze tego typu spotkanie. Bardzo potrzebne, dlatego lepiej późno, niż wcale* - podsumował Jarosław Czajka. (ann)



PIERWSZE, ale - jak zapewnili uczestnicy - nie ostatnie, spotkanie przedstawicieli starostwa powiatowego, ZSP nr 2, Powiatowego Urzędu Pracy z jarocińskimi przedsiębiorcami

rostwo powiatowe do zorganizowania spotkania z miejscowymi przedsiębiorcami. Wzięli w nim również udział przedstawiciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie.

NAJCZĘŚCIEJ POSZUKIWANI FACHOWCY NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO:

- krawiec, szwaczka
 - sprzedawca
 - kierowca
 - spawacz, ślusarz
 - murarz
 - malarz
 - lakiernik
 - przedstawiciel handlowy
- (dane Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie z okresu jednego roku)

Do starostwa zaproszeni zostali przedsiębiorcy z branży rzeźniczej i krawieckiej. - *Spotkaliśmy się tutaj, aby wspólnie ustalić, jakie jest zapotrzebowanie rynku pracy i jak nasze szkoły mogłyby na to zapotrzebowanie odpowiedzieć* - mówiła wicestarosta Jolanta Mejzińska.

- *Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasi uczniowie, jeśli chodzi o praktykę zawodu, nie wszystkiego mogą się w szkole nauczyć* - mówił Benedykt Wróbel, kierownik warsztatów szkolnych ZSP nr 2 w Jarocinie. - *Dlatego chcielibyśmy wiedzieć, czy możemy liczyć na to,*

kładach, którymi kierują, nie ma czasu na zajmowanie się młodzieżą wymagającą przyuczenia do zawodu. - *Ja rozumiem, że państwo nie po to są przecież, żeby uczyć młodzież* - stwierdziła Jolanta Mejzińska. - *Jednak musicie też zrozumieć to, że jeśli my jesteśmy na etapie termomodernizacji i wymiany okien w szkołach, to jeszcze długo nie będzie nas stać na specjalistyczne maszyny do warsztatów szkolnych* - wyjaśniła.

- *Nie możemy dopuścić do tego, że będziemy walczyć o szwaczki* - mówił prezes firmy Inter Elkan Jarosław Czajka. - *Jeśli na jarocińskim rynku jest prawie siedem tysięcy bezrobotnych, a wśród nich nie można znaleźć kilkudziesięciu dobrych fachowców, to coś jest nie tak. Ja w zakładzie krawieckim zatrudniałem kucharki, pielęgniarki, fryzjerki, osoby po technikum kolejowym. Połowa z nich była zupełnie przypadkowa, ale miałem kontrakt do wykonania i zatrudniałem każdego, kto się choć trochę nadawał* - mówił Jarosław Czajka. Zdaniem prezesa Inter Elkanu, taki system pozyskiwania ludzi do pracy odchodzi w przeszłość. - *Potrzebni są fachowcy.*

Uczestnicy spotkania w starostwie jednomyślnie stwierdzili, że takie konsultacje i współpraca lu-



JAROSŁAW CZAJKA

prezes Inter Elkanu

Młodzież nie jest zainteresowana nauką rzemiosła. Trzeba by zacząć już od najmłodszych lat edukację w tym kierunku. Uważam też, że konieczna byłaby zmiana mentalności rodziców i młodzieży, która wręcz uważa, że pójście do szkoły zasadniczej i nauka zawodu jest jakimś obciążeniem. Rodzice i młodzież, decydując o dalszym kierunku kształcenia, nie zdają sobie sprawy, jaki potencjał miejsc pracy mają miejscowe firmy i w jakim zawodzie w przyszłości będzie można tę pracę znaleźć. Popatrzmy sobie na oferty pracy. Poszukiwani są stolarze, ślusarze, mechanicy. Nie ma miejsc pracy dla absolwentów kierunków, które są teraz wśród młodzieży takie modne.



WOJCIECH FLORCZYK

dyrektor ZSP nr 2

To spotkanie pokazało, że przedsiębiorcy Ziemi Jarocińskiej widzą już, iż w szybkim tempie ubywa fachowców w ich branżach, a młodych następców nie ma. Za chwilę nie będzie też tych, którzy tego zawodu będą skutecznie umieli nauczyć. Z wypowiedzi uczestników spotkania wynika, że na przykład firmy rzeźnicze z naszego terenu zatrudniają około 600 do 700 ludzi i każdego roku następuje rotacja, to znaczy zwalnia się z różnych przyczyn około 30 do 40 osób. Na ich miejsce nie ma wykwalifikowanych następców. Jeżeli zakłady pracy nie włączą się w kształcenie młodych ludzi i nie zadbają o nowe kadry już teraz, bo przecież pracownika nie wykształci się w zawodzie przez dwa tygodnie, to staną przed groźbą ograniczania produkcji. W związku z tym niektóre firmy już się zdecydowały do podjęcia wszelkich działań, aby stworzyć front nauki dla młodocianych pracowników, w pożądanym zawodach.



JOLANTA MEJZIŃSKA

wicestarosta jarociński

Mamy pełną świadomość, że bardzo ważne jest kształtowanie pewnych nawyków i sposobu myślenia młodych ludzi, a z drugiej strony pokazywanie potencjału miejscowych zakładów pracy oraz możliwości zatrudnienia. My, w naszych szkołach chcemy to robić. Nie mamy jednak warunków do takiego, zawodowego kształcenia uczniów, jakby tego wymagali właściciele firm, które zajmują się konkretną, wyspecjalizowaną produkcją. Dlatego niezbędna jest współpraca między szkołami, przedsiębiorcami i urzędem pracy. Jeśli nie będzie dobrej woli do takiego współdziałania, to niczego nie zmienimy.



NAUCZYCIELE DOMAGAJĄ SIĘ PIENIĘDZY ZA PRACĘ PRZY PRÓBNYCH MATURACH

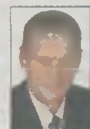
Obowiązek czy nadgodziny?

Tegoroczni maturzyści jako pierwsi będą zdawać egzamin dojrzałości według nowych zasad. Nowa matura budzi wiele kontrowersji i niejasności. W ostatnim czasie na liście wątpliwości pojawiła się jeszcze jedna. Dotyczy ona kwestii wynagrodzeń za poprawianie próbnej matury w nowym systemie. Zdaniem nauczycieli - zwłaszcza języka polskiego - praca przy poprawianiu jest o wiele bardziej skomplikowana i czasochłonna. - *Są ściśle określone kryteria, którymi należy się kierować oceniając pracę, czyli styl, kompozycja, język, zapis i walory pracy. Dlatego praca musi być czytana i analizowana przez poprawiającego kilka razy* - mówi jedna z nauczycielek z uprawnieniami egzaminatora z jarocińskiego ogólniaka. W tym roku szkolnym egzaminatorzy języka polskiego z terenu powiatu jarocińskiego, a jest ich 13, powinni dwukrotnie (egzamin maturalny próbny i właściwy) poprawić 825 prac, bo tytuł jest maturzystów, a język polski jest na egzaminie dojrzałości przedmiotem obowiązkowym. - *Rzeczywiście nowa matura wymaga o wiele więcej pracy i nie powinno to być tak zostawione, jeśli chodzi o wynagrodzenie. Jednocześnie nie powinno się też tego wszystkiego zrzucać tylko na barki samorządów. Te koszty muszą, moim zdaniem, być ujęte w subwencji oświatowej* - mówi dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie Bronisław Włodarczyk.

Nauczyciele przyznają, że za próbne matury nigdy wcześniej nie otrzymywali wynagrodzenia. - *Może dlatego tej sprawie nie nadajemy takiego rozgłosu i właściwie do tej pory funkcjonowała tylko w rozmowach między nami* - mówi nauczycielka języka polskiego.

Przewodniczący jarocińskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego Marian Gulcz twierdzi, że żaden nauczyciel nie zwrócił się do niego o interwencję albo poparcie roszczeń finansowych za poprawianie próbnej matury. - *Z tego, co słyszę, to jest sprawa, która dotyczy nie tylko powiatu jarocińskiego. Nie ma jak na razie żadnego stanowiska w tej spra-*

wie. Centrala zrzuca obowiązek płacenia na dyrektorów, ci z kolei tłumaczą, że nie mają na ten cel pieniędzy - wyjaśnia Marian Gulcz. - *Zasugerowano ponoć też dyrektorom, żeby uwzględnili nauczycieli zaangażowanych przy próbnym maturach przy podziale funduszu motywacyjnego, ale fundusz to taki gumowy worek, do którego się wszystko wkłada* - dodaje związkowiec.



SŁAWOMIR WĄSIEWSKI

starosta jarociński

Otrzymałem pismo od ministra edukacji, w którym stwierdza się, że koszty nowej matury są mniejsze niż starej. My się z tym nie zgadzamy, dlatego będziemy się starali o dodatkowe fundusze.

Szkoły nie miały obowiązku przeprowadzenia próbnej matury, jednak w powiecie jarocińskim taki egzamin odbył się we wszystkich placówkach ponadgimnazjalnych. Zdaniem nauczycieli trudno byłoby odmówić młodzieży podjęcia próby egzaminu - zwłaszcza takiego, którego zasady są zupełnie nowe. - *Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której miałbym wejść do klasy i powiedzieć uczniom, że próbnej matury nie będzie, bo mnie się nie chce siedzieć i poprawiać prac za darmo. Dla mnie to nie do przyjęcia* - mówi polonistka z jednej ze szkół. Dodaje jednocześnie, że na to też liczą ci, którzy są odpowiedzialni za finanse szkół. - *Wiedzą przecież, że jeśli nam nie zapłacą, to my i tak nie odmówimy wykonywania naszej pracy* - dodaje.

Ewentualny obowiązek zapłaty za próbne matury przypadłby organowi prowadzącemu szkoły ponadgimnazjalne, czyli Starostwu Powiatowemu w Jarocinie. W starostwie jednak nie mają na to pieniędzy. Tym bardziej w sytuacji, kiedy wysokość przyznanej subwencji oświatowej jest o ok. 1,5 mln zł niższa od tej zakładanej w budżecie powiatu. Starosta Sławomir Wąsiewski w odpowiedzi na wniosek radnych z komisji rewizyjnej w tej sprawie, zadeklarował, w czasie ostatniej sesji rady powiatu, że razem z zarządem będzie starał się o dodatkowe środki na pokrycie kosztów związanych z nową maturą. (ann)

ZAWODY, KTÓRYCH BĘDZIE SIĘ UCZYŁA MŁODZIEŻ W SZKOŁACH PONADGIMNAZJALNYCH POWIATU JAROCIŃSKIEGO W ROKU SZKOLNYM 2005/2006: W TECHNIKACH:

technik: elektryk, hotelarstwa, mechanik, technologii odzieży, urządzeń sanitarnych, handlowiec, architektury krajobrazu, ekonomista, agrobiznesu, organizacji usług gastronomicznych, ekonomista, żywienia i gospodarstwa domowego, informatyk

w zasadniczych szkołach zawodowych:

kucharz małej gastronomii, stolarz, sprzedawca, ślusarz, operator obrabiarzek skrawających, elektryk, mechanik pojazdów samochodowych, piekarz, rzeźnik wędliniarz

STARY SPRZĘT, NOWY PROBLEM

Ostatnia droga KOMPUTERA

Co zrobić ze użytym komputerem? Gdzie wyrzucić przepalony monitor, albo zepsutą drukarkę? A stare radio? Czy, żeby pozbyć się niepotrzebnego sprzętu elektronicznego wystarczy wrzucić go do śmietnika?

BARTOSZ NAWROCKI

Wydaje się, że zużyty sprzęt elektroniczny nie jest na terenie naszego powiatu dużym problemem. Przynajmniej nie w obecnej chwili. Po pierwsze, przepisy nie regulują w sposób jednoznaczny, jak ma postąpić przeciętny Kowalski, który chce pozbyć się np. starej drukarki. Po drugie, wciąż niewiele sprzętu multimedialnego - mimo że już wyeksploatowanego - trafia prosto na śmietnik. Jednostki centralne czy monitory przechodzą z rąk do rąk. Ktoś kupił nowy komputer, a stary подарował znajomemu itd. Po trzecie, jeśli już wyrzucimy monitor czy komputer, to jak mówi mi pracownik Eltransu, który zajmuje się wywozem śmieci, marne są szanse na to, że trafi on na składowisko komunalne. Dlaczego? - Bo nim przyjedzie śmieciarka, zdąży go wyciągnąć nury, którzy szukają złomu w kontenerach - mówi rozmówca.

Mariusz Małynicz, prezes spółki Zakład Gospodarki Odpadami twierdzi, że oficjalnie wysypisko komunalne złomu elektronicznego nie przyjmuje. - Są jednak wyjątki - na przykład stare radio, kwalifikowane jest jako elektroniczny nośnik informacji i zgodnie z katalogiem odpadów jest dopuszczony do składowania - mówi Małynicz. - Ale już lodówki, komputery, monitory - są problemem, bo rzeczywiście powinny zostać poddane utylizacji. Według ustawy, odpadem komunalnym jest wszystko to, co powstaje w gospodarstwie domowym. Skoro na śmietniku przyjmowane są odpady niesegregowane, mogą się tam znaleźć np. drukarki używane w domu. - Przepisy, które obowiązują w tej chwili, obligują do utylizacji sprzętu elektronicznego w głównej mierze firmy - mówi Robert Dobrodziak z „PROEKO” Grupa Polska, która zajmuje się skupem i utylizacją odpadów elektronicznych. - W przypadku indywidualnych mieszkańców w grę wchodzi raczej świadomość ekologiczna. Dzisiaj nikt nikomu nie może za-

bronić wyrzucić komputera na śmietnik. Dobrodziak zauważa też inną furtkę prawną. Ustawa wskazuje, iż śmieci elektroniczne nie powinny trafiać do „strumienia odpadów komunalnych”, ale prawo nie precyzuje, co należy zrobić z takim odpadem.

Co jednak, jeśli jakaś firma postanowi wyrzucić 20 komputerów, 5 monitorów i jeszcze do tego kilka drukarek? Tu sytuację reguluje ustawa o odpadach z 2001 roku. „Posiadacz odpadów jest obowiązany w pierwszej kolejności do poddania ich odzyskowi, a jeżeli z przyczyn technologicznych jest on niemożliwy lub nie jest uzasadniony z przyczyn ekologicznych lub ekonomicznych, to odpady te należy unieszkodliwiać w sposób zgodny z wymaganiami ochrony środowiska oraz planami gospodarki odpadami” - czytamy w art. 7 ustawy. Jak poddać starą drukarkę odzyskowi? Przerobienie jej na własną rękę jest oczywiście wykluczone. Muszą to zrobić profesjonaliści, a nam przyjdzie za to zapłacić. W kraju działa kilka firm, które oferują odbiór i utylizację sprzętu elektronicznego i elektrycznego.

Zakłady recyklingowe, takie jak spółka PROEKO z Piaseczna k. Warszawy, jeżdżą po całym kraju i zbierają odpady. Wystarczy zgłosić chęć oddania starych komputerów, a jak deklarują przedstawiciele PROEKO w ciągu kilku dni zgłoszą się po sprzęt u klienta. Oczywiście firma musi w tym przypadku dopłacić do interesu. Ile? Ceny na rynku odpadów wtórnych są różne. Średnio za kilogram trzeba zapłacić kilka złotych. Dla przykładu, stary 17-calowy monitor, waży około 10 kg. A żeby się go pozbyć, musimy wydać średnio jakieś 20 zł. Do tego trzeba oczywiście doliczyć koszty transportu. A dowóz odgrywa w tym przypadku nieposłednią rolę. - Koszty uzależnione są od tego, czy jedziemy indywidualnie do danego klienta, czy np. po drodze lub od razu do kilku klientów w jednym mieście - mówi Dobrodziak. - My sobie zdajemy sprawę z tego, że osoba mieszkająca np. w Jarocinie nie zadzwoni do nas do Piaseczna



OFICJALNIE jarocińskie wysypisko komunalne złomu elektronicznego nie przyjmuje

z prośbą o odbiór, bo koszty transportu kilka razy przewyższą cenę utylizacji.

PROEKO przyjmuje kilkanaście ton odpadów elektronicznych miesięcznie. Co się dzieje dalej z naszym komputerem? Najpierw rozbiórany jest na części. Poszczególne elementy są następnie segregowane w zależności od rodzaju materiału. Ostatnim etapem jest wykorzystanie podzespołów. Trzeba pamiętać, że prawie 90 procent komputera podlega recyklingowi. W Niemczech ze starych obudów komputerów produkowane są słupki autostradowe. U nas między innymi... kije do szczotek.

Nie wiadomo, kiedy w Polsce zacznie obowiązywać dyrektywa Unii Europejskiej, która odpowiedzialność za utylizację sprzętu komputerowego spycha na producentów. Nowe uwarunkowania prawne są w fazie przygotowań. To, jak wskazują specjaliści z branży, nie rozwiąże problemu. Wszystko dlatego, że większość sprzedawanego w Polsce sprzętu elektronicznego produkowana jest za granicą, a 90 procent poza UE.

Pośród firm działających na jarocińskim rynku tylko Rethmann Sanitech zbiera i składowuje stare komputery. - Mamy specjalny magazyn w Poznaniu, gdzie trafia sprzęt elektroniczny, który kwalifikowany jest jako odpady niebezpieczne - mówi Ewa Murawska z poznańskiego centrum Rethmanna. - Dotyczy to głównie dużych firm, które muszą mieć dokumenty na wypadek kontroli. Co się dzieje, jeśli ktoś do pojemnika wystawionego przez Rethmanna wrzuci komputer? Murawska początkowo się oburza. Mówi, że osoby zatrudnione w firmie nie grzebią w koszach. - Pracownik ma obowiązek zajrzeć do kosza i jeśli zauważy, że są tam odpady niekomunalne, np. padłe zwierzęta, musi to zgłosić odpowiednim służbom - mówi rozmówczyni. - To naprawdę rzadkość. - dodaje.

Co jednak, jeśli wbrew świadomości ekologicznej i logice wrzucić do przydomowego kosza stary komputer. Pracownik firmy zbierającej odpady w Jarocinie ostrzega, że nawet jeśli będą miał szczęście i śmieciarze nie zauważą, to na wysypisku może zo-

stać cofnięty cały kontener. Po dłuższej rozmowie zdradza mi, co zrobić, żeby pozbyć się starego monitora za darmo. - Niby wszystkie śmieci są kwalifikowane. Ale jak się uda... trzeba je trochę potrzaskać, przysypać innymi gratami i... O tym, że na miejskie składowisko trafia wbrew przepisom złom elektroniczny wie doskonale prezes Małynicz. - Wbrew pozorom, my nie bierzemy grabek i nie przegarniamy tych śmieci - mówi. - Gdybym zaczął sumiennie przegarniać, to trzeba by było każdy kontener zawrócić. W każdym jest jakaś baterijka czy inny odpad niekomunalny.

Przestarzały sprzęt elektroniczny jest niewątpliwie odpadem niebezpiecznym - oprócz ołowiu zawiera toksyczną rtęć, kadm, chrom, beryl oraz pewne typy środków zmniejszających palność. Na przykład ekran monitora może zawierać 27 procent ołowiu. Z potrzaskanego i wyrzuconego na wysypisko deszcz wypłukuje ołów, ten przedostaje się do wód gruntowych, a potem do organizmu człowieka.

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

**KAROLINA GOLKA, MACIEJ MASŁOWSKI, MONIKA IZDEBSKA
OLIWIER GŁOGIŃSKI, KACPER MRÓZ, JAKUB NOWAK
DANIEL DUTKIEWICZ, PIOTR KUCHARZAK, MARTA ANTCAK****Kacper Bachorz**
z Orpiszewkaur. 10 marca o godz. 14.25
waży 3.250, mierzy 56 cm**Martyna Zagórska**
z Kotlinaur. 10 marca o godz. 16.20
waży 3.000, mierzy 55 cm**Sergiusz Filipczak**
z Jarocinaur. 8 marca o godz. 17.55
waży 3.330, mierzy 53 cm**Izabela Anna Bernat**
z Komorzaur. 9 marca o godz. 9.10
waży 3.780, mierzy 59 cmOd dnia 21 marca zdjęcia noworodków prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak, ul. Wrocławska 13

Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
Kodak
ul. Wrocławska 13, 63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

**Szymkowi Gryglowi**
z okazji 10-tych urodzin dużo zdrowia, szczęścia, radości, uśmiechu na twarzy przez cały czas, samych sukcesów w szkole i niezapomnianych wrażeń podczas letnich wędrowek składają rodzice, siostry i dziadkowie**Monice Kramarczyk** moc najserdeczniejszych urodzinowych życzeń, spełnienia marzeń i dużo szczęścia przesyła siostra Agnieszka z chłopakiem Marcinem oraz rodziceKochanej babci, mamie i cici **Józefie Reślińskiej** z Witaszyc moc gorących imieninowych życzeń przesyłają wnuki Kasia i Łukasz z rodzicami oraz siostrzeniec Romek z rodziną ze Środy Wilk.**Łukasz Adamczak** obchodzi 10-te urodziny. Wszystkiego najlepszego, samych dobrych ocen w szkole i uśmiechu na co dzień życzy siostra Justyna**Klaudii** moc gorących życzeń i dobrych wyników w nauce w dniu imienin życzy rodzina PłończakówKochanej mamie **Marioli Marcinkowskiej** z Kolniczek urodzinowo-imieninowe życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności składają syn Maciej i przyszła synowa Sylwia21 marca 20-te urodziny obchodzi **Edyta Krzyżostaniak** z Jarocina. O tym dniu nie zapomnieli składając najserdeczniejsze życzenia rodzice wraz z siostrą Kariną20 marca imieniny obchodzi **Kludia Matuszewska** z Podlesia. Dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego, spełnienia marzeń i sukcesów w nauce życzą babcia z dziadkiem i siostra z rodzicamiSzczęścia w miłości, dużo uśmiechu, radości i spełnienia najskrytszych marzeń w dniu 18-tych urodzin kochanej dziewczynki **Gosi Piaseckiej** życzy MaciejSukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu i radości, spełnienia wszystkich marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń w dniu 17-tych urodzin **Małgorzacie Pawlak** składają Anka z Heniem oraz chłopak TomekKochanej mamie **Bożenie Domin** z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego składają córki z mężami i wnukamiNajserdeczniejsze życzenia w dniu 16-tych urodzin **Darii Szypule** przesyła koleżanka Natalia**Edycie Krzyżostaniak** z okazji 20-tych urodzin, dużo szczęścia, pomyślności i samych sukcesów na studiach życzy wuja Geniu z cicią Lucyną**Elżbieta Wojciechowska** 13 marca świętuje urodziny. Bukiet najpiękniejszych życzeń ślą koleżanki: Teresa, Iwona, Wioletta, Halina, Gosia i Asia„Twoje urodziny są jeden raz w roku, niech będą szczęśliwe i pełne uroku” - **Ani Jankowiak** serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego życzą: rodzice z Sylwią, babcia z dziadkiem i cicią Marlena z wujem Piotrem15 marca 9-te urodziny obchodzi **Michał Szelejewski** z Niedźwiad. Serdeczne życzenia, zdrowia, samych pogodnych dni oraz dobrych wyników w nauce życzą: brat Mateusz, rodzice i dziadkowie15 marca 2. urodziny obchodzi **Maksymilian Sobczak**. Najserdeczniejsze życzenia składa chrzestna z rodziną50-te urodziny i imieniny świętowała **Kazimiera Błażejewska** z Witaszyc. Wszystkiego najlepszego w tym dużo zdrowia i radości życzy kuzynka Maria z mamą z TwardowaImieninowe życzenia **Józefowi Wizie** z Góry przesyłają: żona i syn Józef z żoną i wnuczkami21 marca 21 lat skończy **Paulina Matuszewska** z Grabu. Sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, radości i wszelkiej pomyślności życzą rodzice, siostra i babcia z Ludwinowa**Józefowi Wizie** z Góry z okazji imienin wszystkiego najlepszego, w tym dużo zdrowia i 100 lat życia życzy żona z córkamiKochanej córce **Kasi Skrzypek** bukiet najpiękniejszych życzeń urodzinowo-imieninowych składają rodzice z siostrąDużo uśmiechu i radości, spełnienia wszystkich marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń **Jackowi Ciechel-skemu** z okazji 18-tych urodzin życzą dziadkowie z cicią**Beacie Abramowicz** imieninowe życzenia, zdrowia, szczęścia, powodzenia przesyłają: rodzice, siostry, brat, szwagier i siostrzenica Julia**Mikołajowi Kowalczykowi** w dniu 2. urodzin serdeczne życzenia składają rodzice16 marca imieniny obchodzi **Patryk**. Moc gorących życzeń składają: babcia i dziadek oraz cicią Ania i wujek MikołajWszystkiego najlepszego, dużo zdrowia kochanemu **Rysiowi** z okazji urodzin i zbliżających się imienin życzy Romka i Tomek15 marca 18 lat skończy **Mateusz Wiśniewski**. Samych pogodnych dni i spełnienia marzeń z głębi serca życzą siostry: Anna, Michalina i Żaneta oraz rodzice„Niech wszystko zło Cię mija, niech dobro Ci w życiu sprzyja”. 14-te urodziny oraz imieniny obchodzi **Katarzyna Przepiora** z Radlina. Serdeczne życzenia składają rodzice i siostra Marta**Julii Kościńskiej** na 2. urodzinki serdeczne życzenia przesyłają: rodzice, dziadkowie, cicią i wujkowie12 marca 18 lat skończyła **Agnieszka Mańkowska** z Jarocina. Dużo zdrowia, szczęścia i miłości życzy Agnieszka



Klaudii Adamek imieninowe życzenia, zdrowia, uśmiechu, pomyślności i dobrych wyników w nauce życzą: rodzice, siostry, szwagrowie, Martynka, Miłoszek i dziadkowie



„A,a,a kotki trzy w odwiedziny sobie szły, z kwiatkami z buziaczkami z najlepszymi życzeniami”. **Magdalena i Monika Kosmalska** 18 marca skończą 5 lat. O życzeniach pamiętają: babcia z dziadkiem i rodzice



Michałowi Hoffmanowi z Kotlina w dniu 1-szych urodzin zdrowia, uśmiechu, miłości, w życiu szczęścia i radości życzy ojciec chrzestny z rodziną



Z okazji imienin dużo zdrówka, radości, pogody ducha i samych słonecznych dni kochanemu ojcu, dziadkowi i pradiadkowi **Józefowi Kaczmarekowi** składają córki i synowie w kraju i za granicą



„Niech Ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie”. Najlepsze życzenia urodzinowe **Dorocie Jakubowskiej** przesyłają koleżanki ze sklepu: Renata, Agnieszka i Mariola



8 marca 6-te urodziny obchodziła **Oliwia Kaczmarek** z Cielczy. Dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń życzą rodzice i siostrzyczka



Ukochanej **Vanessie Bitner** z okazji 4-tych urodzin jeszcze wielu, wielu życzeń zdrowia, szczęścia i pogodnego dzieciństwa życzą: prababcia Amelia, babcia Aleksandra, ciocie Kasia i Wiesia oraz Teddy



Marcie Pakulskiej z Wilkowy z okazji 20-tych urodzin wszystkiego naj, naj, naj..... życzą: Monika, Bartek i Maciej



Darii Wechterowicz i Natalii Kramarczyk z okazji urodzin uśmiechu i szczęścia oraz wszelkiej pomyślności składa kuzynka Agnieszka z chłopakiem Marcinem.



Nie zawsze można być razem lecz zawsze można o sobie pamiętać”. Wszystkiego co najlepsze **Izie** z okazji imienin życzy Romka z Łukaszem, Tomek i rodzice



Magdalena Marciniak z Bielejewa obchodzi 2. urodziny. Dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności życzą mama, tata oraz dziadkowie



Łukaszowi Adamczakowi w dniu 10-tych urodzin wszystkiego naj, najlepszego życzą: ciocia Magda, wujka Krzysztof z Edytą i Kariną



„Piękny jest księżyc i gwiazdy wieczorem na niebie, ale najpiękniejsza jest przyszłość, która czeka na Ciebie”. O 1-szych urodzinach **Piotrusia Świątki** pamięta: matka chrzestna z rodziną i babcią Bożena



1-sze urodziny obchodzi **Kacper Urbaniak** z Pleszewa. Szczęścia i radości kochanemu Kacperkowi życzą babcia, dziadek oraz chrzestny z rodziną



Kochanej **Magdaleny Skibie** w dniu 13-tych urodzin wszystkiego co najlepsze, zdrowia i wszelkiej pomyślności życzą: rodzice, siostra oraz babcia



SPOTKANIE UNII WIELKOPOLAN

Nie tylko o jubileuszu

O planach na 2005 rok rozmawiali członkowie i sympatycy jarocińskiego koła Unii Wielkopolan.

ważne, gdyż każde przedsiębiorstwo, które byłoby nominowane do Europejskiej Nagrody Jakości, też musi posiadać

celu promowanie Unii Wielkopolan na szczeblu regionalnym - powiedział Maciej Bratborski. Dofinansowywanie



PODZAS PIERWSZEJ CZĘŚCI ZEBRANIA można było posłuchać ciekawej prelekcji kustosa muzeum na temat dawnych pocztówek, prezentujących jarociński powiat

W spotkaniu wzięł udział Prezydent Unii Wielkopolan, Maciej Bratborski. Mówiąc o działalności stowarzyszenia nawiązał do prowadzonej przez nie akcji konkursowej „Wielkopolska Jakość”. Poinformował, że Wielkopolski Instytut Jakości poszerzy wkrótce swą działalność o przedsięwzięcia szkoleniowo-educacyjne. Ta działalność adresowana będzie zwłaszcza do przedsiębiorstw małych i średnich.

Istniejącemu przy Unii Wielkopolan Wielkopolskiemu Instytutowi Jakości udało się uzyskać wyłączność na przyznawanie Wielkopolskiej Nagrody Jakości. Każda firma, która chce się starać o uzyskanie nagrody jakości, musi najpierw zostać zweryfikowana i doceniona w regionalnym konkursie. - *My, jako jedyny z kilku podmiotów prowadzących na terenie Wielkopolski akcje jakościowe, mamy umocowanie prawne do przyznawania certyfikatów. Jest to*

dać znak Wielkopolskiej - powiedział Maciej Bratborski.

2005 rok jest rokiem jubileuszowym Unii Wielkopolan. Stowarzyszenie obchodzi 15-lecie istnienia. Z tej okazji planowane jest zorganizowanie konferencji naukowej poświęconej funkcjonowaniu organizacji pozarządowych w Wielkopolsce na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, ich roli w życiu społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Unii Wielkopolan.

Prezydent podkreślił, że jarocińskie koło Unii Wielkopolan należy do jednego z bardziej prężnych. Poinformował, że wkrótce koła będą miały możliwość partycypowania w pieniądzu, które są wypracowywane przez Wielkopolski Instytut Jakości. - *Być może 2-3 tysiące złotych co roku na każde koło udało by się przekazać. Myślę, że to będzie bardziej sensowne, niż organizowanie za całą pulę jakichś akcji, które miałyby na*

będzie zależało od spełnienia pewnych warunków. - *Nie ma się to odbywać na zasadzie, że każde koło, które po prostu istnieje, dostanie pieniądze. Na podstawie zgłaszanych wniosków będziemy przydzielać środki adekwatnie do podejmowanych działań. Jestem zwolennikiem tego, by za działalność nagradzać* - dodał prezydent Unii Wielkopolan.

(akf)



ZBIGNIEW BIAŁOUS

Przewodniczący jarocińskiego koła stowarzyszenia Unia Wielkopolan

Dla mnie bardzo ważne jest to, że kontynuowane jest przyznawanie certyfikatów Wielkopolskiej Jakości - za najlepsze produkty i usługi. Akcja ta bardzo mocno się rozwinęła. W ubiegłym roku wyróżnionych zostało aż 78 firm z terenu Wielkopolski.

Od 2000 roku Unia przyznaje również Wielkopolskie Nagrody Jakości - w uznaniu za sposób zarządzania. Ta nagroda traktowana jest jako kolejny stopień awansu dla firm. Unia zawsze określała siebie jako stowarzyszenie gospodarcze i dlatego te certyfikaty są dla nas, podobnie jak dla przedsiębiorstw, które je otrzymują, bardzo ważne. Sukcesem jest też uzyskanie wyłączności w regionie.

Cieszę się, że nasze koło będzie mogło pozyskiwać od władz regionalnych pewną pulę pieniędzy, w formie grantu, na realizację prowadzonych przedsięwzięć i programów.

Jako jarocińskie koło, z okazji 15-lecia istnienia Unii Wielkopolan, zamierzamy zorganizować m.in. uroczyste spotkanie. Odbędzie się ono prawdopodobnie pod koniec roku. Chcielibyśmy zaprosić przedstawicieli pozostałych kół. Jeśli chodzi o plany na ten rok - chcemy wziąć udział w obchodach 750-lecia Jarocina.

HISTORIA NA POCZTÓWKACH

Przy okazji corocznego spotkania członkowie i sympatycy Unii Wielkopolan obejrżeli również wystawę pocztówek prezentujących dawny powiat jarociński.

Na ekspozycji zgromadzonych zostało 200 kartek - *Stanowią one kopalnię wiadomości nie tylko o architekturze, ale także o życiu społecznym. Oglądając je, można się dowiedzieć, jak wyglądały szkoły, kościoły, sklepy, ratusze* - mówił kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie, Eugeniusz Czarny. Z uznaniem opowiadał o efektach pracy autorów pocztówek. - *To byli mistrzowie. Jak oni fantastycznie potrafili podpatrzeć każdy budynek, pokazać, co jest najcenniejsze, najbardziej charakterystyczne. Wszystkie kartki są doskonale osadzone w krajobrazie. Pokazują urok naszych terenów* - podkreślał kustosz.

Dzięki zaprezentowanym kartkom można się dowiedzieć np., jak wyglądał kościół ewangelicki w Jaraczewie. Jedną z części ekspozycji, przedstawiającą dziś już nie istniejące obiekty, zatytułowana została: „Pozostały tylko pocztówki”. - *Nie ma już synagogi w Nowym Mieście i Żerkowie, ratusza w Jaraczewie, pięknego mostu koło Bachorzewa, zamku w Żerkowie, pałacu w Łgowie, pałacu w Hilarywie. Ani na rynku w Żerkowie, ani w Nowym Mieście nie ma już figur św. Wawrzyńca, które tam stały. Nie pojedziemy na leśniczówkę do Stanisza na Tumidaj, gdzie był bar „Victoria”, restauracja i kręgielnia. Na szczęście zostały pocztówki* - mówił Eugeniusz Czarny.

Harmonijne kształty
i ogniste serce.
Takie są właśnie
włoskie samochody.



3 ideały do zdobycia!

Przyjdź na Idealne Dni Otwarte,
weź udział w konkursie i zdobądź 3 Fiaty Idea.
Na wszystkich gości czekają nagrody gwarantowane.
18-20 marca w salonach Fiata.

Nowości są zawsze fascynujące. Tak jak nowy minivan Fiata - Idea. Możesz wybrać jeden z szerokiej gamy dynamicznych silników - benzynowych lub wysokoprężnych. Możesz do nich korzystać z modułowych rozwiązań wnętrza i samemu stworzyć uniwersalne auto dostosowane do każdej z Twoich potrzeb. Nowy Fiat Idea powstał po to, by razem z Tobą zastanawiać codzienność w tył. To samochód, który wpadłabyś z Tobą tak bardzo, że nie zmieniał go nigdy. Wyposażenie nie chętnego George'a.

AUTO-DUTKIEWICZ
Jarocin, ul. Wrocławska 225, tel./fax (0-62)-747-37-55, 747-60-55

■ ■ Nowy Fiat Idea

informacja: 0 801 19 19 19, koszt 1 jedn. operatora

www.fiatidea.pl

FIAT

Sklep Futra **SKÓRY** Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS)
tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

POLECAMY

- duży wybór futer naturalnych
- kożuski krótkie i długie
- **PŁASZCZE** jesienno-zimowe
- **SKÓRY** damskie i męskie (duży wybór)
 - marynarki
 - żakiety
 - płaszcze
 - kurtki
- KOLEKCJA „MINGE” oraz inne (kostiumy, garsonki)

10%
TANIEJ

20%
TANIEJ

15%
TANIEJ

RATY

USŁUGI KUŚNIERSKIE



MISS POLONIA 2005 WIELKOPOLSKI CASTING

Jeśli masz... - od 18 do 24 lat - minimum 170 cm wzrostu
Jeśli jesteś... - atrakcyjna - stanu wolnego
Jeśli chcesz... - wystąpić przed publicznością
- przeżyć niezapomnianą przygodę
- wyjechać na baśniowe wakacje
...przyjdź na CASTING do finału Miss Polonia Wielkopolski 2005

21.03.2005 godzina 17.00

Hotel Villa Royal Ostrów Wielkopolski ulica Sienkiewicza 2a

Informacje: 73 74 042

SPRÓBUJ SWOICH SIŁ!

POWTÓRZ SUKCES KATARZYNY BOROWICZ!!!

Tytuł Miss Polonia 2005 czeka może właśnie na Ciebie!

Remont mimo mrozu

W Wilkowie trwają prace remontowe na dachu świątyni parafialnej pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Barbary. Liczący 150 lat kościół wymaga generalnego remontu.

Modernizację rozpoczął w lipcu zeszłego roku nowy proboszcz Tadeusz Małchrowicz. Renowacja świątyni została rozpoczęta od dachu, na którym kładziona jest nowa dachówka. Prace w wilkowskiej parafii, podobnie jak w wielu innych, prowadzone są ze składek wiernych, przekazywanych m.in. podczas "kołеды". W sierpniu zeszłego roku parafialny oddział Akcji Katolickiej

Fot. Lidia Sokół



zorganizował festyn, z którego fundusze - 5.500 zł - zostały przekazane na ten cel. Obecnie trwają prace nad prezbiterium. Pracownikom nie przeszkadza nawet panujący na dworze mróz.

(Is)

Palmy w kościele

Podczas rekolekcji dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą palmę wielkanocną. Został on ogłoszony dwa tygodnie wcześniej. Pierwsze miejsce w kategorii klas czwartych zajęły: Olga Paterka i Julia Radomska. Wśród piątklasistek zwyciężyła Małgorzata Ślachetka. Większość prac została wykonana przy pomocy rodziców. Konkursowe palmy ozdobiły wnętrza kościoła ojców franciszkanów w Jarocinie.

(Is)



WYNIKI KONKURSU „LOTOS”

TANKOWANIE O WARTOŚCI 200 ZŁ OTRZYMUJE:

- Marek Baranek, Gola, ul. Szkolna

TANKOWANIE O WARTOŚCI 50 ZŁ OTRZYMUJĄ:

- Jacek Kostrzewski, Mieszków, ul. Radliniecka
- Jerzy Gendek, Jarocin, ul. Zagonowa
- Jolanta Kukaszewska, Golina, ul. Wolności

ZESTAWY KLUCZY OTRZYMUJĄ:

- Stanisław Mazurek, Szczonów
- Bogusław Dolata, Nowa Odra
- Czesław Szatkowski, Jarocin, ul. Polna
- Lucjan Dolata, Jarocin, ul. M. Curie Skłodowskiej

GRATISOWE MYCIE SAMOCHODU OTRZYMUJĄ:

- Zdzisław Regulski, Jarocin, ul. Wrocławska
- Małgorzata Maciejewska, Jarocin, ul. Nowe Parcele
- Sławomir Kurzawa, Potarzyca, ul. Spółdzielcza
- Karol Wierzowiecki, Jarocin, ul. Poznańska

PONADTO NAGRODY NIESPODZIANKI OTRZYMUJĄ:

- Sławomir Pawlicki, Jarocin, ul. Nowe Parcele
- Patryk Tomaszewski, Jarocin, ul. Wiejska
- Katarzyna Regulski, Jarocin, ul. Pomorska
- Krzysztof Gogołkiewicz, Jarocin, os. Konstytucji
- Mariusz Kurzawa, Jarocin, ul. T. Kościuszki
- Agnieszka Brugger, Jarocin, ul. Oplotki
- Ewa Pospieszna, Golina, ul. Zakrzewska
- Renata Szymczak, Koźmin Wlkp., ul. J. Wawrzyńska

Wszystkim biorącym udział w konkursie serdecznie
dziękujemy, zwycięzcom gratulujemy wygranych

NOWA KSIĄŻKA ANDRZEJA KOSTOŁOWSKIEGO, KUSTOSZA MUZEUM W ŚMIEŁOWIE

Przede wszystkim O SZTUCE

ANDRZEJ KOSTOŁOWSKI



Sztuka i jej meta-

Nowe wydawnictwo "Sztuka i jej meta" jest zbiorem około 50 artykułów, które Andrzej Kostołowski publikował w latach 1968 - 2004 w czasopismach poświęconych sztuce. - Większość artykułów jest teoretyczna, ogólna. Niektóre poświęcone są prezentacji określonych zjawisk artystycznych. Zanim przyszedłem w 1975 roku do Śmiełowa, działałem w Muzeum Narodowym i w środowisku artystycznym w Krakowie. Moje wystąpienia w galeriach ani artykuły pisałem do czasopism i druko-

wane w tamtym czasie, nie straciły zupełnie aktualności. Są na swój sposób nadal interesujące - tłumaczy Andrzej Kostołowski.

Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla fachowców. - Wśród tych artykułów znajduje się jeden, który może być interesujący zarówno dla historyków sztuki, jak i zwykłych czytelników. Jest to tekst o znaku krzyża w sztuce, na przestrzeni wieków. W tym tekście jest również nawiązanie do Adama Mickiewicza. W sumie jednak odwołań do tematyki, którą zajmuje się w Śmiełowie, jest bardzo mało. To jest zupełnie inny rejon mojej działalności. Ja kończyłem także leśnictwo i stąd w tekstach znalazło odzwierciedlenie mojego zainteresowanie przyrodą - tłumaczy kustosz.

Z inicjatywą wydania artykułów poświęconych sztuce wyszła Marianna Potocka - dyrektor galerii "Bunkier Sztuki" w Krakowie. W przedsięwzięcie włączyła się także Galeria Miejska "Arsenal" w Poznaniu oraz wydawnictwo "Inter esse", zajmujące się przede

wszystkim drukowaniem dzieł filozoficznych. Mimo że jest poświęcona sztuce, nie ma w niej żadnych ilustracji. Na okładce znalazła się reprodukcja obrazu Grzegorza Sztwiertni. - Tytuł książki "Sztuka i jej meta" zwraca uwagę na to, że sztuka ma swoją otoczkę teoretyczną, czyli metasztukę. Brak ilustracji związany jest z sytuacją finansową wydawnictwa - tłumaczy Andrzej Kostołowski. Książkę będzie można kupić jedynie w specjalistycznych księgarniach i galeriach. Dotychczas odbyła się promocja wydawnictwa w Poznaniu. W najbliższym czasie zaplanowane jest także spotkanie autorskie w Krakowie. - To nie jest wydawnictwo komercyjne. Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się tę książkę wydać. Nie planuję promocji w Śmiełowie. Nie chciałbym swojej działalności związanej z historią sztuki mieszać z tym, co robię jako kustosz muzeum - podkreśla autor. Andrzej Kostołowski już myśli o kolejnej książce. Tym razem ma być poświęcona artstom.

✓

(Is)

JARACZEWSKY UCZNIOWIE LAUREATAMI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU PLASTYCZNEGO

Sukces po raz trzeci



LAUREACI KONKURSU plastycznego z opiekunką Barbarą Bogatko

Troje uczniów Zespołu Szkół w Jaraczewie znalazło się w gronie laureatów X Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Twórczość plastyczna inspirowana muzyką dawną”. Udział w przedsięwzięciu wzięło 362 uczniów z całej Polski. Jury nagrodiło 17 młodych artystów, w tym Małgośię Ludwiczak, Krzysztofa Grzybowski i Mikołaja Pawlaka z Zespołu Szkół w Jaraczewie.

Laureaci konkursu wraz ze swoją opiekunką Barbarą Bogatko wzięli udział w otwarciu wystawy pokonkursowej, w warsztatach graficznych, koncertach i imprezach towarzyszących XXVII Ogólnopolskiemu Festiwalowi Zespołów Muzyki Dawnej „SCHOLA CANTORUM”.

Jest to już trzeci plastyczny sukces jaraczewskich uczniów w tym roku szkolnym. - W pa-

dzierniku odebrali nagrody w Białymstoku na Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Krajobraz Polski”, a w styczniu uczennica jaraczewskiego gimnazjum została laureatką konkursu ogłoszonego przez marszałka województwa wielkopolskiego na plakat promujący Wielkopolskę - mówi Barbara Bogatko, nauczycielka z Zespołu Szkół w Jaraczewie.

(era)

NAGRODA DLA TENISISTY Z JARACZEWA ZA UDZIAŁ W OLIMPIADZIE W MELBOURNE

Uznanie dla olimpijczyka



STAROSTA SŁAWOMIR WĄSIEWSKI w dowód uznania za osiągnięcia Marka Rutowskiego i promocję powiatu jarocińskiego wręcza olimpijczykowi nagrodę

Starostwo Powiatowe w Jarocinie ufundowało nagrodę za wybitne osiągnięcia sportowe dla Marka Rutowskiego - tenisisty z Jaraczewa, który na co dzień trenuje w Uczniowskim Klubie Sportowym Niesłyszących w Poznaniu. Marek w styczniu reprezentował Polskę na XX Olimpiadzie Głuchych w Melbourne.

Uroczystego wręczenia nagrody dokonał starosta jarociński Sławomir Wąsiewski i przewodniczący rady powiatu Czesław

Robakowski. Olimpijczyk otrzymał 1.000 złotych, które w części mają pokryć koszty związane z wyjazdem do Australii.

W uroczystości wręczenia nagrody wzięli też udział: instruktor tenisa stołowego Wiesław Sommerfeld, sekretarz klubu Włodzimierz Adamiak, wicestarosta jarociński Jolanta Mejszińska, członek zarządu powiatu Paweł Leonhard i przewodniczący komisji oświaty Jan Jajor.

(ann)

CHÓR MIESZANY IM. K. T. BARWICKIEGO OBCHODZIŁ 114. ROCZNICĘ POWSTANIA

Patronowi na imieniny

Jarociński chór został utworzony 8 marca 1891 roku. Huczne obchody organizowane są raz na pięć lat. Będą one miały miejsce w przyszłym roku, z okazji 115. rocznicy powstania. Co roku zespół organizuje jednak jubileuszowe spotkania. Tradycja ta została zapoczątkowana w 1998 roku. Spotkania organizowane są w związku z imieninami założyciela - Kazimierza Tomasza Barwickiego.

Uroczystości w niedzielę 6 marca rozpoczęły się tradycyjnie mszą św. w kościele parafialnym p.w. św. Marcina w Jarocinie. W trakcie Eucharystii, którą

sprawował ksiądz proboszcz Dariusz Matusiak, modlono się w intencji wszystkich chórzystów. Później odbyło się złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą Kazimierza Barwickiego. Na zakończenie jubileuszu 114-lecia istnienia "Barwickiego" śpiewacy i zaproszeni goście spotkali się na wspólnym obiedzie w restauracji "Klubowa". Poprzedził go krótki koncert dla sponsorów i przyjaciół. Prezes Emilia Zdrojowa podziękowała wszystkim osobom i instytucjom, dzięki którym zespół ma nowe stroje.

(Is)



UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE rozpoczęły się Eucharystią w kościele p.w. św. Marcina, podczas której wystąpił chór - jubilat

Dobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 741-34-78



Pleszew,
ul. Ogrodowa 13,
tel. 742-58-75,
508-20-05

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 505-31-33

OKNA

VEKA

PROFIL PIĘCIKOMOROWY

OKNA DREWNIANE

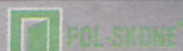


OKNA DACHOWE



ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRZWI



BRAMY



ŻALUZJE, PARAPETY, SIATKI

ROLETA
ZEWNĘTRZNA
Z MONTAŻEM
170zł/m² brutto

MAGAZYN
OKIEN
TYPOWYCH

STYROPIAN



KARTON GIPS

PANELE



Montaż paneli podłogowych
5 zł/m² Brutto

www.volkswagen.pl Infolinia: 0801 200 400 (opłata jak za jednostkę taryfikacyjną połączenia lokalnego)

Nie kupuj byle czego.



Sprawdź ofertę na Volkswageny z rocznika 2004.

Wyjątkowe rabaty lub kredyt 0% Volkswagen Bank Polska z ubezpieczeniem w cenie samochodu.

Golf 10 000 zł mniej

Golf Variant i Bora 17 500 zł mniej

Touran 12 500 zł mniej

Passat i Passat Variant 20 000 zł mniej

Wybierając kredyt, wpłacasz 40% ceny.

Reszta w 36 ratach przez trzy lata bez odsetek i prowizji.

Modele z rocznika 2005 z pakietem ubezpieczeniowym w cenie samochodu.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



Autoryzowany dealer VW Ignaszak

Kalisz, al. Wojska Polskiego 5, tel. (062) 765 90 40

Konin-Stare Miasto,

Modła Kolonia 5E tel. (063) 240 90 10

Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Ofert promocyjnych nie można łączyć. Nie dotyczy modeli: Touareg, Phaeton.

Zespół Szkół Społecznych w Jarocinie



serdecznie zaprasza

**wszystkich chętnych
na kurs**

tańca towarzyskiego II stopnia

Kurs przeznaczony jest szczególnie dla osób, które ukończyły wcześniej organizowane przez ZSS kurs tańca

Zajęcia będą odbywać się w każdą środę
od godziny 18.30 do 20.00 w budynku szkoły
przy ul. Przemysłowej 1
Opłatność 120 za cały kurs

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

Zapisy przyjmowane są w sekretariacie szkoły,
pod numerem tel. 747-37-89

Ośrodek Techniki Leśnej w Jarocinie

ul. Zacisza 2, 63-200 Jarocin

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu

	rok prod.	Cena wywoławcza
1. Samochód ciężarowy Polonez TRUCK 1,6 STD nr podw. SUPBOSCEJ*WN 069441 nr siln. CE 0425518 nr rej. KLD 2905, nr ewid. 3020	1998	5.000 zł brutto
2. Przyczepa campingowa typ N 126E n epodwozia 3376, nr rej. KLA 413 p nr ewid 9405	1980	1.200 zł brutto

Przetarg odbędzie się dnia 30.03.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie OTL Jarocin, ul. Zacisza 2, 63-200 Jarocin
Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów Nr 443 z dnia 5 października 1993 r. /Dz. U. Nr 97/
Wystawiony do przetargu sprzęt oglądać można na terenie zakładu w dniu 29.03.2005 r. od godz. 10.00 do godz. 14.00
Sprzęt zostanie sprzedany ze stanem faktycznym bez uzupełnienia braków.
Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie OTL Jarocin wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
Zastrzegamy sobie prawo dowycofania danego sprzętu z przetargu bez podania przyczyny.

Informacji udzielamy pod numer telefonu
(0-62) 747-35-82, (0-62) 747-35-83 w 34

KUPIĘ HAŁĘ

o pow. ok. 1500 m²

wysokości 4-5 metrów, położoną na gruncie

ok. 4 ha, ze wszystkimi mediami.

Najchętniej w rejonie Pleszewa
i Jarocina do ok. 30 km.

tel. 509 935 500

EKO-DBAJ Sp. z o.o.



EKO-DBAJ Sp. z o.o.

63-200 Jarocin, Cielcza, ul. Gajówka 1,

tel./fax: (062) 749-38-98, (062) 749-36-28

e-mail: eko-dbaj@tlen.pl

Oferujemy odpłatne usuwanie
wewnętrznych awarii wodociągowych
i kanalizacyjnych

Zgłoszenia prosimy kierować
pod numer alarmowy:

747-32-34

GAZETA
"GJ" 11
(753)

OKNA, DRZWI
BALKONOWE, TARASOWE
MARKIZY, WITRYNY SKLEPOWE
DRZWI WEJŚCIOWE, ROLETY, PARAPETY:
PCV, aluminium, marmur

Skupujemy
stare okna **za 5%**
wartości nowego

ZIMOWA PROMOCJA

VIMAR
BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
*dotyczy okien zakupionych w firmie VIMAR

HÖRMANN
DRZWI BRAMY NAPĘDY

BRAMY GARAŻOWE
• SEGMENTOWE • HARMONIKOWE • SZYBKOBIEŻNE
• NAPĘDY, STEROWANIA • AUTOMATYKA DO BRAM POSESYJNYCH

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02

**USŁUGI
TAPICERSKIE**

meble, powozy konne
PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

firma **Hot LAND** **JAROCIN**
ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07

**KOMINKI
I GRILE
OGRODOWE**

**WIZUALIZACJA SPRZEDAŻ
I MONTAŻ**
GWARANCJA 5 LAT
U NAS KUPISZ AKCESORIA
POTRZEBNE DO MONTAŻU
KOMINKA

- PALEŃSKA ŻELIWNIE
- PALEŃSKA Z PŁASZCZEM WODNYM
- OBUDOWY KOMINKA Z PIASKOWCA
- OBUDOWY KOMINKA Z MARMURU I GARNITU
- KRATKI KOMINKOWE, ROTOVENTY I POZOSTAŁE AKCESORIA KOMINKOWE

**DORABIAMY RÓWNIEŻ
ELEMENTY Z PIASKOWCA,
MARMURU I GRANITU**

ROLMEX
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
I BUDOWNICTWA

CIELCZA, ul. SIENKIEWICZA 53a, 63-200 Jarocin,
tel. (0-62) 749-37-23, 747-86-60

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- cement • wapno
- beton komórkowy
- cegła klinkierowa
- tynki • wełna mineralna
- styropian • płyty gipsowe
- gipsy i kleje • papy • lepiki
- cegła - SILKA
- kostka brukowa YTONG

oraz wiele
innych materiałów

**PROMOCJA
DOWÓZ + ROZŁADUNEK
RATY**

GROS
Pożyczki gotówkowe KAPITAŁ

w 48 godzin w domu klienta od 300 zł do 5000 zł
Tel. (0-61) 28-21-105 (do 18.00), 0-509/901-585
GROS KAPITAŁ Sp. z o.o. Ul. Powstańców Wlkp. 3, 63-130 Książ Wlkp.

CHCESZ DOROBIĆ - ZADZWOŃ

www.volkswagen.pl Infolinia: 0801 200 400 (opłata jak za jednostkę taryfikacyjną połączenia lokalnego)



Nie kupuj byle czego.

Sprawdź ofertę na Volkswageny z rocznika 2004.

Wyjątkowe rabaty lub kredyt 0% Volkswagen Bank Polska z ubezpieczeniem w cenie samochodu.

Golf 10 000 zł mniej

Golf Variant i Bora 17 500 zł mniej

Touran 12 500 zł mniej

Passat i Passat Variant 20 000 zł mniej

Wybierając kredyt, wpłacasz 40% ceny.

Reszta w 36 ratach przez trzy lata bez odsetek i prowizji.

Modele z rocznika 2005 z pakietem ubezpieczeniowym
w cenie samochodu.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



Szczegóły oferty u autoryzowanego dealera **VW Mroczkowski**

Środa Wlkp., przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, Kijewo 37, tel. (061) 285 11 22

Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Ofert promocyjnych nie można łączyć. Nie dotyczy modeli: Touareg, Phaeton.

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNego
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY
Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

WALCZAK

Parkiety

- Mozaiki
- Deski podłogowe
- Listwy przypodłogowe
- Gatunki krajowe i egzotyczne

U nas nadal VAT 7%

WALCZAK spółka jawna, ul. Dworcowa 1
63-130 Książ Wlkp., tel./fax (061) 2822970
Salon Firmowy Poznań, ul. Poznańska 38/1
tel./fax (061) 8427644

Ogłoszenie

Zarząd Powiatu w Jarocinie z siedzibą:
63 - 200 Jarocin, al. Niepodległości 10/12,
ogłasza drugi nieograniczony przetarg ustny (licytacja)
na sprzedaż samochodu osobowego marki

DAEWOO-FS0/FS0 typ Polonez Caro 1.6

Kat., rok produkcji 1997, Nr identyfikacyjny
SUPB01CEHVW100331, Nr rej. KZX 2989.

- drugi przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 24 marca 2005 roku w sali nr 30 Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy al. Niepodległości 10/12, początek o godz. 10.00,
- samochód będący przedmiotem drugiego przetargu można obejrzeć w dniu 23 marca 2005 r., w godzinach od 10.00 do 15.00, na parkingu przy Wydziale Geodezji Starostwa Powiatowego w Jarocinie, ul. Kościuszki nr 10,
- cena wywoławcza na sprzedaż ww. samochodu wynosi 3 500,00 zł,
- minimalna wysokość postąpienia w licytacji wynosi 100,00 zł.

Prawo do udziału w drugim przetargu ma każda osoba fizyczna lub prawna, która wpłaci gotówką, w kasie Starostwa Powiatowego w Jarocinie, w terminie do dnia 24 marca 2005r., do godz. 9.45, wadium w wysokości 500,00 zł. Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny. Nabywca - licytant, któremu udzielono przyzbycia pód zaoferowaniu najwyższej ceny, jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie nie dłuższym niż 7 dni od dnia udzielenia mu przyzbycia pod rygorem utraty praw wynikających z udziału w przetargu oraz wadium. Poza uiszczeniem ceny nabycia, nabywca jest zobowiązany do zapłaty za paliwo znajdujące się w zbiorniku samochodu. Wydanie nabywcy przedmiotu sprzedaży nastąpi niezwłocznie po zapłaceniu ww. należności.



WÓJT GMINY JARACZEWO

informuje, że na tablicy ogłoszeń UG Jaraczewo wywieszone zostało ogłoszenie o następujących przetargach:

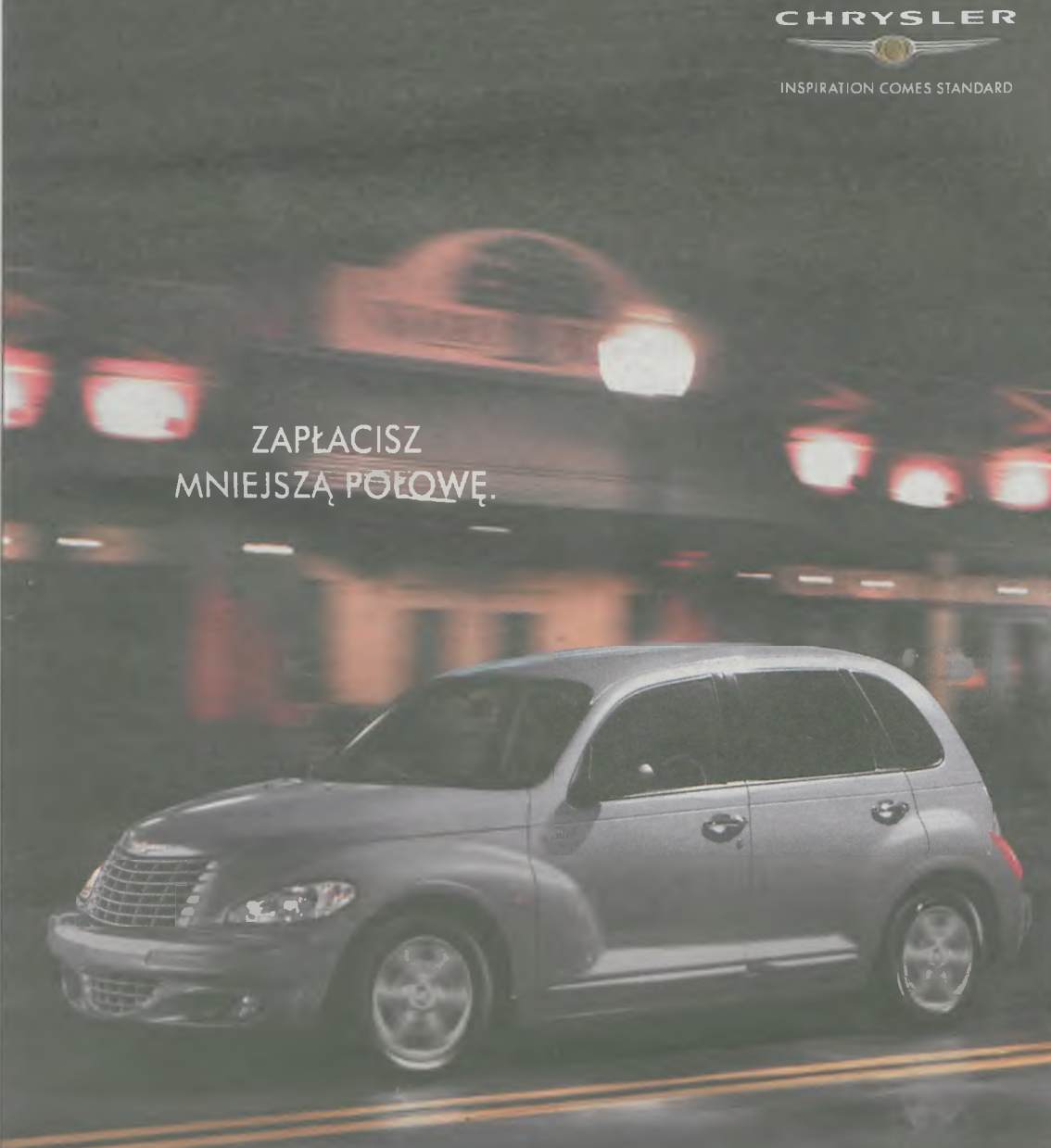
- 1. Drugi ustny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, położonej w Łobzie 37, dz. 152/1, ark. m. 2, KW 19500 o powierzchni 2500 m², cena wywoławcza wynosi 115.127,00 złotych, wadium 11.600,00 złotych, minimalne postąpienie 1.160,00 złotych. Dla nieruchomości brak jest planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie W planie obowiązującym do 31.12.2003 nieruchomość ta przeznaczona była pod teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Nieruchomość przeznaczona jest na cele mieszkaniowe. Przedmiotowa nieruchomość nie posiada żadnych obciążeń oraz nie jest przedmiotem zobowiązań.
- 2. Pierwszy ustny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej położonej w Chłapowie, ul. Wichrowa, dz. 478, KW 24315 o powierzchni 841 m², cena wywoławcza wynosi 75.200,00 złotych + 22 % VAT, wadium 7.520,00 złotych, minimalne postąpienie 800,00 złotych. Brak planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie. W planie obowiązującym do 31.12.2003. nieruchomość ta przeznaczona była jako rezerwa terenu pod budownictwo mieszkaniowe i pensjonatowe (D 12 MN, MP). Przedmiotowa nieruchomość nie posiada żadnych obciążeń oraz nie jest przedmiotem zobowiązań.

Przetargi odbędą się dnia 11 kwietnia 2005 r. o godzinie 10.30 (poz. 1) i godz. 10.00 (poz. 2) w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Jaraczewo. Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłacenie wadium, najpóźniej w dniu 7 kwietnia 2005 r. do godziny 14.00.

Szczegółowe informacje dotyczące wyżej wymienionych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Jaraczewo, pokój 15, 19, telefon 7473102 waw. 59, 51 codziennie w godzinach 8.00 - 14.00.

CHRYSLER
INSPIRATION COMES STANDARD

ZAPŁACISZ
MNIJSZĄ POŁOWĘ.



To znaczy – mniej niż połowę. A konkretnie – już od 31 000 zł. Płacisz i wyjeżdżasz z salonu własnym samochodem Chrysler PT Cruiser 1,6. A potem już tylko 36 nieoprocentowanych rat po 1285 zł*. Poznaj szczegóły oferty w naszym salonie. Zapraszamy.

* kredyt dostępny tylko w DaimlerChrysler Bank

VOYAGER CLUB Sp. z o.o., Autoryzowany Dealer Chrysler i Jeep®
61-023 Poznań, ul. św. Michała 20
tel./fax (0-61) 877 02 71
www.voyager-club.com.pl

Zalecamy produkty
Mobil

DaimlerChrysler Automotive Polska

Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku i jest ważna do wyczerpania zapasów.

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

STANISŁAW PATEREK
63-720 KOZMIN Wlkp., ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272

Szkoimy na prawo jazdy wszystkich kategorii, wyłącznie na nowych pojazdach, możliwość wyboru instruktora.
Zapisy: ul. Krotoszyńska 30, codziennie

UWAGA! Kategoria A jazda motocyklem YAMAHA
Komputery do dyspozycji kursantów

SZKOŁIMY RÓWNIEŻ W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMBajnów

S K U P
ZŁOMU
STAŁOWEGO

Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (0-61) 287-44-61
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Codziennie 1000 osób odmienia swoje życie

DobryKredyt
GOTÓWKA EKSPRESOWO

Ty też możesz. Wystarczy wziąć DobryKredyt! Szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności. Po prostu dobry.

- kredyty gotówkowe już do 20.000 zł
- kredyty konsolidacyjne zewnętrzne (łączymy również inne banki)
- kredyty samochodowe

Szukaj Dobrego Kredytu w placówkach sieci **CHROBRY**

Jarocin: Rynek 15, tel. (0-62) 505-25-56, kom. 0-508/252-045;
ul. Wrocławska 13, tel. (0-62) 747-95-54 (wejście przez sklep Kodak),
INFORMUJEMY O ZMIANIE ADRESU BIURA W PLESZEWIE
Pleszew, ul. Zamkowa 3, tel. (0-62) 508-22-20

NAUKA JAZDY
Compact-Car

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybałak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Prawo jazdy **kat. B**

tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604/164-086
www.compact-car.prawojazdy.com.pl

RATY do 12 miesięcy

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV
profil VEKA i ALUPLAST
3- i 5-komorowy
- rolety zew., aluminiowe
i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ceny producenta

Montaż, pomiar, transport GRATIS

WITASZYCZKI 36 a
tel. (0-62) 740-19-22

KOMPUTERY

Tylko u nas prawdziwe raty
3x0%

Przykład:
Dobry zestaw **2.500 zł**
pierwsza wpłata 0 zł
20 rat x 125 zł

KASY FISKALNE
INTERNET RADIOWY od 25 zł miesięcznie

RAINBOW-PC
POTĘŻA DOŚWIADCZENI W REALIZACJI ZESTAWÓW

Jarocin ul. Kilińskiego 4
tel. 505 20 20 www.natcom.pl

TELEFONY
KOMÓRKOWE
SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
AKCESORIA
SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ZA NOWE TELEFONY

Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21
GWARANCJA
NA TELEFONY!!!

Świat SZAF

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK
w okuciach
INDECO-SOGAL-KOMANDOR-SENATOR

Sprawdź nasze Ceny!!!

Ekspozycja KAUFland
63-200 Jarocin
ul. Kościuszki 16A
tel. 0-62 747 14 59

BIURO
64-100 Leszno
ul. Pi. Metziga 32
tel./fax 0-65 529 62 66

sprzedaż



Garaże ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

TELEFONY GSM skup - sprzedaż - zamiana - serwis - akcesoria. Jarocin, ul. Śródmiejska 22 c, Niepodległości 6, Wrocławska 22.

Sprzedam **wypoczynek**, stan bardzo dobry, tanio. Tel. 0-609/074-656.

Tanio sprzedam **suknię ślubną**, gorsetową, roz. 38-40, dodatki gratis. Tel. (0-62) 505-02-60.

Sprzedam **meble** z Holandii i Niemiec. Tel. po 20.00 0-607/493-639.

Sprzedam **piec c.o.** 2,6 m². Trel. 0-692/727-387.

Sprzedam **komputer DURON 800**, 128 MB RAM, dysk 80 GB, cena 600 zł. Tel. 0-888/628-130.

Sprzedam **nowy dywan** 2 m na 2,5 m, cena 150 zł. Tel. 721-82-03.

Sprzedam **grys marmurowy**, biały; **betoniarke** 100L, zasilanie 230 V. Tel. (0-62) 740-92-00.

Sprzedam telefon GSM **NOKIA 6510** za 230 zł oraz **3510**, kolor, 260 zł, zamiana, do uzgodnienia. Tel. 0-889/749-289.

Sprzedam **stare meble (antyki)**. Tel. 0-503/986-521.

Sprzedam **dwa tapczany, dwie szafy, TV 29"** ze stolikiem, stół rozkładany, **kredens, stół**. Wszystko na wysoki połysk. Tel. 0-691/398-444.

Sprzedam **pralkę automatyczną ZANUSSI**. Tel. (0-63) 213-56-29.

Sprzedam **drewno opałowe**. Tel. 747-42-25.

Sprzedam **szczeniata rasy OWCEZAREK szkocki**, Collie, zaszczepione. Tel. (0-62) 741-68-85.

Sprzedam **szczeniata DOG DE BORDEAUX, SYBERIAN HUSKY, BERNARDYNY**, zaszczepione, odrobaczone, rodzice do wglądu, przystępna cena, 25 km od Jarocina. Tel. (0-61) 282-59-28.

Garaże **blaszane** od 1400 zł, bramy garażowe - raty. Tel. (0-62) 733-88-30.

Sprzedam **prasę hydrauliczną** do makulatury i opakowań PET. Tel. 0-509/472-420, 0-605/277-039.

Sprzedaż **drewna opałowego**. Tel. 741-45-12.

DREWNO OPAŁOWE. Tel. 734-13-04, 0-507/334-865.

Sprzedam **tunel foliowy** bez rur C.O. tel. 0-602/469-195.

Sprzedam **nowe opony**, nieużywane 12.00x18, cena 200 zł/szt. Tel. 0-509/214-987.

Sprzedam **rury** 2,5 cala i 3 cala. Tel. 0-605/732-442.

Sprzedam **sprężarkę** - Poznań "Polmet" 50 m³/h, ciśnienie 1 MPA, zbiornik 240 l, cena 2.800. tel. (0-62) 741-85-17.

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY „DOBRUK” Leszek Andrzejak

Dobry Nadzieja 45, 63-300 Pleszew Tel. 741-82-02, kom. 0-692 780-494 e-mail: dobruk@o2.pl

- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- obrzeża trawnikowe
- bloczek M-4, M-6
- ława balkonowa
- tralka
- słupek betonowy od 1 - 3 m wys.

Sprzedam **Neptun 413**, 1992 r., stan bardzo dobry, 12.000 zł. Tel. 0-507/592-533.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-600/125-115.

Kupię **wagę jezdnią**. Tel. 0-608/368-694.

Kupię **wiertarkę stołową i słupową**. Sprzedam suknię ślubną, 2-częściową, długi rękaw, ecri, roz. 38.40. Tel. 0-603/278-182.

Kupię **betoniarke** ok. 200L w dobrym stanie. Tel. 740-73-47 wieczorem.

Używane, stare meble, porcelanę, inne stare wyposażenie mieszkań kupię. Tel. (0-61) 817-46-35.

Kupię **kuchnię polową**. Tel. 0-698/509-955.

Kupimy drewno tartaczne, olchowe, dębowe, opałowe. Tel. 741-45-12, 0-600/735-805.

Kupię **komin stalowy** śr. 300 - 400 mm, wys. 10 - 12 m, z podstawą. Tel. 0-509/214-987.

motoryzacyjne



AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. **RATY**. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 10-letnie doświadczenie i wysoką jakość.

AUTO-GAZ i HAKI holownicze Ogólnopolska Sieć Warsztatów - montaż, serwis, raty, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117, tel. (0-62) 749-61-92, 0-695/41-42-53.

AUTO GAZ - Samochodowe systemy gazowe. Montaż, serwis, raty, sekwencyjny wtrysk gazu ZAVOLI. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-90-88, 0-880/355-910.

„AUTO NA GAZ” - MONTAŻ, SERWIS, RATY. Jarocin, ul. Jagiełły 14. Tel. po 16.00 747-59-20, 747-88-66, kom. 0-602/881-094.

Sprzedam: **GOLF II** 1,8B - 89 rok, 4.400 zł, **RENO 19** 1,7B - 91 rok, 5.000 zł. Gotowe do rejestracji. Tel. (0-62) 747-56-49.

Sprzedam **OPLA VECTRE** 1,8i - 1991 r., zarejestrowana, opłacona, 1 właściciel w Polsce. Tel. 0-698/277-635.

Sprzedam **RENAULTA 19** 1,7 benzyna + gaz (gwarancja) - X. 1995 r., przebieg 117.000 km, bogate wyposażenie. Tel. 0-503/045-314.

Sprzedam **OPLA OMEGĘ** 2,0 - rok prod. 1987, automat, ABS, c. zamek, wsp. kierownicy; **PEUGEOTA 405** - rok 1990, elektryczne szyby, centralny zamek, pilot, cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 740-95-55.

Sprzedam **części do Fiata Tipo**, kompletny szyberdach elektryczny. Tel. (0-61) 287-46-85.

Sprzedam **SEAT CORDOBA VA-RIO** 1,6 - 1999 r., 65.000 km, salono- wy, 1 właściciel, 2 x airbag, c. zamek, el. szyby, wsp. kierownicy, alarm, 2 komp. opon. Tel. 0-606/575-469.

Sprzedam **FORDA MONDEO** 1,8 Combi - rok 2000, kupiony w salonie, 1 właściciel, 4 poduszki powietrzne, 2 komplety opon, radio, cena 24.500 zł. Tel. 0-601/541-763.

Sprzedam **PEUGEOT PARTNER** 2.000 cm³, diesel HDI - rok 2001, kupiony w salonie, 1 właściciel, 2 x poduszka powietrzna, cena 32.000 zł. Tel. 0-601/541-763.

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

ceny stopniały

Korzystne systemy ratalne

SEKWENCYJNE WTRYSKY GAZU
P.H. PIOTREX
JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 30
tel. 505-25-22, 505-32-23

Sprzedam **RENAULTA RAPID** - rok prod. 1991. Tanio! Tel. 0-606/386-697.

Sprzedam **VW GOLFA II** - 1987/88 r., 1,8 benzyna - gaz, automat, wspomaganie, cena 4.500 zł. Tel. 0-880/161-612.

Sprzedam **OPLA VECTRE** 1,7 TD - 1996 r., ABS, klima, 2 poduszki, elektryka, centralny zamek + alarm, 19.000 zł. Tel. 0-697/711-033.

Sprzedam **POLONEZA CARO** 1,6, gaz - rok 1997, **HONDE CRX** 1,6 16V - rok 1991, **OPLA KADETTA** 1,6 - rok 1991. Tel. 0-691/024-851.

Sprzedam **OPLA VECTRE** 2,0i - rok 1990, **OPLA VECTRE** 2,0i 16V - 1991 r., **FIATA PUNTO** 1,2i 16V - rok 1998, **POLONEZA CARO** 1,6 - rok 1993. Tel. 0-607/050-116.

Sprzedam **FIATA 126 p.** - rok 1988, cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 747-65-45 po 15.00.

Sprzedam **OPLA ASTRĘ** 1,6 - 1999/2000 r., salono- wy, bogate wyposażenie, opony zimowe. Tel. 0-694/205-605.

Sprzedam **VW PASSATA** 1,8i - 1990 r., złoty metalik, wspomaganie. c.z., hak, zadbane. Tel. (0-62) 740-17-57.

Sprzedam **OPLA CORSE** 1,4i - rok prod. 1995, 5-d, wspomaganie, c.z., ABS, 2 poduszki, szyberdach, alufelgi + komplet opon, radio. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-607/223-926.

Sprzedam **GOLFA III** 1,4, 5-drzwi - 1993/96 r., niebieski, wspomaganie, elektr. szyberdach, cena 8.100 zł. Tel. 740-90-37, kom. 0-697/779-657.

Sprzedam **OPLA ASTRĘ** - 1993 r., poj. 1,4 + gaz, cena 9.200 do uzgodnienia. Tel. 0-691/895-364.

Sprzedam **OPLA KADETTA** 1,6 D - rok 83. Tel. 0-609/754-351.

Sprzedam samochód **DAIHADSU CURE** 0,8 - 87 r. + gaz, 1.700 zł. Tel. 0-500/693-951.

Sprzedam **FIATA CINQUECENTO** 700 - rok prod. 1996, stan dobry, cena 4.400 do uzgodnienia. Tel. 0-605/537-385.

Sprzedam **POLONEZA CARO** 1,5 - 1993 r., hak, stan dobry. Tel. 749-61-58, kom. 0-609/564-963.

Sprzedam **POLONEZA CARO** 1,6 - 92 r., 74 tys. km, garażowany, hak, audio + koła zimowe oraz przyczepkę bagażową 2 x 1 m. Tel. 747-21-41.

Sprzedam **POLONEZA ATU PLUS** 1,6 GSI - 1998 r., gaz, hak. Tel. 0-501/472-800.

Sprzedam **AUDI 90 COUPE** - 1989 r., 1,8 GT + gaz, cena 2.000. Tel. 0-506/852-765.

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,3 - 96 r., z salonu, 5-drzwi, 130 tys. przeb., airbag, immobiliser, el. przednie szyby, autoalarm, c. zamek, RM, bezwypadkowy, stan b. dobry. Tel. (0-62) 747-12-07.

Sprzedam **OPLA VECTRE** 2,0 - rok prod. 1989. Tel. 740-26-48.

Sprzedam **RENAULTA CLIO** 1,2 - rok produkcji 1991, kolor czarny, radio, immobiliser. Tel. (0-62) 740-26-58, kom. 0-697/465-684.

Sprzedam **DAIHATSU SCHARADE** 1,0 Diesel - rok 86, 5-drzwi, 5 biegów,

Kalisz, przy ulicy Św. Michała 32
tel. (062) 767 84 10, 0607 051 801

Części TIR

Codziennie dowozimy towar na trasie:

NAPRAWY TIR

Macew 5 k/Goluchowa tel. (0-62) 761-56-94 kom. 0-601-978-999

spalanie 4L/100 km, cena 2.350 zł. Tel. 0-693/462-419.

Sprzedam **OPLA CORSE** 1,2 - 1994 r., czerwony, inst. gazowa, alufelgi, stan techniczny b. dobry. Tel. 0-661/843-185.

Sprzedam **RENAULTA CLIO** 1,2 - 1992 r., szyberdach, radio. Tanio! Tel. 0-501/725-558, 0-505/042-316.

Sprzedam **POLONEZA TRUCKA** - rocz. 1995, 2 osob., gaz. Tel. 0-602/628-286.

Sprzedam **OPLA KADETTA** 1,3 - rok 87, 5-d, cena 2.100, **PEUGEOTA 309** - 93/94 r., zarejestrowane. Tel. 0-602/239-826.

Sprzedam **TICO** - rok 1997, cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 749-14-69.

Sprzedam **FIATA SIENA** 1,4 - 1999 r., bezwypadkowy, garażowany, srebrny, c.z., el. szyby, 15.000 zł. Tel. (0-62) 721-81-95.

Sprzedam **FORDA FIESTĘ** 1,3 - 1997 r., srebrny metalik, garażowany, stan bdb. Tel. 0-602/594-306.

Sprzedam **VW GOLFA III** - 1993 r., 1,9 TD, **FIATA TEMPRA** 1,9 TDS - 1991, stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 0-502/630-473.

Rozmowy za darmo

wieczorami od 18.00 i w weekendy

- Nowe taryfy Plusa:
- 72 gr z VAT za minutę do wszystkich
 - 25 zł z VAT najtańszy abonament
 - Sony Ericsson K500i już od 1 zł z VAT

JAROCIN, ul. Św. Ducha 32 tel. (0-62) 747-30-47 fax (0-62) 747-61-47

Srem, ul. Wawrzyniaka 2 tel. (0-61) 28-28-321 fax (0-61) 28-28-321

Sprzedam **VW POLO** 1,0 - 1992 r., biały, zderzaki i lusterka w kolorze, pół roku w kraju, cena 5.500 zł. Tel. 740-12-50. (1412/05)

Sprzedam **FIATA 126 p.** - rok 1990, stan dobry, nowe opony, tanio. Tel. (0-65) 571-68-98. (1421/05)

Sprzedam **FIATA 126 EL** - rok prod. 1995, cena 1.600 zł. Tel. 0-609/776-994. (1421/05)

Sprzedam **VW TRANSPORTER T4** - 1991 r., 245 tys. km, 2.400 cm³, 8-osobowy, hak, wspomaganie kier., sprowadzony, bez wypadku, 10.900 zł + opłaty. Tel. 0-694/119-877. (1423/05)

Sprzedam **PEUGEOT 205** - rok prod. 1986, poj. silnika 1,4, gaz, stan b. dobry, cena 2.300 zł. Tel. 0-603/228-774. (1437/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,8 16V - rok 1994, wspomaganie kier., ABS, 2 pod. pow., pełna elektryka, atrakcyjny wygląd, nie opłacony. Tel. 0-660/727-068. (1445/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** diesel - 1986 r., tanio; **FIATA CINQUECENTO 900** - rok prod. 1998. Tel. 740-66-23. (1371/05)

Sprzedam **AUDI 80 B4** poj. 2,0 - rok 1991. Tel. 749-40-37. (1397/05)

Sprzedam **126 p.** - rok 1993, cena 1.500 zł do uzgodnienia. Tel. (0-61) 287-42-24 po 16.00. (1399/05)

Sprzedam **FIATA CC 700** - rok prod. 1997, cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 740-55-64, kom. 0-503/630-082. (1408/05)

Sprzedam **FIATA 126 p. EL** - 1995 r., zielony, stan bdb. Tanio! Tel. 0-697/808-550. (1409/05)

Sprzedam **silnik** 1,3, kompletny, w całości lub na części, stan bdb. do VW Golfa II, Polo, Passat oraz **skrzynię**, 4-drzwi, LiP do VW Golfa II - 88 r., **instalację gazową** 2003 r. za 400 zł wtrysk. Tel. 0-609/375-912. (1430/05)

Sprzedam: **PEUGEOT 106 Open** 1,1 - rok prod. 1996, przebieg 72 tys. km, 5-drzwi, centralny zamek, lusterka i zderzaki w kolorze nadwozia, l właściciel od 1998 r., komplet opon zimowych, cena do uzgodnienia. Tel. 0-502/653-636. (1439/05)

Sprzedam **FIATA PALIO** - 1998 r., instalacja gazowa lub zamienię na Poloneza Atu, Caro, Plus, inne. Tel. 0-880/550-218. (1391/05)

Sprzedam **AUDI 100** - rok prod. 1980, stan idealny, gaz, 1.500 zł. Tel. 0-889/461-873, 0-507/120-165. (1435/05)

Sprzedam **FORDA FIESTE** - 94 r., stan idealny, zarejestrowany. Tel. 0-880/476-736. (1441/05)

Sprzedam: **OPEL VECTRA** - 99 r., Kombi, 2,0 DTI, klima, 25.500; **RENAULT 19** - 92 r., 4.200; **MONDEO** - 94 r., 8.000; **PASSAT** Kombi - 93 r., 9.500, **ASTRA** Kombi - 94 r., **PEUGEOT 205** - 92 r., 4.000. Tel. 0-603/773-879. (1442/05)

Sprzedam **GOLFA IV** 1,9 TDI - 99 rok, 110 KM, 3-drzwi, 28.800 zł, przebieg 119 tys. km. Tel. 0-508/375-829. (1448/05)

Sprzedam **FIATA MAREA** - rok 97, salonowa, nowa instalacja gazowa, bogato wyposażona. Cena 12.700 zł. Tel. 0-503/193-529. (1381/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,6 - rok 88, instalacja gazowa, stan dobry, cena 1.600 zł. Tel. (0-62) 740-62-18. (1392/05)

Sprzedam **BMW 316i** 1,8 - 1996/88, instalacja gazowa, czarny metalik, alufelgi 15, el. lusterka, szyberdach, 4.700 do uzgodnienia. Tel. 0-880/469-913, 0-505/333-811. (1448/05)

Sprzedam **OPLA VECTRE** 1,8 - rok 91 + gaz, wspomaganie, c. zamek, alarm. Tel. 0-693/664-406, 0-693/201-262. (1400/05)

Sprzedam **FIESTĘ** 1,1 - 1989/97 r. + gaz, do remontu, 1.700 zł, **VECTRE** 1,7 D - 1989/90 r., 3.600 zł, zarejestrowane. Tel. (0-62) 747-69-10, kom. 0-696/245-900. (1404/05)

Pilnie sprzedam **SKODĘ FABIĘ** 1,4 MPI Komfort - rok 2000, salonowy, przebieg 60 tys., bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia. Tel. 0-693/462-141. (1401/05)

Sprzedam: **POLONEZ ATU Plus** 1,6 GSI - 1999 r., l właściciel, instalacja gazowa, BEDINI - fabr. Montowana, trzykrotnie konserwowany, wspomaganie, opony letnie i zimowe, radio CD, przebieg 90 tys., 7.500 PLN. Tel. 0-603/500-010. (1407/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** Kombi 1,8 TDI - 1997 r., biały, klimatyzacja, 2 x p.p., ABS, c.z., a/a, cena 12.000 zł. Tel. (0-62) 747-98-65. (1410/05)

Sprzedam **VW TRANSPORTER T4** 2,4 D - 92 r., przedłużony, cały oszklony, zarejestrowany jako ciężarówka, 15.000 do uzgodnienia. Tel. 0-691/993-630. (1413/05)

Sprzedam **CINQUECENTO** - rok 95, cena 3.400, **VW JETTA II** - rok 84, cena 2.100 zł. Tel. 0-608/273-085. (1414/05)

Sprzedam **AUDI 80** - rok prod. 1989, srebrny metalik, benzyna - gaz, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-36-14. (91415/05)

Sprzedam **VW GOLFA** 1,6 D - rok 1982, cena 1.500 zł, 5-drzwi, szyberdach, OC do 31.07.2005. Tel. 0-693/748-252. (1426/05)

Sprzedam **OPLA ASTRĘ** 1,4i - rok prod. 1993, 4-drzwi, niebieski metalik, cena 7.300 zł; **FORDA ESCORTA** 1,6 16V - rok prod. 1993, 3-drzwi, czerwony, cena 5.800 zł. Tel. 0-503/034-906. (1428/05)

Sprzedam **AUDI 80 B4** 2,0 - 1992 r., **FORDA MONDEO** Kombi 1,6 16V - 1994/95 r., **FORDA ESCORTA** Sedan 1,8 16V - 1993 r., do opłat. Tel. (0-62) 749-42-30, kom. 0-505/172-759. (1431/05)

Sprzedam **HONDA CIVIC** - 93 r., poj. 1,3 i **HONDA CIVIC** - 93 r., poj. 1,5; polskie dokumentacje, stan bdb. Kontakt po godz. 18.00 (0-65) 571-69-86, kom. 0-502/460-916. (1433/05)

Sprzedam samochód **OPEL VECTRA B** Kombi 1,6 16V - rok 1997, przebieg 97 tys., niebieski, szyberdach, relingi, 2 poduszki. Tel. 0-502/225-381. (1433/05)

Sprzedam: **OPEL ASTRA** Kombi 1,6 ben. - 95 r., 9.800 zł, **OPEL VECTRA** 1,8 - 91 r., sedan, 6.700 zł, opłacone, gotowe do rejestracji. **RENO 19**, 4.800 zł + opłaty, **FORD FIESTA** - 93 r., 4.900 zł, zarejestrowany. Jarocin, tel. 0-601/510-451. (1435/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,6 CIX, gaz - 1991 r., **MERCEDESA 124** 2,0 D - 1998 r. Tel. 0-606/327-723. (1441/05)

Sprzedam **BMW 520 2L 24V** - 1991 r., cena do uzgodnienia. Tel. 0-608/676-515. (1442/05)

Sprzedam **FORDA ORIONA** 1,8 diesel - 89 r., 4.000 zł, **FORDA ESCORTA** - 92 r., 1,6 16V, Kombi, serwo, centralny, radio, relingi, roleta bagażnikowa, 6.900 zł. Tel. 0-606/908-658. (1446/05)

Sprzedam: **CITROEN BX** - 88 r., 1,9 diesel, 2.000 zł, **OPEL ASTRA**, 5-drzwi - 92 r., 1,4, 3.300 zł, **VW GOLF** - 87 r., 5-drzwi, 2.500 zł, **CITROEN AX** - 91 r., 1,1, 1.800 zł, **PEUGEOT 205** - 95 r., 1,1, 4.200 zł + opłaty (1.200). Tel. (0-62) 749-21-39. (1448/05)

Sprzedam **MITSUBISHI SPACEWAGON**, 7-osobowe. Proszę o kontakt kupca z okolic Żerkowa. Tel. 0-600/318-118. (1448/05)

Sprzedam **VW GOLFA II** - 91 rok 1,3i, książeczka serwisowa, bezwypadkowy, l właściciel, możliwość zamiany. Tel. 749-42-40, kom. 0-661/869-859. (1452/05)

Sprzedam **OPLA OMEGĘ** - 97 rok 2,0 16V, 90.000 km, niebieski met., pełne wyposażenie, 19.900 zł. Tel. 0-693/145-458. (1455/05)

Sprzedam **RENAULT EXPRESS** 1,6 D - 90 rok, 2-osobowy. Tel. 0-502/108-982. (1460/05)

Sprzedam **FORDA ESCORTA** 1,6, gaz, 5-drzwi - rok prod. 1983, 900 zł. Tel. 0-660/412-549. (1468/05)

Sprzedam **TICO** - rok 1999, **FIATA 126** - rok 1995, cena 1.500 zł. Tel. 505-02-48, kom. 0-608/461-328. (1469/05)

Sprzedam **OPLA VECTRE** - rok 1993, bogate wyposażenie. Tel. 740-45-91, kom. 0-608/461-328. (1469/05)

Sprzedam **FORDA FIESTĘ** 1,3 - rok 92, **OPLA KADETTA** 2,0 GSI - rok 89; **FIATA 126 p.** - 88 rok. Tanio. Tel. po 15.00 0-696/106-222. (1475/05)

Sprzedam **VW PASSATA** 1,8 kat. - 1989 r., instalacja gazowa, wspomaganie, el. szyby, radio, 6.200 zł. Tel. 0-888/396-183. (1449/05)

Sprzedam **FIATA 126 p.** - rok 1993. Tanio. Tel. 747-51-51 po 15.00. (1465/05)

Sprzedam **POLONEZA CARO** 1,5i + gaz, czerwony, stan bdb. Tel. (0-62) 747-88-14, kom. 0-509/869-513. (SOJ/230/05)

Sprzedam **OPLA CORSE B** - 1995 r., 1,2i, czarny oraz **MERCEDESA Benz 124 E 200** 2,0i, instalacja gazowa, czarny, pełne wyposażenie oprócz klimy, **SEATA TOLEDO** - 1995 r., 1,9 diesel, możliwość zamiany. Tel. 0-505/573-742. (771/05)

Sprzedam **OPLA CORSE** - 96 r., 1,2, 12.800 km, czerwony, 2 x airbag, bezwypadkowy, 10.300 zł. Tel. 0-693/145-458. (1455/05)

Sprzedam **VW POLO** 1,4 - rok 2000, przebieg 44 tys., stan bardzo dobry. Tel. (0-62) 747-31-52. (1457/05)

Sprzedam **RENAULTA 19** - rok 1991, 5-drzwi, czerwony, cena 3.300 zł. Tel. (0-62) 740-49-00. (1458/05)

Sprzedam **OPLA KADETTA** - 1990 rok, **RENO 9** - 1985 rok, gaz, 4-drzwi. Tel. (0-62) 740-13-58, kom. 0-507/631-377. (1464/05)

Sprzedam **OPLA KADETTA** 1,6 - rok prod. 1991, Kombi, stan tech. bdb. Tel. 0-606/256-923. (1466/05)

Sprzedam **FORDA FIESTĘ** - 90 rok, 5-drzwiowy, cena 3.200, **PEUGEOTA 106** 1,0 - 92 rok, cena 3.500. Tel. (0-62) 747-18-55, kom. 0-889/719-905. (1470/05)

Sprzedam **OPLA ASTRE Kombi** 1,6 + gaz - rok 1994/95, 2 x pp, wspomaganie, c. zamek, ABS. Tel. (0-62) 505-33-41, kom. 0-604/943-898. (1471/05)

Sprzedam **ŻUKA** wywrotka + gaz - rok prod. 1989, w ciągłej eksploatacji, stan dobry. Tel. 0-509/521-919. (1471/05)

Sprzedam **STARA 742 Turbo** - 93 r., skrzyniowy, stan tech. bdb. Tel. 0-509/521-919. (1471/05)

Sprzedam **GOLFA III** - 93 r., 1,6 + gaz, 5-drzwi, czarny, alufelgi, c. zamek, szyberdach, RM, wspomaganie, zarejestrowany, opony zimowe. Tel. 0-509/521-919. (1471/05)

CITROEN XM poj. 3,0, rok 1990, stan bdb., kompletne wyposażenie. Tel. 0-880/759-676. (695/05)

Skuter Piaggio Zip, 1996 r., poj. 50 cm, 2 osobowy, zarejestrowany. Tel. (0-62) 741-35-32. (668/05)

Kupię każdego **Fiata 126p**, eleganckiego, Poloneza, VW, rok i stan techniczny obojętny. Może być do remontu. Tel. 0-693/648-937. (520/05)

FIAT SIENA 1.200 cm, 2000 r., przebieg 40 tys.km., metalik, stan idealny. Tel. 741-68-31. (788/05)

Sprzedam lub zamienię **MERCEDES 190**, 2,0 D, 87 r., opony zimowe. Sprzedam instalację gazową - gaźnikowa. Tel. 0-889/394-790. (791/05)

FIAT BRAVA 1996 r., srebrny metalik, l właściciel, Tel. 742-18-61, 0-602/634-261. (791/05)

OPEL VECTRA 90/91 r., grafit metalik, od początku w Polsce, cena 4.500. Tel. 0-504/111-761. (787/05)

SKODA FAVORIT 1,3 + gaz, 1991 r., biały, zadbane, hak, bez korozji, stan bdb., cena 2.900 do uzgodnienia. Tel. 741-95-68, 0-601/495-676. (774/05)

Sprzedam **SPROWADZONY Ford Escort 91 r.**, 1,6, metalik, c.z., el. szyby, ABS, gotowy do rej. Tel. 0/888-551-651. (774/05)

Sprzedam **VW Polo 1.4 DIESEL**, 93 r; **Ford Fiesta 94 r.** 1.1. Wszystkie bogato wyposażone. **Mercedes 124 200 D**, 92/93r., granatowy, ABS, ASR, C.Z. WSP., AIRBAG, ważny przegląd. Tel. 0888/551-651. (779/05)

FIAT 126 elx, rok 1998, cena do uzgodnienia. Tel. 740-56-04. (779/05)

POLONEZ CARO + nowa inst. gazowa w kole zapasowym, 1994 r., bordowy, garażowany, bez korozji, l właściciel, stan bdb., cena 2.900 do uzgodnienia. Tel. 741-83-01, 0-698/421-088. (775/05)

RENAULT 21, 1.9 TD, rok 88, c. zamek, szyberdach, el.szyby, cena 1900. Tel. 0-507/274-005. (777/05)

MERCEDES 190 E, 1.8, 91 r., do naprawy blacharsko-lakierniczej, zarejestrowany, cena 6.000 oraz **silniki** Eskort 1.4, Peugeot 106 1.4, Mercedes 1.8 i inne części blacharsko-lakiernicze. Tel. 0-693/672-704, 0-603/555-714. (773/05)

MERCEDES BUS 2.3 D, rok 92, stan idealny, biały, cena do uzgodnienia. Tel. 741-52-80, 0-605/356-240. (773/05)

OPEL CORSA + gaz, 1,2, rok 84, **FIAT 126p**, rok 88. Tel. 0-600-573-264. (776/05)

FORD MONDEO 1.6, 16 V, 1993 r., + gaz, salon Polska, bezwypadkowy, książka serwisowa, welur immobilizator, wspomaganie kierownicy, c.zamek, opony zimowe, cena do uzgodnienia (zainteresowanym prześle zdjęcia na e-mail). Tel. 0-600/465-892. (769/05)

FIAT PUNTO 95 r., bordowy metalik, 3-drzwi. **BMW 524** diesel, grafitowy 90 r., cena 10.000. Tel. 0-693/413-771. (770/05)

POLONEZ CARO 1.6 GLI + gaz, 1994 r., czerwony, l właściciel, stan bdb., zadbane, cena 2.800 do uzgodnienia. Tel. (062) 741-82-23. (780/05)

POLONEZ 1.5 + gaz, rok 1990, granatowy, model przejściowy (tył caro), bez śladów korozji, hak, cena 1.700 do uzgodnienia. Tel. 0-605/623-223. (780/05)

OPEL KADETT 1.6i + gaz w kole, rok 1991, szary metalik, 5drzwi, 5 biegów, ABS, sprowadzony, opłacony, zarejestrowany, karta pojazdu, cena 4.800 do uzgodnienia. Tel. 741-82-23. (780/05)

OPEL VECTRA 1.7 D, 90 r., l właściciel w Polsce. Tel. 741-64-55. (747/05)

BMW, 90 r., + gaz, cena 5.400. **BMW 524 E34**, TD 88r., cena 6.700. Tel. 0-603/787-818. (759/05)

FIAT PUNTO 1.1, 1998 r., przebieg 110 tys. km, grafitowy metalik, el. lusterka, c.zamek, 5-drzwi, kupiony w salonie, cena do uzgodnienia. Tel. 741-53-09, 0-600/976-831. (751/05)

FIAT 126 p, 1991, r., stan bdb., cena 1.400. Tel. 740-58-34. (757/05)

FIAT 126 EL, 1994 r., przegląd do 2006, stan db. cena 1.900. Tel. 740-63-15. (757/05)

FIAT UNO 1.4 gaz, 1996 r., el. szyby, c.zamek + pilot, immobilizator, gazaż. Tel. 761-51-28, 0-660/714-353. (750/05)

OPEL ZAFIRA 2.0 DTI, 2000 r. **OPEL VECTRA COMBI** 1.6, 16V + gaz, 97 r. **MERCEDES C 180** 93r. Tel. 0-505/325-833. (711/05)

OPEL ASTRA II 1.6, 16 V, 2002 r., **VW GOLF IV**, 1.6, 98 r., **SKODA FELICJA COMBI** 1.6 2000 r. Tel. 0-504/975-638. (761/05)

Sprzedam części do **OPEL KADETT**: silniki 1.6 D, 1.4 i, skrzynie biegów, drzwi, lampy, zawieszenie i inne, także do starego typu, do **PEUGEOT 205** - części z demontażu, **POLONEZ CARO** - różne części, **FORD SIERRA** - różne, **FIAT 126p** - różne, **MERCEDES 309**, 508, skrzynia biegów, most, lampy, klamki, sprzęgło, resory i inne. Tel. 0-608/553-703. (737/05)

POLONEZ ATU PLUS rok 1997, + gaz, przebieg 55 tys. km, stan bdb., l właściciel. Tel. 742-30-20. (743/05)

NISSAN 300 ZX, poj. 3.0 turbo, 88 r., srebrny metalik, pełne wyposażenie, skórzana tapicerka, ściągany dach, stan bdb., sprzedam lub zamienię na

Audi 80 B4 diesel lub VW GOLF III diesel. Tel. 0-608/553-703. (738/05)

OPEL ASTRA COMBI 1.7 TDI, rok 95, czerwień meksykańska, przebieg 144 tys.km, 2x poduszka, szyberdach, ABS, wspomaganie, roleta, relingi, hak, zarejestrowany, zadbane. Tel. 0-600/389-693, 0-507/232-136. (721/05)

VW GOLF III 1.9 TD, 94 r., 3-drzwi, 5-biegowy, wspomaganie, c.zamek, granat metalik, cena 12.800. Tel. 0-504/277-960. (725/05)

SEICENTO 1999 r., kupiony w salonie, l właściciel, el. szyby. Tel. 742-12-73. (732/05)

VW PASSAT 1.8i KOMBI, 94/95 r., wspomaganie, c.zamek, 2xairbag, roleta, relingi, alufelgi, cena 14.700. Tel. 0-503/022-411. (726/05)

OPEL VECTRA 1.8, 1991 r., jeden właściciel w Niemczech, wspomaganie kierownicy, c.zamek, szyberdach, radio, cena 6.800. Tel. 0-692/541-209, 0-606/134-716. (727/05)

FORD FIESTA 91 r., 1.8 diesel, l właściciel. Tel. 0-695/586-293, (0-62) 741-52-22. (729/05)

nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1589 m² w Jarocinie na ul. Ojca Serafina. Tel. 0-691/030-750, 0-661/032-295. (1212/05)

Sprzedam domki w Jarosławkach nr 75, 67. Tel. 0-602/802-890, 602/742-339. (858/05)

Mam do wynajęcia sklep 50 m², Os. Konstytucji 3-go Maja w Jarocinie. Tel. 0-605/231-109.

^(1395/05)
Sprzedam działki w Jarocinie, 561 m² i 2.394 m², 23 zł/m². Tel. 0-695/199-809.

Pilnie sprzedam kiosk wraz z lokalizacją w Jarocinie, ul. Sportowa. Tel. 747-55-89.

^(1450/05)
Sprzedam mieszkanie - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, ok. 48 m² na os. Kościuszki w Jarocinie. Tel. 0-691/398-444.

^(1461/05)
Sprzedam dom - parter stan surowy, dół wykończony, do zamieszkania. Golina, tel. 0-698/799-366.

^(1472/05)
Pokój z używalnością kuchni do wynajęcia w centrum Gostynia. tel. 0-607/849-505.

Sprzedam działki budowlane - uzbrojone w centrum Kotlina.

Do wynajęcia lokal (parter) pow. 70 m, w Pleszewie, ul. Kaliska 15 na działalność gospodarczą (biuro, sklep). Tel. 0-503/163-461

^(471/05)
Do wynajęcia mieszkanie pow. 45 m, I piętro, Pleszew, ul. Kaliska. Tel. 0-503/163-461

^(471/05)
Kupię mały dom, może być do remontu w Pleszewie lub okolicy. Tel. 0-663/205-877.

^(731/05)
Do wynajęcia mieszkanie o pow. 70 m², WC, ciepła woda. Gostyń. Tel. (0-65) 572-07-35.



GS JAROCIN - magazyn Golina tel. (0-62) 740-40-27 poleca: **ZBOŻA, ŚRUTY ZBOŻOWE, śrutę kukurydzianą, otręby, nawozy, opał.**

SKUP BYDŁA I TUCZNIKÓW - Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59 lub 0-608/818-991.

^(209/05)
GS JAROCIN - Magazyn Witaszyce, tel. (0-62) 740-13-34 poleca: nawozy, opał, otręby, śruty zbożowe.

Sprzedam dojarnie rurociągową, hale udojowe, schładzarki do mleka - produkcja 1990 - 2000 rok. Tel. (0-61) 438-70-36.

^(845/05)
Sprzedam owies i pszenicę jarą. Tel. (0-62) 740-19-18.

^(1114/05)
Kupie ziemniaki jadalne. Tel. 0-504/058-953.

^(1124/05)
Kupię cielaki byczki od 1 do 3 tyg. Tel. 740-75-37 po 19.00.

^(1171/05)
Kupię cielaka byczka. Tel. 749-40-75.

^(1207/05)
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN, pasze, koncentraty, nasiona kukurydzy, sznurek, inne. Góra, tel. (0-62) 747-27-62.

^(1231/05)
Sprzedam agregat uprawowy czynny, 3 m „KRONE”, z wałem zębającym lub rurowym; koła 9,5 x 32 + brony 5 i 3-palowe. Tel. 0-661/158-170.

^(1215/05)
Jałowice cielne pow. 7 m-ca ciąży kupię. Tel. (0-62) 749-41-99, 0-607/038-836.

^(1231/05)
Sprzedaż kukurydzy od 1,4 oraz zboże. Tel. (0-62) 740-66-07, kom. 0-607/912-492.

^(1231/05)
Sprzedaż kur niosek jednorocznych, za ściółki. Mieszków, tel. (0-62) 749-30-24.

^(1243/05)
Sprzedam słomę w balotach. Tel. 749-60-71 po 19.00.

^(1300/05)
Sprzedam żyto, mieszaninę. Tel. 749-43-59.

^(1301/05)
Sprzedam jałówkę cielną, hodowlaną, mieszałnik pasz mokrych. Tel. 749-37-44.

^(1307/05)
Sprzedam jęczmień Bies, kukurydżę Bzura, Prośna. Tel. 0-889/019-191.

^(1323/05)
Sprzedam ładowarki czołowe i teleskopowe CLASS, MERLLO; przy-

czepy do zbioru traw i sianokiszonek, przyczepy wywrotki tandem 10L; opryskiwacze RAU - 2.500 litrowe, Cebeko 3.000 L, pełna hydraulika. Tel. 0-604/993-375.

^(1304/05)
Sprzedam siewnik do buraków i kukurydzy. Tel. (0-61) 437-81-79.

^(1306/05)
Sprzedam pług 3-ski-bow, 7-podorywkowy. Tel. po 18.00 0-609/519-391.

^(1308/05)
Sprzedam limit na buraki 40 ton. Tel. (0-62) 740-97-65.

^(1315/05)
Sprzedam chłodnię do mleka 200L. Tel. (0-62) 740-38-81.

^(1315/05)
Sprzedam pszenicę jarą BANTI. Tel. (0-62) 740-38-67.

^(1319/05)
Kupię limit buraczany. Tel. 0-604/055-327.

^(1326/05)
Sprzedam zboże paszowe. Tel. (0-62) 740-91-24.

^(1335/05)
Sprzedam zboże pszenżyto z pszenicą. Tel. 0-500/693/951.

^(1344/05)
Wezmę w dzierżawę łąkę w okolicy Jaraczewa, Jarocina, Koźmina. Tel. 0-692/052-252.

^(1346/05)
Sprzedam zboże paszowe. Tel. 740-47-88.

^(1347/05)
Kupię pług 3-ski-bow oraz pralkę „Frana”. Tel. 0-603/338-265.

^(1352/05)
Wezmę w dzierżawę grunty orne do 5 ha w III kl. W gminie Kotlin. Tel. 0-692/347-776.

^(1356/05)
Sprzedam siano, sukienkę komunijną, wzrost 152. Tel. 0-509/719-311.

^(1359/05)
Sprzedam rozsiewacz nawozu BAK. Tel. 0-880/515-786.

^(1356/05)
Sprzedam kozy. Tel. 740-36-02.

^(1359/05)
Sprzedam oczyszczony jęczmień Justyna, Antek, kukurydżę - 1 zł za kg. Sławoszew 85, tel. (0-62) 740-61-19.

^(1324/05)
Sprzedam URSUS 3512, ładowacz 4HNZ - 500. Tel. 0-604/866-546.

^(1338/05)
Kupię jałówkę cielną i przyczepę wywrotkę. Tel. (0-62) 721-60-96.

^(1357/05)
Sprzedam siano w kostkach. Tel. 740-85-25.

^(1416/05)
Sprzedam cielaki - jałowki. Gola, ul. Łukaszewska 2, tel. (0-62) 740-85-57.

^(1417/05)
Sprzedam wąskie koła do U-3512 lub MF i oponę 16,9/34. Tel. 740-80-42.

^(1419/05)
Sprzedam łozki prośne. Tel. 740-88-20.

^(1420/05)
Sprzedam kombajn zbożowy FORSHMIT E-512 i słomę w balotach. Tel. 0-692/531-759.

^(1422/05)
Sprzedam pług obrotowy 4-ski-bow, stan idealny. Tel. 0-603/469-692.

^(1429/05)
Sprzedaż młodych kur 21-, 13-tygodniowych oraz kur rocznych w cenie 3 zł. Nowe Miasto, ul. Poznańska 42a. Tel. 0-663/088-366.

^(1440/05)
Brojlery żywe. Michałów 36, tel. (0-61) 287-55-75.

^(1444/05)
Kupię ziemniaki jadalne. Tel. (0-62) 740-32-17, kom. 0-606/141-982.

^(1434/05)
Sprzedam jałówkę wysokocielną, śrutownik bijakowy z silnikiem, rozsiewacz nawozu PIAST. Tel. (0-63) 213-56-29.

^(1379/05)
Sprzedam ziarno pszenicy jarej KOKSA, czyszczone. Tel. 0-604/055-327.

^(1380/05)
Sprzedam drzewo topolowe, zboże siewne, jęczmień, pszenicę, owies, kosiarkę Osa, Fiata 126 p., części do Escorta, marchew. Golina, ul. Dworcowa 14. Tel. (0-62) 740-40-68.

^(1380/05)
SPRZEDAM: siewniki SAKSONIA 2,5 m - 300 kg skrzynia, AMAZON 2,5 m, ROZSIEWACZ nawozu AMAZON (hydraulicznie zamykany 400 i 800 L, zwykły), linia udojowa ALFA-LAWEL, wycinak kiszonek. ŁOBEZ 10, gm. Jaraczewo.

^(1388/05)
Sprzedaż kurczaków brojlerów do uboju, żywe lub po uboju. Sprzedaż od godz. 8.30 - 21.00. Miejscowość: Radliniec 19. Tel. 0-880/485-503. Tanio! ^(1084/05)

PlantiCo Gołębiew Sp. z o.o.

Zakład Hodowli
i Nasiennictwa Ogrodniczego
Strugi, 96-516 Szymanów
tel./fax (0-46) 861-35-04, 861-35-07

Polecamy nasiona cebuli:

Efekt Niagara F Kristine Fiesta

Nasiona dostępne w każdej ilości.
Odbiór na miejscu lub za zaliczeniem pocztowym.

Sprzedam agregat uprawowy 2,8 m, z wałkiem z przodu oraz rozsiewacz nawozu „Bak” (ocynkowany). Tel. (0-62) 740-65-65.

^(1403/05)
Sprzedaż kurczaków brojlerów do uboju, żywe, karmione paszami gospodarskimi, od godz. 13.00. Tel. (0-61) 287-55-86 po 20.00, kom. 0-889/252-290. Skoraczew 11.

^(1411/05)
Sprzedam rozrzutnik obornika (po remoncie), 2-osiowy oraz łozki zaproszone. Potarzyca, ul. Wyzwolenia 23.

^(1447/05)
Sprzedam taśmociąg do zboża niemiecki, opony tył Ursus 360. Tel. (0-62) 740-80-14.

^(1425/05)
Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy zawieszany 300L, tanio. Tel. (0-61) 284-40-37.

^(1427/05)
Sprzedam koźle, kupię motor. Tel. (0-62) 740-95-73.

^(1453/05)
Sprzedam limit buraczany 100 ton. Tel. (0-62) 740-04-60.

^(1459/05)
Sprzedam przyczepę HL 6 ton, 3 strony wywrot., rozrzutnik 2-osiowy. Tel. 0-600/137-070.

^(1462/05)
Sprzedam siewnik zbożowy, szerokość robocza 2,5 m, produkcji niemieckiej, stan bdb. Tel. 0-889/075-780.

^(1467/05)
SKUP BYDŁA - PŁATNE GO-TÓWKĄ. Tel. 0-601/988-464 lub 0-603/321-365.

^(1440/05)
Pilnie kupię jałowki cielne hodowlane. Tel. (062) 741-47-61, 0-602/777-217.

^(1444/05)
Kukurydza od 1,4 zł/kg, jęczmień „Justyna”, owies „SAM”, pszenica NAWRA, mieszanina. Tel. 741-73-26, 0-501/395-601

^(444/05)
SKUP BOCZNIKA tel. 0-502/545-043.

^(sop/179)
Sprzedam zboże - mieszaninę. Tel. 741-80-30.

^(730/05)
Pilnie kupię jałowki cielne hodowlane. Tel. (0-62) 741-47-61, 0-602/777-217.

^(sop/199)
Sprzedam sadzeniaki BRYZA. Tel. 0-504/383-424.

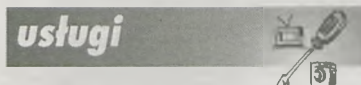
^(746/05)
Skup pietruszki. Tel. 742-71-66.

^(685/05)
Sprzedam dwa zbiorniki 25 tonowe po cemencie, do zboża. Tel. 0-600/692-477.

^(760/05)
Sprzedam ciągnik „Władimirec”, 1983r., stan bdb. VW GOLF diesel 1.6, 1 byczek mięsny. Tel. 741-59-71.

^(790/05)
Sprzedam siano w kostce, słomę w kostce, słomę w balotach. Tel. 741-52-80, 0-605/356-240.

^(772/05)



LOMBARD - natychmiastowe PO-ŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Kilińskiego 2, tel. 505-26-16.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. **ZAKŁAD AGD**, Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. **SIMAR**, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Białek, 63-840 Krobia, Kuczyna 1.

Przewóz osób 8 + 1 lub towarów, kraj i zagranica + laweta. Tel. (0-62) 747-59-80, kom. 0-695/415-491.

^(555/05)
HEMOROIDY, ŻYLAKI NÓG, ŁUSZCZYCE - w ciągu tygodnia, bezpowrotnie wyleczysz maścią ziołową. Tel. 0-604/957-327, Koźmin, ul. Łączna 8.

^(5666/04)
BUS 8 + 1 osób lub 1 T + przyczepa, laweta. F-ra VAT. Tel. (0-62) 747-54-76, kom. 0-609/217-524.

^(SOA 1146/04)
Usługi transportowe od 2 do 24 ton. Tel. 742-26-80, 0-606/402-998.

WYNAJMĘ BUSA - 9-osobowy, wygodny + laweta oraz izoterma, 1,5 t. Tel. (0-62) 740-80-68, kom. 0-603/397-248.

KWIATY ŚLUBNE - dekoracja kościoła. Tel. 0-889/748-714.

„ALFA DOM” - Usługi Ogólnobudowlane, wykończeniowe, montaż płyt ściennych i podłogowych. Tapetowanie, malowanie, gipsowanie. Montaż płyt gipsowych oraz ocieplanie. Biuro czynne w godz. 9.00 - 12.00. Tel. (0-62) 747-94-58, kom. 0-605/832-154.

^(SOJ/187/05)
„ALFA TRANS” - Usługi transportowe - Bus DUCATO do 1,5 tony. Cały kraj. Tel. 0-697/122-322.

^(SOJ/187/05)
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - kamienia polnego i granitowego; roboty ogólnobudowlane, karton - gips, układanie płytek, gwarancja i fachowość. Tel. 0-604/357-075.



CIELCZA k/Jarocina
ul. SIENKIEWICZA 53a,
tel. (0-62) 749-37-23, 747-86-60

SUPER PROMOCJA

NAWOZY
MOCZNIK - 895 zł/t
SALETRA AMONOWA - 740 zł/t
SALETRZAK - 668 zł/t
SIARCZAN AMONU - 460 zł/t
FOSFORAN AMONU - 1038 zł/t
SUPERFOSFAT - 500 zł/tona

oraz inne nawozy
w/w ceny są cenami brutto
DOWÓZ NA ŻYCZENIE

Wymiana pokryć dachowych oraz adaptacja poddaszy. Szybko, solidnie. Tel. 740-02-21, kom. 0-604/527-284.

^(SOJ/184/05)
KOMINKI - PROMOCJA JUŻ OD 4.500 ZŁ Z MONTAŻEM WKŁADY ŻELIWNE. GRANIT, MARMUR. Sprzedaż - wizualizacja - montaż, ul. Poznańska 1, Jarocin, tel. 0-696/618-165, 0-602/792-625.

^(SOJ/100/05)
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - tynki, posadzki, płytki, karton-gips, malowanie. Tel. 0-696/618-165.

KARCHER - pranie dywanów i tapicerki. Tel. 747-96-13, kom. 0-607/911-442.

^(1182/05)
Układanie kostki brukowej, granitu, kamienia polnego, płytek ceramicznych. Fachowość - gwarancja. Tel. 0-603/320-831, 0-606/830-378.

^(SOJ/195/05)
REMONTY OGÓLNOBUDOWLANE, płytki, panele, malowanie wewnątrz - zewnątrz, darmowa wycena. Tel. 0-506/080-380.

Firma budowlana oferuje usługi - murowanie, tynkowanie, ocieplenie, klinkier, płytki, posadzki przemysłowe. Tel. 0-505/284-700.

^(SOJ/212/05)
VIDEOFILMOWANIE (DV - kamera cyfrowa), montaż cyfrowy (możliwość zapisu na DVD), prezentacje multimedialne na CD. **FOTOGRAFOWANIE.** Tel. (0-62) 747-42-86, kom. 0-601/722-119.

^(SOJ/208/05)
Tynki maszynowe, gipsowe, karton-gips, posadzki, szpachlowanie, malowanie, usługi remontowo - wykończeniowe. Tel. 0-694/511-103.

^(1189/05)
Profesjonalna nauka pływania dla każdego. Korekcja wad postawy, możliwość zdobycia karty pływackiej. Tel. (0-62) 747-91-16, kom. 0-695/600-192.

^(1311/05)
KÄRCHER - profesjonalne czyszczenie tapicerek meblowych, samochodowych, dywanów i wykładzin. Tel. (0-62) 505-28-30, kom. 0-697/140-908.

^(SOJ/222/05)

ZAKŁAD ŚLUSARSKO KOTLARSKI „JARPIEC”

Maciej Ekert
PRODUKUJE

KOTŁY c.o

miałowe, węglowo-miałowe oraz wkłady kominowe z blachy kwasoodpornej na zamówienie klienta

Jarocin, ul. Wrocławska 32
tel. 747-37-39, godz. 8.00-16.00

Okucie węży hydraulicznych, węże, złącza. Jarocin, ul. Węglowa 28, tel. 0-889/459-794.

KARCHER - czyszczenie dywanów, tapicerki samochodowej. Wilkowi, ul. Piaskowa 17. Tel. 749-21-17.

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, karton-gips. Tel. 747-56-27, kom. 0-609/308-765.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, układania płytek. Profesjonalnie i szybko. Tel. 505-40-78 wieczorem.

Usługi ogólnobudowlane - mury, tynkowanie, malowanie, płytki. Tel. (0-62) 749-23-35.

KARCHER - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowych i samochodowych, oryginalne środki chemiczne zabijające bakterie i roztocza. Tel. 747-12-77, kom. 0-694/707-048.

Malowanie, szpachlowanie, gips-karton, płytki. Tel. 0-695/652-520.

Blacharstwo-dekarstwo. Montaż dachów, rynien, podbitki. Niskie ceny. Tel. 0-698/691-603.

Naprawa maszyn krawieckich. Skup maszyn. Tel. 0-504/358-453.

PIECE KAFLOWE, KOMINKI, płytki, karton-gips, szpachlowanie, malowanie, panele ściennie i podłogowe, docieplanie budynków wykonuję. Tel. (0-62) 747-53-18, kom. 0-608/137-923.

USŁUGI KUŚNIERSKIE - przeróbki, poprawki i farbowanie skór licowych (kurtki, spodnie). Przecena i wyprzedaż ciekawych futerek i kurtek. Jarocin, ul. Wrocławska 237, tel. (0-62) 747-56-48.

Usługi ogólnobudowlane. Tel. 0-695/216-678.

Docieplanie budynków, kompleksowe wykańczanie wnętrz, szpachlowanie, tapetowanie, panele, płyty karton-gips. Tel. 747-62-78.

Płytki, malowanie, szpachlowanie, tapeta, karton-gips, montaż okien i drzwi. Tel. 0-600/319-285.

Klimatyzacje - sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 0-505/666-443.

Usługi transportowe od 2 do 14 ton. Tel. 742-26-80, 0-606/402-998.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Garaże blaszane ocynk i kolor od 1.400 zł. Brama uchylne i dwuskrzydłowe. Raty. Tel. 733-88-30, 0-693/030-206.

NIEMCY - POMOC URZĘDOWO-PRAWNA GERMAN - CONTACT. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

DITESCO s.c. Pożyczki gotówkowe, bez poręczycieli, zaświadczeń o zarobkach, szybka wypłata (1 dzień). Pleszew, ul. Poznańska (obok Muzaka). Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 17.00, tel./fax 742-00-52, 0-608/181-677.

„LUKAS” KREDYT GOTÓWKOWY - wygodny sposób zawarcia umowy w domu klienta. Dla klientów sprawdzonych (klienci z listami). Wystarczy się umówić na wizytę. 7 dni w tygodniu. Zadzwoni, tel. 0-506/050-854 lub po 19.00 747-75-22.

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet: mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45, kom. 0-604/309-924.

Zespół Muzyczny „KAPELA” - wesela, zabawy, jubileusze. Gramy na żywo! Tel. (0-62) 747-50-59, kom. 0-888/940-230.

Tłumacz przysięgły Języka Niemieckiego mgr Magdalena Pływaczek. Zielona Łąka, ul. Fabryczna 9, 63-300 Pleszew, tel. 0-601/191-930.

ZESPÓŁ MUZYCZNY - wesela, zabawy, imprezy okolicznościowe. Tel. 740-49-91, kom. 0-692/373-539.

Szukam lektora języka włoskiego. Tel. 0-503/872-972.

Mgr chemii udziela korepetycji: gimnazjum i liceum. Pisanie prac kontrolnych. Tel. 747-15-89.

Zespół Muzyczny „AWANS” - wesela w oprawie saksofonu i akordeonu. Tel. 0-606/714-599.

A'CONTO ul. Śródmiejska 14, Jarocin, tel. (0-62) 505-22-86, kom. 0-608/744-796. **KREDYTY BANKOWE:** gotówkowe, szybkie, trudne, odnawialne, hipoteczne od 1,95 %. Zapraszamy.

Kredyty gotówkowe, oddłużeniowe, dla osób w BIK. Wiek 18-80 lat, dochód od 450 zł (netto). Jarocin, ul. Dąbrowskiego 1. Tel. (0-62) 505-22-66, kom. 0-506/080-370.

Szukamy dorosłych osób, które chciałyby kontynuować w grupie naukę języka francuskiego. Tel. kontaktowy od 14.00 do 20.00, 747-05-35.

matrymonialne

Panna, 34, dziecko, pracująca pozna pana do 40 lat, kulturalnego z minimum średnim wykształceniem. Tel. 0-503/872-972.

praca

ODBIERZ PODATEK za legalną pracę w Niemczech. GERMAN-CONTACT, tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

OTWÓRZ FIRMĘ W NIEMCZACH i pracuj legalnie. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

Zatrudnię kierowcę kat. C + E, aktualne świadectwo kwalifikacji, udokumentowane min. 3 lata praktyki zawodowej. Tel. (0-62) 740-16-66, od 8.00 do 16.00.

Zatrudnię projektanta mebli kuchennych. Tel. 0-609/552-252.

Przyjmę ucznia w zawodzie dekarz, płytkarz. Tel. (0-62) 747-37-77, kom. 0-606/575-469.

Praca dodatkowa dla osób ambitnych. Tel. 0-603/585-104.

Firma budowlana zatrudni murarzy - tynkarzy. Mieszków, ul. Radliniecka 8. Tel. (0-62) 749-32-51, kom. 0-607/382-225.

Zatrudnię fryzjerkę do pracy w markowym salonie. Tel. 0-609/314-557, 0-698/619-860.

TUIR „Warta” S.A. zatrudni sprzedawców ubezpieczeń. Jarocin i okolice. Tel. 0-606/986-149.

Zostań konsultantką AVONU. Informacja - biuro Avon ul. Wąska 2 (koło postoju Taxi), tel. 747-65-83, kom. 0-503/006-537. **Wpisowe 0 zł.**

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem. Kotlin, tel. 0-502/235-949.

Zatrudnię do pracy w zawodzie tapicer. Tel. 0-500/206-491, (0-61) 286-063.

Przyjmę murarzy. Tel. 0-660/741-918.

Sklep Spożywczy w Kłęce zatrudni pracownika na stanowisko kierownika sklepu. Wymagane wykształcenie min. średnie, praktyka w zawodzie, dyspozycyjność, kurs pedagogiczny, tytuł mistrza lub czeladnika. Oferty prosimy składać w siedzibie firmy w Kłęce. Tel. 0-607/564-044.

Autoryzowany Przedstawiciel PTK Centertel

zatrudni na stanowisko

Konsultant Klientów Biznesowych (Przedstawiciel Handlowy)

Wymagania:

- własna działalność gospodarcza,
- doświadczenie w sprzedaży,
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera (MS Office)
- prawo jazdy kat. B
- wiek powyżej 23 lat
- znajomość rynku telekomunikacyjnego będzie dodatkowym atutem.

Ofertujemy atrakcyjną pracę z klientami biznesowymi oraz dobre warunki finansowe - uzależnione od osiągniętych wyników Oferty (CV, list motywacyjny oraz zdjęcie) z dopiskiem „KKB” prosimy przysłać pocztą na adres: Salon Idea, ul. Wrocławska 22, 63-200 Jarocin lub mailem: praca@rato-sc.pl (w temacie maila proszę wpisać „KKB JAROCIN”)

Firma budowlana zatrudni samodzielnego dekarza-blacharza budowlanego. Tel. 740-58-99, kom. 0-602/712-765.

Przyjmę mechaników do napraw samochodów ciężarowych. Tel. 0-509/214-987

Przyjmę na stanowisko kierownicze osobę z 5-letnim doświadczeniem w zarządzaniu pracownikami, branża motoryzacyjna. Tel. 0-509/214-987

Od zaraz zatrudnię **magistra farmacji.** Tel. 0-698/613-688.

Firma TOP-BUD nawiąże współpracę z damskimi salonami fryzjerskimi w zakresie sprzedaży obuwia na zamówienie. Wkład własny nie wymagany. Tel. 0-602/775-030.

lekarskie

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Iwona Udzik, ginekolog-położnik, specjalista medycyny rodzinnej. USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Zapłocie 22. Przyjęcia codziennie: poniedziałek i wtorek od godz. 17.00, pozostałe dni oraz w sobotę tylko po rejestracji. Rejestracja tel. kom. 0-605/077-222 lub 747-24-81. Parking dla pacjentów.

MEDICUS - Maria Suwalska ECHO SERCA, dorośli. Rejestracja środy, tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA Grzegorz Urbański - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Poniedziałki od 16.00, tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA specjalista chirurg onkolog Halina Tęczyńska. I i III środa miesiąca godz. 14.00 - 16.00.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczyk Zielińska. KOMPUTEROWE badanie wzroku, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-660/764-253.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-660/733-126.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEU-

ROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek i piątek po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po godz. 20.00, środa bez rejestracji 16.00 - 18.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera 9, Jarocin, pokój nr 31.

PRACOWNIA EEG - badania encefalograficzne mózgu. Przyjęcia po uprzedniej rejestracji telefonicznej 747-99-22, godz. od 8.00 - 16.00. Przyjęcia, ul. Hallera, pokój 32.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG, KTG leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia: wtorek, środa, piątek 16.00 - 18.00, po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po 20.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera, Jarocin, pokój nr 18,19 - poradnia K.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7, tel. 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00.

GABINET UROLOGICZNY - Kazimierz Wysocki, specjalista urolog. Przyjęcia w każdy piątek od godz. 19.00. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia „MEDAN”. Rejestracja tel. 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

GABINET PSYCHOLOGICZNY mgr Edyta Błoch; diagnoza i porady psychologiczne, psychoterapia. Jarocin, ul. Wrocławska 38. Rejestracja telefoniczna 747-82-83, 0-607/093-111.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
prof. dr hab. med. Andrzej Tykarski

- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek i sobota:
rejestracja telefoniczna 747-28-17
dr hab. med. Ewa Nowak-Markwitz

- ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe
2 razy w miesiącu środa 16.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
dr med. Krzysztof Ruszkowski

- chirurgii ogólnej, zyl, tętnic i żyłaków obdu
badanie przepływu metodą dopplera
1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/126-484
dr med. Zbigniew Krasiński

- psychiatrii, psychoterapii i psychologii
1 i 3 środa miesiąca 15.00 - 17.00
informacja tel. 0-601/757-437
lek. med. Dorota Łojko

- psychiatrii, psychoterapii
2 i 4 środa miesiąca 12.00 - 16.00
informacja tel. 0-606/136-107
lek. med. Janina Głowczewska

- alergologii, w środy 18.00
informacja tel. 0-603/054-104
dr med. Zbigniew Karaś

- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej Styszyński

Dr med. Dorota Fundowicz specjalista onkolog przejęcia poniedziałki, Jarocin, ul. Wrocławska 38 (przychodnia MEDAN) od 15.00, rejestracja tel. 747-22-61, od 8.00 do 18.00. Tel. 0-691/140-224.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałek, czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołębia 3. Rejestracja tel. 747-38-42.

GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska-Sosińska, specjalista chorób dziecięcych. Przyjmuje codziennie po 16.00. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09, kom. 0-604/530-963.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, USG, KTG lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałki, środy od 17.00 po wcześniejszej rejestracji, tel. 747-59-36. Gabinet przeniesiono na ul. O. Serafina Niedbały 18.

GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. Paweł Jerzycki. Jarocin, ul. Wrocławska 38. Rejestracja tel. (0-62) 747-32-42.

PORADNIA KARDIOLOGICZNA, PORADNIA PSYCHIATRYCZNA - bezpłatnie w ramach umowy z NFZ. **PORADNIA UROLOGICZNA** - gabinet prywatny. Badanie kierowców - profilaktyczne. Pleszew, ul. Garnarska 1c. Tel. 742-75-33.

Prywatny Gabinet Ortodontyczny Jarocin, ul. Wojska Polskiego 36 - leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych. Rejestracja tel. (0-62) 747-30-74, we wtorki 10.00 - 12.00, czwartki 16.00 - 18.00 przyjmuje dr n. med. Regina Kałka-Gebala.

GABINET S.O.S. STOMATOLOGICZNY

- stomatologia zachowawcza
- protetyka - chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Czynne:
poniedziałek, środa, czwartek, piątek 16.00 - 21.00
wtorek 9.00 - 14.00, 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A
tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII i ANDROLOGII

prof. dr hab. n. med.
Bolesław Otulakowski

Przyjęcia:
„Medicus”, ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00
rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED”, ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00
czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

SPECJALISTA DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess

Jarocin ul. Sienkiewicza 14
(obok dw. PKS i PKP) piątek godz. 19.00 - 20.30
Jarocin ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
wtorki godz. 17.00 - 18.00

Pleszew, ul. Wyspiańskiego 8
(Centrum Usług Med.) wtorki godz. 19.00 - 20.00
(rejestracja tel. 742-48-89)
Leczenie: trądziku, brodawek, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci... Dorośli i dzieci
Usługi: laser, brodawki, kłykciny, włókna, oczyszczanie, odciski itp.
Tel. dom. Poznań (0-61) 823-01-63
lub 0 601 819-926



UKS ZODIAK JARACZEWO NA ZAWODACH W BYDGOSZCZY I GRODZISKU WLKP.

Jaraczewskie karate

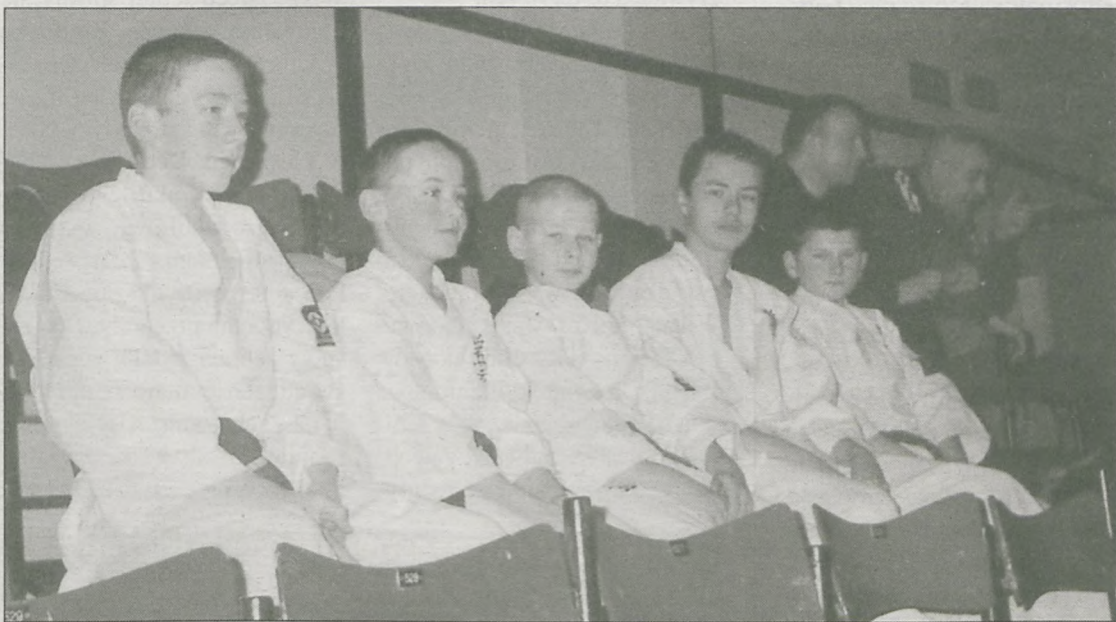


Lidia Grzegorzczuk (UKS Zodiak Jaraczewo) zajęła drugie miejsce wśród juniorek młodszych w konkurencji kata (układy formalne) w Mistrzostwach

na, Świnoujścia, Włocławka i Lipna. Powiat jarociński reprezentowała ośmioosobowa grupa z Uczniowskiego Klubu Sportowego Zodiak Jaraczewo prowadzona przez Mariusza Wojtkowiaka.

(młodzicy) i Paweł Wdowczyk, który startował wśród seniorów w kumite (walka) w kategorii +80 kg.

Reprezentanci UKS Zodiak Jaraczewo wzięli także udział w Otwartych Mistrzostwach Powiatu



ZAWODNICY UKS ZODIAK Jaraczewo wzięli udział w zawodach w Bydgoszczy i Grodzisku Wlkp.

Regionu Kujawsko-Pomorskiego w Karate Kyokushin. Piąte miejsce na tych samych zawodach, w swoich kategoriach wiekowych, wywalczyli Jakub Gach, Arek Gościński oraz Michał Skubida.

Otwarte Mistrzostwa Regionu Kujawsko-Pomorskiego w Karate Kyokushin rozegrane zostały w Bydgoszczy. Wzięło w nich udział prawie 170 zawodników, m.in. z Bydgoszczy, Gdyni, Inowrocławia, Malborka, Szczeci-

Najlepiej wypadła Lidia Grzegorzczuk, która zajęła drugie miejsce w kata w kategorii juniorek młodszych (do 18 lat). Na piątym miejscu, także w kata, sklasyfikowani zostali Jakub Gach (juniorzy młodszy), Arek Gościński (kadeci - do 12 lat) i Michał Skubida (młodzicy - do 15 lat).

W zawodach w Bydgoszczy wzięli także udział: Piotr Walczak (kadeci), Marcelina Dąbkiewicz (młodziczki), Maciej Basiński

Grodziskiego w Karate Kyokushin. W imprezie wystartowali zawodnicy z Poznania, Zielonej Góry, Nowej Soli, Grodziska Wlkp. i Jaraczewa. Najlepiej wypadli młodzicy: Michał Skubida i Maciej Basiński, którzy zajęli odpowiednio drugie i trzecie miejsce w kata.

W mistrzostwach Grodziska wystartowali również: Marcelina Dąbkiewicz, Lidia Grzegorzczuk, Arek Gościński i Jakub Gach. (faf)

Puchar obroniony



Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysogotówku zwyciężyła w II Gminnym Turnieju o Puchar Przechodni Prezesa Zarządu Głównego OSP Kotlin w halowej piłce nożnej. Zespół z Wysogotów-

ka obronił tytuł wywalczony także przed rokiem.

W turnieju zorganizowanym przez Zarząd Główny Ochotniczych Straży Pożarnych w Kotlinie wzięły udział reprezentacje siedmiu jednostek z terenu gminy. Sędziował Włodzimierz Szymko-

wiak. Pojedyńki były emocjonujące. W grupie pierwszej zdecydowanie najlepsza okazała się drużyna OSP w Wyszach, a drugie miejsce zajęła ekipa OSP w Racendowie. W drugiej grupie zwyciężyli obrońcy pucharu - OSP Wysogotówek, a drugie miejsce zajęła OSP w Woli Książęcej. Bardzo emocjonujący był półfinał pomiędzy OSP w Wyszach i Woli Książęcej. Skazani na porażkę strażacy z Woli Książęcej dwukrotnie obejrzeli prowadzenie, jednak w końcówce meczu popełnili dwa fatalne błędy i zgodnie z przewidywaniami do finału awansowali piłkarze z Wyszek. W drugim półfinale OSP Wysogotówek, po bardzo mądre taktycznie rozegranym pojedynku, łatwo pokonała OSP Racendów 2:0. Finał był bardzo dramatyczny. W regulaminowym czasie żadnej z drużyn nie udało się strzelić gola i dopiero w dogrywce zespół z Wysogotówka zdobył zwycięskiego gola. Tym samym puchar prezesa OSP pozostanie na kolejny rok w kolekcji strażaków z Wysogotówka. (pw)

WYNIKI II GMINNEGO TURNIEJU O PUCAR PRZECHODNI PREZESA ZG OSP

Kotlin:

Grupa A

OSP Racendów	- OSP Wyszki	3:5
OSP Kurcew	- OSP Twardów	1:0
OSP Racendów	- OSP Kurcew	3:3
OSP Wyszki	- OSP Twardów	3:1
OSP Twardów	- OSP Racendów	0:5
OSP Kurcew	- OSP Wyszki	2:5

Grupa B

OSP Wysogotówek	- OSP Wilcza	3:1
OSP Wola Książęca	- OSP Wysogotówek	0:3
OSP Wilcza	- OSP Wola Książęca	1:3

Półfinały

OSP Wyszki	- OSP Wola Książęca	3:2
OSP Racendów	- OSP Wysogotówek	0:2

O 3 miejsce

OSP Racendów	- OSP Wola Książęca	5:0
--------------	---------------------	-----

Finał

OSP Wysogotówek	- OSP Wyszki 0:0 dogr.	1:0
-----------------	------------------------	-----

Skład drużyny OSP Wysogotówek:

Radosław Wałkiewicz, Łukasz Gendek, Piotr Mańkowski, Krzysztof Matyszak, Janusz Sierański, Michał Wodniczak, Andrzej Witwicki, Jarosław Czekalski



UKS JEDYNKA PODSUMOWAŁA SEZON

Siedmioro wspaniałych



Siedmioro zawodników UKS Jedyńka Jarocin otrzymało nagrody finansowe od władz klubu. Podsumowanie ubiegłorocznych startów oraz wręczenie wyróżnień odbyło się w miniony czwartek w restauracji Victoria.

w poszczególnych kategoriach wiekowych. Największymi sukcesami w ubiegłym sezonie mogła się poszczycić Józefina Nowaczyk, która m.in. zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski seniorów oraz taki sam krążek na mistrzostwach kraju juniorów. Poza nią nagrody otrzymali: Ani-



SIEDMIORO zawodników UKS Jedyńka Jarocin podczas podsumowania sezonu otrzymało specjalne nagrody za osiągnięcia sportowe w ubiegłym roku

W spotkaniu, na którym podsumowana została działalność klubu UKS Jedyńka Jarocin wzięli udział zawodnicy, ich rodzice, działacze, trenerzy oraz sympatycy klubu. Zarząd UKS Jedyńka postanowił wyróżnić zawodników, którzy w minionym roku osiągnęli najlepsze wyniki

ta Pilarczyk, Julia Potrowicz, Sławian Klarzyński, Robert Marciniak, Marcin Ratajczak i Marta Zasadzka.

Nagrody zostały ufundowane przez zarząd klubu. Sponsorem jednej z nich był Autoryzowany Punkt Sprzedaży Adidas Nike - Jarocin, ul Wrocławska. (faf)



GOSPODARZE ZWYCIĘŻYLI

Nowe Kosy



Drużyna z Krzykos, w składzie której występowali zawodnicy z Krzykos i Nowego Miasta zwyciężyła w Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Krzykosach.

Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Dyrektora ZS w Krzykosach odbył się w niedzielę, 13 marca w tamtejszej sali gimnastycznej. Udział w zawodach wzięły cztery drużyny: TKS Siatkarz Jarocin, Primavera Żerków, Bako Żerków oraz zespół z Krzykos. Rozgrywki przeprowadzono systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów.

Zwycięzcą zawodów została drużyna gospodarzy, która w decydującym meczu pokonała TKS Siatkarz 2:0. Trzecie miejsce wywalczyła ekipa Bako Żerków, a czwarte Primavera.

SKŁAD ZWYCIĘZCÓW

Andrzej Charciarek, Roman Drygas, Józef Janicki, Michał Kubacki, Roman Kubacki, Ryszard Tomczak, Robert Tomczak

Zwycięską drużynę, którą tworzyli zawodnicy z Krzykos i Nowego Miasta, żartobliwie nazywa się Nowe Kosy (od połączenia nazw obu miejscowości).

Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, dyplomy oraz piłki. (faf)



SPRINT

SZACHY

IX Szachowy Turniej o Puchar Rady Gminy w Nowym Mieście odbędzie się w niedzielę 20 marca w Szkole Podstawowej w Kolniczkach. W zawodach mogą wziąć udział tylko osoby niezarzeszone. Turniej zostanie rozegrany w kilku pięciu kategoriach wiekowych (podstawówki, gimnazja i trzy grupy dorosłych). Dla trzech najlepszych szachistów w każdej kategorii przewidziano nagrody. Lista startowa zostanie zamknięta pięć minut przed zawodami.

Turniej organizują wspólnie kolnicka podstawówka i Rada Gminy w Nowym Mieście. (nba)

MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU

Bez faworytów



Drużyny z Gimnazjum w Wilkowie (wśród dziewcząt) i w Golinie (wśród chłopców) zwyciężyły w mistrzostwach powiatu w unihokeju. Zespoły te będą reprezentować powiat jarociński w mistrzostwach rejonu kaliskiego.

Turnieje powiatowe w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej - Gimnazjada 2005 - odbyły się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kotlinie. W turnieju chłopców wzięło udział osiem drużyn z sześciu gimnazjów. Aż trzy zespoły (reprezentacje klas I, II i III) wystawili faworyci rozgrywek - gospodarze z Gimnazjum w Kotlinie. Wszystkie zespoły z Kotliny znalazły się w półfinałach, ale żaden z nich nie zwyciężył w turnieju.

Niezwykle zacięta rywalizacja była w pierwszej grupie eliminacyjnej, w której zagrały drużyny Kotliny II, Golicy, Wilkowy i Jarocina I. Z sześciu spotkań w tej grupie aż cztery zakończyły się remisami (grano 2 x 6 minut). Awans

do półfinałów wywalczył Kotlin II oraz Golina, która o jedną straconą bramkę okazała się lepsza od Gimnazjum w Jarocinie. W drugiej grupie na czołowych miejscach znalazły się ekipy Kotliny I i Kotliny III, które zdecydowanie pokonały Cielczę i Jarocin 3.

W półfinałach najmniej szans na sukces dawano drużynie z Golicy. Tymczasem jedyny zespół spoza Kotliny, po dramatycznym meczu zakończonym w regulaminowym czasie wynikiem 2:2 i bramce strzelonej w dogrywce, pokonał Kotlin I i znalazł się w finale. W drugim spotkaniu półfinałowym Kotlin III (czyli klasy I) pokonał 1:0 Kotlin II (czyli klasy II). W finale znów nieoczekiwanie Golina zwyciężyła 1:0. Najmłodszy zespół z Kotliny i jeden z czołowych zespołów ubiegłorocznych rozgrywek wojewódzkich tym razem nie zagra nawet w finale rejonowym, który odbędzie się 17 marca w Kępnie.

Podobna sytuacja wystąpiła w zmaganiach dziewcząt. W tych

rozgrywkach faworytkami były zawodniczki z Kotliny, które w ubiegłym roku bliskie były wywalczenia medali w mistrzostwach Wielkopolski. Tymczasem hokeistki z Kotliny niespodziewanie uległy w półfinale drużynie z Gimnazjum 3 Jarocin. Dzięki temu mecz finałowy był powtórką pierwszego spotkania w turnieju. Zmierzyły się w nim zawodniczki z jarocińskiej „trójki” i gimnazjalistki z Wilkowy. W tej sytuacji faworytkami były podopieczne Jolanty Kostrzewy, które w „meczach otwarcia” zwyciężyły zdecydowanie 4:0. W finale także hokeistki z Wilkowy odniosły zwycięstwo, ale zdołały strzelić rywalce tylko jednego gola. Drużyna Gimnazjum w Wilkowie będzie reprezentować powiat jarociński na zawodach rejonowych w Choczu, które odbędą się 22 marca.

Oba turnieje przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kotlinie, a sędziował Włodzisław Szymkowiak. (pw)

WYNIKI:

Mistrzostwa Powiatu SZS-u w unihokeju - gimnazjaliści:

Grupa A:		
G. Kotlin II	- NG Golina	1:1
G. Wilkowyja	- G. 1 Jarocin	0:1
G. Wilkowyja	- G. Kotlin II	1:1
G. 1 Jarocin	- NG Golina	1:1
G. Kotlin II	- G. 1 Jarocin	3:1
NG Golina	- G. Wilkowyja	1:1
Grupa B:		
G. Cielcza	- G. 3 Jarocin	0:0
G. Kotlin I	- G. Kotlin III	1:0
G. Kotlin I	- G. Cielcza	4:1
G. Kotlin III	- G. 3 Jarocin	1:0
G. Cielcza	- G. Kotlin III	0:4
G. 3 Jarocin	- G. Kotlin I	0:7
Półfinały:		
G. Kotlin II	- G. Kotlin III	0:1
NG. Golina	- G. Kotlin I	2:2 dogr. 3:2
o 3 miejsce:		
G. Kotlin II	- G. Kotlin I	0:4
Finał:		
NG. Golina	- G. Kotlin III	1:0

Mistrzostwa Powiatu w unihokeju - gimnazjalistki:

Grupa A:		
G. 3 Jarocin	- G. Wilkowyja	0:4
NG Golina	- G. 3 Jarocin	0:1
G. Wilkowyja	- G. Golina	1:0
Grupa B:		
G. 1 Jarocin	- G. Cielcza	2:0
G. Kotlin	- G. 1 Jarocin	1:0
G. Cielcza	- G. Kotlin	0:4
Półfinały:		
G. Wilkowyja	- G. 1 Jarocin	2:0
G. Kotlin	- G. 3 Jarocin	0:1
o 3 miejsce:		
G. 1 Jarocin	- G. Kotlin	1:2
Finał:		
G. Wilkowyja	- G. 3 Jarocin	1:0

Skład drużyny chłopców z NG w Golinie:

Adam Szymczak, Adrian Szalata, Mateusz Bachorz, Maciej Pórolniczak, Krzysztof Lewiński, Bartek Wojtczak, Karol Kowalczyk, Bartek Kieliba, Bartek Podogrodzki i Adrian Wojtczak

Skład drużyny dziewcząt z Gimnazjum w Wilkowie:

Joanna Ciechelska, Sonia Pawlicka, Ilona Raźniak, Katarzyna Wiśniewska, Sylwia Zawista, Anita Kostrzewa, Karolina Szymkowiak, Paulina Szymkowiak, Samanta Karpńska, Weronika Robak, Natalia Bem

MISTRZOSTWA REJONU KALISKIEGO
W BADMINTONIE

Debiut badmintonistów

Szkoła Podstawowa nr 2, jako pierwsza z Jarocina wzięła udział w rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego w badmintonie. Debiutanci, zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców, zajęli czwarte miejsca w rozgrywkach rejonowych.

SP 2 w Jarocinie była jedyną szkołą z naszego powiatu, która zgłosiła chęć udziału w rozgrywkach. Stąd też nie było potrzeby rozgrywania etapu powiatowego. Reprezentanci SP 2 pojechali od razu na finał mistrzostw rejonu kaliskiego, który odbył się w Odolanowie. W kategorii dziewcząt startowało pięć drużyn, a wśród chłopców cztery. Drużyna badmintonowa składa się, podobnie jak w tenisie stołowym, z dwóch zawodników, którzy najpierw rozgry-

wają pojedynki singlowe, a następnie spotykają się z rywalami w grze deblowej. Chłopcy (Szymon Gałczyński i Bartosz Musioł) przegrali wszystkie trzy mecze ze szkołami z Nowych Skalmierzyc, Pleszewa i Ostrowa Wlkp. Nieco lepiej spisały się dziewczyny - Julia Zielińska i Marta Sobczak. Po zaciętej walce zdołały wygrać jeden mecz, pokonując 3:2 drużynę z SP 1 w Pleszewie. Decydujące znaczenie dla wyniku tego meczu miała gra deblowa, wygrana przez jarocinianki 2:1 w setach. Pozostałe pojedynki zawodniczek z Jarocina przegrały. Oba zespoły zebrały jednak wiele doświadczeń w mało popularnej w naszych szkołach dyscyplinie i zapowiedziały walkę o wyższe miejsca w przyszłym roku. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW REJONU KALISKIEGO W BADMINTONIE:

dziewczęta:

SP 2 Jarocin	- SP 2 Pleszew	0:3
SP 2 Jarocin	- SP Nowe Skalmierzycy	0:3
SP 2 Jarocin	- SP 1 Pleszew	3:2
SP 2 Jarocin	- SP 7 Ostrów Wlkp.	0:3

chłopcy:

SP 2 Jarocin	- SP Nowe Skalmierzycy	1:3
SP 2 Jarocin	- SP 2 Pleszew	0:3
SP 2 Jarocin	- SP 7 Ostrów Wlkp.	0:3

Koszykarska epidemia



Trzy drużyny wzięły udział w Gminnym Turnieju Koszykówki w Jarocinie dziewcząt ze szkół gimnazjalnych. Zwyciężyła ekipa Zespołu Szkół w Rusku, która w decydującym meczu, dopiero po dogrywce, pokonała gimnazjalistki z Jaraczewa.

Drużyny wystąpiły w rozgrywkach osłabione brakiem kilku zawodniczek, które zostały pokonane przez panującą epidemię grypy. Złaski drużyny z Ruska i Góry nie mogły skorzystać z czołowych zawodniczek. W tej sytuacji wielką

szansę na zwycięstwo miały gospodynie zawodów - gimnazjalistki z Jaraczewa. Decydujący dla ostatecznej kolejności miejsc był pojedynek między koszykarkami z Jaraczewa i Ruska. Mimo osłabienia, zawodniczki z Ruska w regulaminowym czasie zdołały wywalczyć remis 14:14, a dogrywka przyniosła im zwycięstwo.

Zwycięską drużynę prowadził Jakub Lipowicz i Jan Leśniak. Zawody zorganizował Szkolny Związek Sportowy w Jaraczewie, a przeprowadził Zbigniew Wawrzyńczyk. (pw)

SKŁAD DRUŻYNY KOSZYKAREK Z RUSKA:

Justyna Szybiak, Agnieszka Strugała, Ewelina Andrzejczak, Wioleta Florkowska, Beata Jankowska, Milena Skrzypczak, Anna Andrzejczak, Beata Kowalska



Mistrzyni gminy Jaraczewo - reprezentacja koszykarek ZS w Rusku

Rady na awans



Drużyna Gimnazjum w Wilkowie wywalczyła awans do finału wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej "Gimnazjada" w tenisie stołowym. W Mistrzostwach Rejonu Kaliskiego gimnazjaliści z Wilkowy zajęli drugie miejsce.

Po raz pierwszy w historii gimnazjów mistrzem powiatu jarocińskiego zostali uczniowie z Wilkowy. Pokonali oni jarocińską "jedynekę", która dotychczas zwyciężała. Zdaniem trenera UKS Czwórka Jarocin Marka Tobolskiego nie była to jednak niespodzianka. - W drużynie Gimnazjum nr 1 w Jarocinie grali co prawda zawodnicy, którzy kiedyś występowali w "Czwórce", ale zespół z Wilkowy miał w składzie

naszego najlepszego aktualnie zawodnika - Marcina Witczaka. Dlatego dla mnie zwycięstwo Wilkowy nie było niespodzianką - stwierdził Marek Tobolski.

Bardzo długo Szkolny Związek Sportowy nie mógł znaleźć chętnych do zorganizowania Mistrzostw Rejonu Kaliskiego w Drużynowym Tenisie Stołowym. Zawody w końcu odbyły się w Kraszewicach w powiecie ostrzeszowskim. Drużyna gimnazjum w Wilkowie udała się na ten turniej wraz z opiekunką Jolantą Kostrzewą oraz trenerem UKS Czwórka Markiem Tobolskim, który chciał fachowymi radami pomóc gimnazjalistom z Wilkowy w walce o awans do finału wojewódzkiego. Wskazówki doświadczonego trenera przydały

się, bowiem Marcin Witczak, Krzysztof Migacz i rezerwowi Kamil Jankowiak wygrali wszystkie swoje mecze i zajęli ostatecznie drugie miejsce, co pozwoliło im zakwalifikować się do grona dwunastu najlepszych drużyn w Wielkopolsce. Pingpongiści z Wilkowy nie trafili na swej drodze na najlepszy zespół rozgrywek - drużynę Gimnazjum w Nowych Skalmierzycach (zwyciężyła w zawodach bez straty seta). Podopieczni Jolanty Kostrzewy pokonali kolejno Gimnazjum 9 Kalisz 3:0, Gimnazjum w Taczanowie 3:1 oraz w decydującym o awansie pojedynku, po dramatycznej walce, Gimnazjum z Kobyliny 3:2.

(pw)

MISTRZOSTWA MAKROREGIONU DOLNOŚLĄSKIEGO W KARATE KYOKUSHIN

Dramatyczny finał



Mariusz Wojtkowiak zwyciężył, a Hubert Grzesiak zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Dolnośląskiego w Karate Kyokushin. Obaj zawodnicy, reprezentujący UKS

złaził się dwóch karateków reprezentujących UKS Zodiak Jaraczewo. Obaj spisali się bardzo dobrze i wywalczyli sobie awans do Mistrzostw Polski Seniorów.

Mariusz Wojtkowiak, najbardziej utytułowany nasz zawodnik

Drugi zawodnik UKS-u Zodiak Jaraczewo - Hubert Grzesiak występujący w kategorii do 70 kg był bardzo bliski zwycięstwa w zawodach. Dwie pierwsze walki wygrał zdecydowanie przed czasem i w finale spotkał się z Wojciechem Radziejewiczem z Opoli. Pojedynek był bardzo emocjonujący i wyrównany. Trzyminutowa walka nie przyniosła rozstrzygnięcia. Także dwuminutowa dogrywka nie przesądziła o tym, kto zostanie mistrzem Dolnego Śląska. Zgodnie z przepisami zarządzono ważenie zawodników, ale okazało się, że obaj ważą dokładnie tyle samo. Dopiero po dodatkowej, drugiej dogrywce, wskazaniem sędziów zwyciężył Radziejewicz.

Mariusz Wojtkowiak i Hubert Grzesiak dzięki bardzo dobrej postawie w mistrzostwach makroregionu wywalczyli awans do mistrzostw Polski, które 2 i 3 kwietnia odbędą się we Wrocławiu. Grzesiak, nie wystartuje w nich (zamierza odbić to sobie biorąc udział w Akademickich Mistrzostwach Polski). Mariusz Wojtkowiak będzie za to jednym z faworytów i kandydatem do złotego medalu.

(faf)



HUBERT GRZESIAK (trzeci z lewej) zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Dolnośląskiego w Karate Kyokushin

Zodiak Jaraczewo wywalczyli sobie tym samym awans do Mistrzostw Polski Seniorów, które odbędą się 2 i 3 kwietnia we Wrocławiu.

Mistrzostwa Makroregionu Dolnośląskiego w Karate Kyokushin odbyły się w sobotę, 5 marca w Żąbkowicach Śląskich. W zawodach wzięło udział 116 zawodników z 15 klubów. Wśród nich zna-

startował w kategorii do 75 kg. Dzięki swym wcześniejszym sukcesom przystąpił do rywalizacji później niż przeciwnicy. W pierwszym pojedynku pokonał Daniela Bukowego ze Świdnicy - brązowego medalistę mistrzostw Polski juniorów. W finale spotkał się z Adamem Szablewskim z Wrocławia i pewnie zwyciężył zajmując pierwsze miejsce.

Trener przewidział



Aneta Matela i Maciej Orzeszyński zajęli trzecie miejsca w swoich kategoriach wagowych podczas eliminacji do Mistrzostw Polski Juniorów w Judo i uzyskali awans do zawodów finałowych, które odbędą się 2 i 3 kwietnia w Rybniku. Bardzo dobrze wypadli także juniorzy młodszy IPPON-u. W finale Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego Artur Gramała wywalczył trzecie, a Daniel Orczykowski siódme miejsce.

Eliminacje do mistrzostw Polski juniorów w judo rozegrane zostały w sobotę, 12 marca w Poznaniu. W zawodach wzięła udział czwórka zawodników IPPON-u Jarocin. - *Duże szanse na awans mają Aneta Matela i Maciej Orzeszyński* - mówił przed turniejem Jacek Tomczak. Okazało się, że trener IPPON-u miał nosa, gdyż właśnie ta dwójka uzyskała dalszy awans.

Aneta Matela startująca w kategorii do 44 kg zdążyła przez zawodami zbić wagę. W eliminacjach udało jej się pokonać, przed czasem, ubiegłoroczną

brązową medalistkę mistrzostw Polski juniorek - Julię Piotrowską z Olimpij Poznań (w poprzednich mistrzostwach ta zawodniczka odebrała Anecie medal). Ostatecznie Matela zajęła trzecie miejsce w zawodach, a jej utytułowana rywalka w ogóle nie awansowała do finału mistrzostw Polski.

Drugim zawodnikiem IPPON-u, który wystartuje w mistrzostwach Polski w Rybniku będzie Maciej Orzeszyński (kat. 100 kg), który pewnie wygrał swoją grupę eliminacyjną, pokonując m.in. medalistę ubiegłorocznych mistrzostw Polski, i zajął trzecie miejsce.

Pecha miał walczący w kategorii do 90 kg Miłosz Matela, który pewnie wyszedł z grupy, ale przegrał walkę o finał i zajął trzecie miejsce. Jednak aby uzyskać awans do finału MP musiał stoczyć jeszcze dodatkową walkę, którą niestety przegrał i został pierwszym rezerwowym.

W eliminacjach wziął także udział Jakub Werbiński (kat. 73 kg), ale zbyt krótko przygotował się do zawodów i po pierw-

szej przegranej walce odpadł z rywalizacji.

Dzień później, w niedzielę 13 marca w Pile odbył się finał Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego Juniorów Młodszych. Awans do tych zawodów wywalczyło czterech zawodników IPPON-u. Niestety braci Marcina i Mateusza Mazurkiewiczów z udziału wyeliminowała grypa. Honoru jarocińskiego klubu bronili Daniel Orczykowski i Artur Gramała. Obaj spisali się bardzo dobrze zajmując punktowane miejsca. Orczykowski (kat. 46 kg) przegrał pierwszą walkę, ale później było już znacznie lepiej. W pojedynku o piąte miejsce z zawodnikiem Arkonii Szczecin przegrał przez juko i zajął siódme miejsce.

Artur Gramała, startujący w najcięższej kategorii wagowej +90 kg, bronił trzeciego miejsca wywalzonego przed rokiem. Sztuka ta mu się udało i wrócił do domu z brązowym medalem.

(faf)



ELIMINACJE DO OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY W TAEKWONDO WTF

Pewny awans



Anita Pilarczyk i Julia Piotrowicz (UKS Jedyńka Jarocin) zwyciężyły w swoich kategoriach wagowych w II eliminacji do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo WTF. W pierwszej eliminacji podopieczne Piotra Wesołka zajęły odpowiednio drugie i trzecie miejsca. Obie zawodniczki wywalczyły awans do finału OOM, który odbędzie się na przełomie kwietnia i maja w Puławach.

Pierwsza eliminacja do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży odbyła się 26 lutego w Kętrzynie. UKS Jedyńka Jarocin reprezentowały dwie zawodniczki: Anita Pilarczyk i Julia Piotrowicz. Anita, startująca w kategorii do 68 kg zdecydowanie wygrała dwie pierwsze walki. Niestety w drugim pojedynku doznała kontuzji i nie wyszła w finale na matę, zajmując drugie miejsce.

Julia Piotrowicz (kat. 63 kg) wygrała jeden pojedynek, a w drugim, po wyrównanej walce, przegrała z Martyną Regielską z AZS UWM Olsztyn i ostatecznie zajęła trzecie miejsce.

Drugie zawody kwalifikujące do OOM zostały rozegrane w sobotę, 12 marca w Bydgoszczy. Obie zawodniczki UKS Jedyńka Jarocin tym razem nie dały szans rywalkom i pewnie zwyciężyły w swoich kategoriach wagowych. Anita i Julia awansowały tym samym na czoło list rankingowych i uzyskały awans do finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, który odbędzie się od 30 kwietnia do 2 maja

w Puławach.

Julia Piotrowicz startowała także w poomse (układy formalne), gdzie w stawce 21 zawodniczek zajęła bardzo dobre, szóste miejsce (był to jej debiut w tej

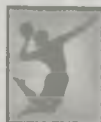


ANITA PILARCZYK (z lewej), zawodniczka UKS Jedyńka Jarocin dzięki zwycięstwu w drugiej oraz drugiemu miejscu w pierwszej eliminacji wywalczyła sobie awans do finału OOM

konkurencji). Julia ma szansę także w poomse zakwalifikować się do finału OOM, gdyż zamierza wystartować w III eliminacji, która odbędzie się 8 kwietnia w Łodzi. - *Obie zawodniczki są w bardzo dobrej dyspozycji i w tym roku z pewnością zdobędą medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży* - powiedział Piotr Wesołek - trener UKS Jedyńka. - *Bardzo zależy nam na tym by były to złote krążki, gdyż swoją dotychczasową pracę na to zasłużyły* - dodał trener Wesołek.

(faf)

Finał ligi



Final Four, finałowy turniej Młodzieżowej Ligi Siatkówki JUNIOR 2004/2005 odbędzie się w niedzielę, 20 marca. Pierwotnie organizatorzy ligi: Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 planowali rozegranie finałów w sobotę. Ostatecznie podjęto decyzję, że tego dnia swoje rozgrywki zakończą dziewczęta uczestniczące w turnieju. Ich zmagania rozpoczną się o godz. 9.00, jak zwykle w sali gimnastycznej ZSP nr 1.

W niedzielę o zwycięstwo w lidze walczyć będą chłopcy. Do finału zakwalifikowały się drużyny Pampy Rapy i ZSP nr 2 (z grupy I) oraz Osama i ekipa LO (z grupy II). Od godz. 10.00 na dużym boisku rozegranych zostanie sześć spotkań systemem każdy z każdym, które wyłonią zwycięzcę tej edycji Młodzieżowej Ligi Siatkówki.

Patronat nad rozgrywkami finałowymi objęło Starostwo Powiatowe w Jarocinie, które ufundowało puchary i piłki dla zwycięskich drużyn.

(faf)

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-60, 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Gogółkiewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnny). WSPÓŁPRACUJĄ: Grazyna Cychnerska (Kotlin), Anna Gauza, Bartosz Nawrocki, Iwona Nowicka, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Wiliwicki. WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a. Druk: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35. DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Marecka (tel. 0-502/224-170), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47. BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO, czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰ sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰ tel. 505-30-00. ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. 749-86-40. KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40. PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień. Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty. OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fiolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-86-46. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki "Listy". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

Przesunięta inauguracja

Jarota Jarocin tylko zremisowała 1:1 z Polonią Środa w kolejnym sparingu. Tylko, gdyż sytuacje, których nie wykorzystali zwłaszcza Mirosław Czajka i Łukasz Cichos, wystarczyłyby do wygrania kilku spotkań. W najbliższą niedzielę podopieczni Zdzisława Witczaka będą mieli okazję jeszcze potrenować skuteczność, gdyż zaplanowana na zbliżający się weekend inauguracja rundy wiosennej została przełożona.



Zgodnie z pierwotnym kalendarzem w miniony weekend zarówno Jarota, jak i Polonia Środa miały rozegrać spotkania okręgowego Pucharu Polski. Jednak ze względu na panujące warunki, Wydział Gier poszczególnych związków piłkarskich zdecydowały o przeniesieniu terminów meczów pucharowych. W związku z tym obie drużyny szybko się dogadały i zakontraktowały kolejny sparing.

Drużyny te spotkały się już w tym roku. Na początku okresu przygotowawczego zdecydowanie lepsza okazała się Jarota, która po dwóch bramkach Cichosa oraz trafieniach Czajki i Korzepskiego wygrała w Środzie 4:2.

Tym razem także Jarota była faworytem spotkania. Niestety podopieczni Zdzisława Witczaka zostali zdziśiatkowani przez grype i drobne urazy. Z powodu choroby nie zagraли Hubert Oczkow-

ski i Dawid Pilarczyk, a ze względu na kontuzję zabrakło Jacka Pacyńskiego i Dawida Cieślaka, którzy grę swoich kolegów oglądali z samochodu.

Ze względu na absencję kilku zawodników Zdzisław Witczak z konieczności na prawej obronie wystawił Wojciecha Figana, który spisał się bardzo dobrze często zabierając się z akcjami ofensywnymi. Po drugiej stronie zagrał Kuba Figan i być może właśnie ta dwójka stworzy parę bocznych obrońców.

Maciej Dolata, trener Polonii Środa ustawił swój zespół bardzo defensywnie. W pierwszej połowie średzianie zagraли piątką pomocników, z jednym tylko napastnikiem. Ustawienie to nie zdało jednak egzaminu i Jarota miała zdecydowaną przewagę. - *To był mój błąd* - przyznał po meczu Maciej Dolata - *le ustawilem zespół w pierwszej połowie, ale w drugiej było już zdecydowanie*



STRZAŁ KRZYSZTOFA MATUSZAKA z rzutu wolnego nie znalazł drogi do bramki Polonii

lepiej - dodał Dolata.

Jarota miała w tym meczu zdecydowaną przewagę i tylko własnej nieskuteczności zawdzięcza że nie wygrała tego spotkania. W marnowaniu sytuacji przodowali zwłaszcza Mirosław Czajka i Łukasz Cichos.

Kasperski (piłkarz ten grał m.in. w Warcie Poznań, Rodzie Kerkrade i Amice Wronki, ale jego karierę przerwała kontuzja).

W drugiej połowie Maciej Dolata zmienił ustawienie swego zespołu i gra się trochę wyrównała. Obie drużyny nadal jednak grały

Tak więc piłkarska, ligowa wiosna zacznie się tydzień później. Również rozgrywki poznańskiej klasy okręgowej zostały przesunięte.

W związku z wolnym terminem Jarota rozegra jeszcze jedno spotkanie sparingowe. W niedzielę, 20 marca spotka się po raz kolejny z Phytopharmem Kłęka. Mecz najprawdopodobniej zostanie rozegrany w Jarocinie (godz. 13.00). - *Myszę, że mecz zagramy w Jarocinie, ale jednak gdyby warunki nie pozwoliły na grę na naszej głównej płycie, to przeniesiemy się szybko do Kłęki* - informuje Andrzej Ziściak - kierownik Jaroty.

Nie wiadomo na razie czy rozgrywki zainauguruje kaliska klasa okręgowa. Wydział Gier i Ewidencji KOZPN podejmie decyzję dopiero w środę lub czwartek.

(faf)



PODCZAS MECZU nie brakowało zaciętej walki, ale po ostatnim gwizdku doskonale znający się piłkarze w przyjaźni opuszczali zaśnieżone boisko

W 24 minucie Jarota objęła w końcu prowadzenie. Kuba Figan zagrał na skrzydło do Sławomira Udzika, a ten dośrodkował piłkę w pole karne, gdzie czekał już Czajka i pokonał bramkarza Polonii.

Pod koniec pierwszej połowy goście wyrównali. Przemysław Korzepski niepotrzebnie sfaulował w polu karnym piłkarza ze Środy, a w karnego wykorzystał Piotr

nieskutecznie. W Jarocie w dogodnych sytuacjach spudłowali Mirosław Czajka, Łukasz Cichos i Piotr Skokowski, a dla Polonii najlepszej nie wykorzystał Tomasz Leżała. Po meczu żartowano, że wypożyczony z Jaroty piłkarz nie chciał pogrążyć swych kolegów i specjalnie przestrzelił.

Na nietypowej pozycji w Polonii zagrał Michał Wiśniewski. Maciej Dolata, korzystając z doświadczenia byłego napastnika Jaroty, ustawia go na pozycji stopera. Wiśnia spisał się w tej roli bardzo dobrze, wiele razy rozbijając ataki jarocińskiego zespołu.

W Polonii po jednej połowie zagraли też znani z występów w Phytopharmie Kłęka Albert Służewski i Wojciech Giel.

W najbliższy weekend zaplanowana była inauguracja rundy wiosennej IV ligi. Jednak, zgodnie z przewidywaniami Wydział Gier i Ewidencji WZPN postanowił przełożyć kolejkę na 3 maja.

**Jarota Jarocin
- Polonia Środa**
GOLE

**1:1
(1:1)**

1:0 - Mirosław Czajka,
po dośrodkowaniu Sławomira Udzika (24.)

1:1 - Piotr Kasperski, z rzutu karnego (42.)

SKŁAD

Jarota: Ł. Radliński (46. Ł. Woźniak), K. Figan, P. Garbarek, G. Idzikowski, W. Figan, P. Korzepski, K. Matuszak, P. Skokowski, S. Udzik (46. B. Wicijowski), Ł. Cichos, M. Czajka



**ZDZISŁAW
WITCZAK**

trener Jaroty

Naszą drużynę zdziśiatkowała choroba, ale nie oznacza to, że nie mogliśmy tego meczu rozegrać inaczej. Na taki wynik największy wpływ miała dziś bardzo słaba dyspozycja strzelecka naszych zawodników. Te sytuacje, które zmarnowaliśmy, zwłaszcza w pierwszej połowie spokojnie wystarczyłyby na dwa mecze. Kiedy się nie wykorzystuje sytuacji, to przeciwnikowi jest zdecydowanie łatwiej osiągnąć dobry rezultat.

Wszystkie sparingi traktuję jak treningi. Wiem też, że moje założenia dotyczące ustawienia drużyny, które mam pod kątem ligi się potwierdzają. Niestety nadal nie mamy playmakera. W Polonii taką rolę świetnie spełniała „dziesiątka” (Piotr Kasperski - przyp. faf), która im robiła całą grę. Na dziś my nie mamy takiego zawodnika.

Dziś nie zawiodła mnie tylko obrona. Pozostali zagraли poniżej oczekiwań, a tacy snajperzy jak Czajka czy Cichos powinni te sytuacje wykorzystywać z zamkniętymi oczami.



ZADZWOŃ

0 801 124 124*

*koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT

POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

**W 48 godzin. Od 300 zł do 5.000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.**

OKNA

Nowe

PCV DREWNO ALUMINIUM

Jeszcze niższe ceny!

DODATKOWY RABAT

PRZY ZAKUPIE WIĘCEJ

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ

NIŻ 3 OKIEN!!!



PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Sarnia 4 tel./fax (062) 7472862